

Dzięk

24 stron

Rok VI
cena
15 gr

Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDAŃSKA**
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony dzienne 202, 747. — Telefon nocny 747.

Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. Tel. 748. — Konto czekowe P. K. O. 160-315. ■

Prawdy bardzo proste

(m.) Jedną z głównych tendencji, którym wysługuje się prasa partyjna, stanowi dezorientowanie opinii publicznej o strukturze i wytycznych Bloku Bezpartyjnego. Na wołowej skórze nie zdołano by spisać tych wszystkich przeróżnych plotek i gadek, rozpuszczanych wciąż przez pisma partyjne. A to, że Blok ogarnięty jest „fermentem“, a to, że w nim plenią się różne odśrodkowe ruchy, a to, że ściera się w nim „prawica i lewica“, a to, że co innego „konserwatyści“ a co innego „partja pracy“, a znów co innego „kombatanci“ i t. d.

Oczywiście, wszystkie te „informacje“ partyjne zmierzają do jednego celu: **zmącenia w społeczeństwie poglądu na istotne stosunki**, rozsadzania klinem poduszczeń i plotek spistości obozu prorządowego — wprowadzenia jednym słowem chaosu tam, gdzie ani śladu go nie ma...

Trzeba więc sięgnąć do jedyne go arsenału, z którego zaczerpnąć można broń na obronę przed tem plotkarstwem i tem „szkodnictwem“ — do prawdy. Trzeba unaocznic sobie, jak jest istotnie.

Blok polecił powołać do życia Wielki Budowniczy Państwa. Innej instrukcji, innej koncepcji niema. I to jest dla każdego, kto uświadamia sobie dobrze obecna naszą rzeczywistość, miarodajne.

Oczywiście Blok — to szeroki wachlarz grup. Tem przeciwie zasadniczo różni się od dawniejszych konfiguracji politycznych, że w imię jednej idei tworzy wachlarz, że zespala pod jedno kierownictwo i wspólny front działania ludzi, od których nie wymaga niewieli kanonów partyjnych, a właśnie myślenia kategorjami ogólnopaństwowymi.

W tym szerokim wachlarzu grup jest miejsce na różnorodność zapatrywań, jest też dopuszczalne grupowanie tych zespołów dla wymiany poglądów, dla pracy intelektualnej, klubowej, towarzyskiej.

Ale dla działalności politycznej, dla pracy państwowej ma ten zespół grup — czy ich nazwiemy „konserwatystami“, czy „partją pracy“, czy „związkiem związków zawodowych“, czy „grupą ludową“ itd. — jedną jedyną formę, a tą jest Blok.

Kto sobie z tego należy nie zdaje sprawy, kto widzi tylko poszczególne ogniwa, a nie ogarnia całości — ten właśnie jest lupem plotkarzy i cynicznych przeobraźcieli rzeczywistości.

Zwłaszcza wtedy, gdy ci ludzie w orbitę swych wymysłów wciągają kombatanów, gdy snują legendy pełne przesady i nieporozumienia.

Ustalmy więc: ruch kombatancki nie jest formą życia politycznego. Ma on własne, ściśle określone cele i zadania. Zupełnie więc fałszywe jest stawianie tego ruchu w płaszczyźnie porównań czy przeciwstawiań formom organizacji politycznej.

Oczywiście: politycznie kombatanci zaliczają siebie do Bloku. Nie mogło być inaczej. Dla tych, którzy walczyli o niepodległość i o granice Polski, nie ma innego miejsca w Polsce jak w tworzywie, które symbolizuje Komendanta.

Znane z najwyższej jakości

LIKIERY

KONIAKI

I RUMY

polecają

Państwowe Zakłady Przemysłowe w Cieszynie

Przedstawicielstwo:

Poznań, Wały Zygmunta Augusta 10 a, m. 10. Karol Kiszka.

Senat zapowiada zmianę projektu ustawy konstytucyjnej

Doniosła uchwała senackiej komisji konstytucyjnej

Warszawa, 15. 12. (PAT). Wczorajsza debata nad projektem zmiany konstytucji w senackiej komisji konstytucyjnej rozpoczęła **PRZEMÓWIENIE WICE-**

MARSZAŁKA SEJMU PROF. MAKOWSKIEGO, który został zaproszony w charakterze rzeczoznawcy.

Rozdźwięk między słowami a treścią

Wicemarszałek Makowski odpowiada na zarzuty opozycji

Mówca stwierdził na wstępie, że w dyskusji nad referatem uderza **rozdzźwięk między słowami a treścią**. Na przykład niektórzy mówcy nie wahali się krytykować jakiegoś ustępu za to, że coś zawiera, czego brak zarzucali właśnie następnemu artykułowi. Mając więc do wyboru między taką metodą, stosowaną w dyskusji a metodą przedstawienia, mówca opowiada się za tą ostatnią.

Dalej wicemarszałek prof. Makowski cytuje **monteskiuszowską definicję wolności**, dochodząc do konkluzji, że **obywatele muszą dokładnie wiedzieć, jakie są prawa i obowiązki i jaki musi być ich stosunek do państwa i społeczeństwa**. To wszystko musi być zawarte w konstytucji, zamiast ludzi obywateli fantasmagorjami wątpliwej wartości.

Dlatego też przyznając **deklaratywny charakter pierwszych 10 artykułów projektu**, mówca nie widzi w tem żadnego grzechu. Fakt, że w omawianym projekcie opuszczone są niektóre przepisy konstytucji marcowej, nie oznacza bynajmniej, abyśmy je tem samem przekreślili. Ponadto w konstytucji umie-

ścić trzeba te prawdy, które są nowe choćby one nie były normami prawnymi, lecz miały charakter deklaracyjny. Mówca zauważa fakt, że merytorycznej prawdy, zawartej w pierwszych 9 arty-

Ustrój wewnętrznej przemiany

Przemówienie wicemarszałka Cara

Następny mówca **WICEMARSZAŁEK SEJMU CAR** wyjaśnił, jakie myśli powodowały autorami przy opracowaniu projektu.

Nadano Polsce formę ustrojową, opartą na wzorach francuskich, formę nie najlepszą. Mówca przytacza tu opinie byłego premiera Doumergue o parlamentaryzmie francuskim i stwierdza niezadowolenie z rozwiniętych w Europie dotychczas form i tendencje do zastosowania ich noweli.

Poseł Car analizuje dalej ewolucję **pojęcia demokracji**. Rosja wszczęła rewolucję pod hasłem rządów mas robotniczych i włościan, a tymczasem **komuniści wyraźnie wyłączają demokrację**. Z drugiej strony Niemcy, z niespytka-

18 bm. — posiedzenie Sejmu

Warszawa, 15. 12. (Pat). Marszałek Switalski wyznaczył plenarne posiedzenie Sejmu na dzień 18 grudnia na godz. 16-tą. Porządek dzienny przewiduje sprawozdanie komisji skarbowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie dodatków do podatku spożywczego od cukru, sprawozdanie komisji budżetowej o rządowych projektach ustaw o dodatkowych kredytach, pierwsze czytanie szeregu rządowych projektów ustaw oraz cztery nagłe wnioski klubów opozycyjnych m. in. wniosek PPS w sprawie miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

kułach projektu nikt nie kwestjonował i przechodził z kolei do omówienia zarzutów, wysuwanych przez poprzednich mówców, odnośnie do poszczególnych artykułów nowego projektu.

W zakończeniu prof. Makowski zauważył, że **konstytucja polska musi dać państwu najlepszą, najbardziej zwartą, szczerą i prostą organizację, której sprężystość dawałaby gwarancję dobrej pracy państwowej, a z drugiej strony musi wiązać obywateli w jedną zespoloną całość**.

nem nigdzie jednoladztwem, są, według opinii ministra Goebbelsa, krajem demokratycznym.

Konstytucja nasza musi zająć stanowisko wobec naczelných problemów, będących podstawą struktury prawnej. Należało rozstrzygnąć zagadnienie, znajdujące się na linii **liberalizmu i demokracji XIX wieku z jednej strony i dyktatury i państwa władcze z drugiej strony**. Wyboru dokonano w art. 1, który nie opowiada się ani za jednym ani za drugim, lecz twierdzi, że **państwo jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli**.

Drugim zagadnieniem, wymagającym sprecyzowania w konstytucji jest **zagadnienie mocnej władzy**. Projekt przeprowadza je w zasadzie konsekwentnie. Następną zasadą, to **wolność musi być zakreślona dobrem powszechnem**.

Rozstrzygnięcie zagadnienia mniejszości etnicznych mogło nastąpić tylko zgodnie z naszą tradycją, zapewniającą naszym mniejszościom pełną równość, lecz wymagającą zarazem równych obowiązków.

Zagadnieniem centralnem ustroju jest **rola Prezydenta Rzplitej**. Nie może być organizacją bez zwierzchnictwa. Na szczycie budowy państwa musi stać Głowa państwa, nie oparta na ciele lic-

(Ciąg dalszy na str. 2).

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nem i niezgodnem, w którym panuje zmienność poglądów. W projekcie naszym Prezydent jest władzą nadrzędną i państwo wykonuje funkcje przez organa hierarchicznie uporządkowane. Między takimi organami jak parlament i rząd mogą wynikać konflikty, które może rozstrzygnąć jedynie czynnik nadrzędny, to jest Prezydent.

Mówca uzasadnia tu uprawnienia nadane Prezydentowi w art. 12 i 13 projektu, stwierdzając, że niema powodu

Z pozycji obronnej na pozycję współdziałania Prezes Walery Sławek o obowiązkach obywateli względem państwa

Zkolei przemawiał **PREZES BBWR. PLK. WALERY SŁAWEK.**

Wskazał on, że w czasie, kiedy w państwie władzą i jak gdyby właścicielem państwa był monarcha, obywatele musieli zabezpieczać swoje prawa i dążyć do tego, aby w normach prawa ten stosunek między obywatelem a władzą państwową był zabezpieczony. Ustroje państwowe uległy jednak zmianie. Państwo nie jest już obecnie traktowane jako własność monarchy i staje się ono organizacją obywateli. Należy tak zorganizować państwo, by sprzyjało ono rozwojowi sił i wartości w społeczeństwie, które mogą się w niem krystalizować i które będą stanowiły o jego postępie i sile obronnej.

Chodzi o zmianę dotychczasowego nastawienia społeczeństwa — z pozycji obronnej w stosunku do państwa na pozycję współdziałania obywateli w państwie.

Pewne nałogi myślenia starami kategorjami są bardzo silne nie tylko w Izbach Ustawodawczych, ale i w całym społeczeństwie. Ten system myślenia, że państwo to co innego i obywatel co innego, ten brak poczucia zespolenia obywatela z państwem jeszcze silniej przejawia się w życiu. Obywatel wspólność z państwem wtedy silniej odczuwa, gdy złoży jakiś wysiłek na rzecz tego państwa. Żadna propaganda nie zespoli obywateli z państwem w tym stopniu, co praca i wysiłek, złożony przez obywateli na rzecz tego dobra zbiorowego. Jeżeli więc w artykułach wstępnych projektu konstytucji nakłada się na obywateli obowiązek tego wysiłku, to poto właśnie, aby obywatele rozbudowując wartość państwowe, poczuli się bardziej jego częścią składową.

To przedstawienie umysłów obywateli z pozycji obronnej w stosunku do państwa na aktywne współdziałanie w służbie publicznej jest nicią przewodnią pierwszych rozdziałów projektu i główną zasadą. Różnią się one od tych zasad, które się zrodziły z deklaracji obrony praw człowieka i obywatela w warunkach walki obywateli o ich prawa z monarchą.

Prezes Sławek uważa, że polityka naszego parlamentu w pierwszych latach naszej niepodległości była pod jednym względem bardzo złą. Mianowicie, że przedstawiciele stronnictw mówili wyborcom, że będą stawiali żądania, że będą całą troskę o warunki bytowania czysto materialnego niejako brali na siebie. Wytworzyło to nastrój oczekiwania na spełnienie obietnic, a tem samem zabijało zaradność.

Stanowiąc zasady ustrojowe, powinniśmy mieć na względzie nie tylko zabezpieczenie obywatelom ich praw, ale także pobudzenia ich do wysiłku, który uczyni ich zdolniejszymi do borykania się z przeciwnościami, jakie w życiu mieć będą.

Doniosła uchwała

Następnie przemawiała senatorka **Kluszyńska (PPS)**, wreszcie zabrał głos sen. **Roztworowski**, który odpowiadał na zarzuty, postawione w toku debaty. M. in. mówca zauważył, że w dyskusji potwierdzono to, co było podstawą założenia jego referatu, tj. że projekt był konstrukcją syntetyczną. Metodą autorów projektu było szukanie środka i znalezienie rozwiązania między krańcowymi prądami, które panują współcześnie a dawnym państwem o typie państwa integralnego, liberalnego.

W zakończeniu przemówienia refe-

do obaw, że dojdzie do absolutum do-
minum.

Po omówieniu jeszcze szeregu drobniejszych spraw, mówca w końcu stwierdził, że nowy projekt daje ustrój, który jest ustrojem pewnej wewnętrznej przemiany. Chcemy mieć państwo mocne. To jest postulat, od którego nie odstąpimy i w tem mocnym państwie chcemy mieć wcnego obywatela.

DWA GŁOSY SPRZECIWU

Po przemówieniu wicemarszałka **Carra** zabrał głos senator **Głabiński** (Klub

rent proponuje wystąpienie na plenum Senatu z następującym wnioskiem:

„SENAT ZAPOWIADA ZMIANĘ DO PROJEKTU USTAWY KONSTYTUCYJNEJ.“

Wniosek ten został przyjęty głosami senatorów **BBWR.** przy wstrzymaniu się od głosowania senatorów z pozostałych klubów. Sen. **Woźnicki** zaznaczył, że

Cztery ustawy o kredytach dodatkowych na komisji budżetowej Sejmu

Warszawa, 15. 12. (Pat.). Komisja budżetowa Sejmu rozpatrywała referowane przez przewodniczącego posła **Byrkę** cztery projekty ustaw o kredytach dodatkowych. Są to projekty następujące: o kredycie dodatkowym na rok 1933-34 na fundusz pomocy kredytowej Polakom zagranicą w wysokości 700.000 zł, o kredycie dodatkowym na rok 1934-35 na cele opieki nad inwalidami w kwocie 500.000 zł, o kredycie dodatkowym na tenże rok na cele akcji przeciwpowodziowej w wysokości 500.000 zł, oraz na kre-

Narod.), który odpowiadając marsz. **Makowskiemu**, że nie wystąpił przeciwko zasadniczym deklaratywnym artykułom projektu, przyznaje zasadniczo ich słuszność, ale uważa, że czem innym jest deklaracja, a czem innym normy prawne, które ulegają nieraz dowolnej interpretacji.

Senator **Woźnicki** (Str. Lud.) zaznaczył, że według jego przekonania źródło władzy państwowej winno tkwić w narodzie i że od niego władza powinna pochodzić. Mówcy zależy na tem, aby to właśnie powiedziane było w konstytucji.

wstrzymanie się od głosowania nie należy traktować jako niechęć do zmiany projektu, albowiem pragnie zmiany całkowitej, tj. odrzucenia projektu.

Zamykając posiedzenie, przewodniczący komisji senator **Targowski** oświadczył, że o terminie następnego posiedzenia senatorowie będą zawiadomieni drogą pisemną.

dycie dodatkowym na tenże rok na cele zjazdu Polaków z zagranicy w wysokości 100 tys. zł na łączną więc sumę 1.800.000 zł. W wyniku dyskusji komisja uchwaliła w obu czytaniach wszystkie cztery przedłożenia rządowe.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następnego posiedzenia komisji odbędzie się we wtorek przyszłego tygodnia. Na porządku dziennym preliminarz budżetu Ministerstwa Opieki Społ.

„MS. Piłsudski“

Program uroczystości spuszczenia na wodę nowego statku polskiego

Jak już donosiliśmy w **Monfalcone** pod **Tryjeste**m odbędzie się w dniu 19 grudnia uroczystość wodowania nowego polskiego motorowego statku atlantyckiego „**M. S. Piłsudski**“, zabudowanego dla linii **Gdynia—Ameryka**.

W poniedziałek, 17 bm. wyjeżdża z Warszawy na te uroczystości delegacja polska, w składzie: wiceminister Przemysłu i Handlu p. **Doleżał**, wiceminister Komunikacji p. **Bobkowski**, dyr. biura prezydjalnego Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. **Patek**, dyr. departamentu taryfowego Ministerstwa Komunikacji p. **Cecenowski**, dyr. Światowego Związku Polaków p. **Lenartowicz**, p. dyr. **Ocio-szyński**, delegat **Ligi Morskiej i Kolonjalnej**, p. major **Fularski**, p. dyr. **Węgrzynowski**, p. naczelnik **Suchenek** **Sucheckie**, posłowie p. **Kosydarski** i p. **Te-binka**, jako reprezentanci Sejmu, dyr. **Leszczyński**, dyr. **Plinius** z **Linji Gdynia—Ameryka** oraz dyrektor **Skarbofermu** p. **Koderski**, jako reprezentant koncernów, które wywoziły węgiel do **Włoch** w drodze wymiany kompensacyjnej za statki.

Program uroczystości przewiduje o godzinie 8,15 dokonanie chrztu przez pułkownikową **Wandę Pełczyńską**. Bezpośrednio po chrzcie i krótkim przemówieniu matki chrzestnej „**M. S. Piłsudski**“ zostanie spuszczone na wodę. Następnie na statku „**Ausenja**“ należącym do „**Lloyd Triestine**“, odbędzie się przyjęcie, w czasie którego wygłoszą przemówienia przedstawiciele stoczni i **Linji Gdynia—Ameryka**. Po obiedzie odbędzie się zwiedzenie stoczni i budujących się statków polskich, poczem delegacja przez **Wenecję** wróci do **Warszawy**.

W uroczystościach weźmie również udział ambasador **Wysocki** z **Rzymu**.

Za zasługi, życie bez skazy i głęboką wiarę

Bolesław Limanowski — doktorem honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego

Warszawa, 16. 12. (Pat.) Wczoraj w auli uniwersytetu odbyła się uroczystość nadania **Bolesławowi Limanowskiemu** stopnia doktora filozofii honoris causa na wydziale humanistycznym. Sam **Limanowski** nie mógł wziąć udziału w uroczystości z powodu złego stanu zdrowia.

Dziekan wydziału humanistycznego prof. **Antoniewicz** wygłosił przemówienie, w którym nakreślił sylwetkę **Bolesława Limanowskiego**, podkreślając je-

go zasługi jako uczonego i bojownika o niepodległość.

Za zasługi dla nauki — kończył dziekan — za życie bez skazy, za głęboką wiarę w niepodległość **Polski Uniwersytet Warszawski** postanowił nadać **Bolesławowi Limanowskiemu** stopień doktora filozofii honoris causa. Następnie dziekan odczytał tekst dyplomu oraz wręczył go synowi **Bolesława Limanowskiego**, dyrektorowi **Zygmuntowi Limanowskiemu**.

Nieprawdopodobna wiadomość Endecja zaproponowała St. Wojciechowskiemu stanowisko prezydenta Łodzi?

(o) **Łódź**, 15. 12. (tel. wł.). Dzienniki łódzkie podają nieprawdopodobną wiadomość, jakoby delegacji Stronnictwa Narodowego mieli zaproponować byłemu Prezydentowi **Rzplitej Stanisławowi Wojciechowskiemu** objęcie stanowiska prezydenta **Łodzi**. Wiadomość tę notujemy tylko z obowiązku dziennikarskiego. Stronnictwo Narodowe niema dotąd odpowiedniego kandydata na prezydenta miasta. Wczoraj rozeszła się pogłoska, że b. prezydent **Poznania** p. **Cyril Ratajski** nie przyjął ofiarowanego stanowiska.

Młodzi endecy

rozbili pomnik Legionisty w Stanisławowie

(o) **Stanisławów**, 15. 12. (tel. wł.). Sąd Okręgowy w **Stanisławowie** rozpatrywał sprawę dwóch uczniów miejscowego gimnazjum 16-letniego **Trywiuka** i jego rówieśnika **Besenera**, oskarżonych o rozmyślane uszkodzenie pomnika **Legjonisty** na omentarzu

w **Stanisławowie**. Obaj uczniowie byli członkami organizacji **Młodych Stronnictwa Narodowego** i w związku z aresztowaniami wśród członków **Obozu Narodowo-Radykalnego** rozbili pomnik. Sprawę przekazano sądowni dla nieletnich.

Marcepany

Franbola

Sklep fabryczny: **TORUŃ ul. Szeroka róg Mostowej. 9353**

5 procentowa renta wieczysta W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie Min. Skarbu

Warszawa 15. 12. (Pat.). W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie p. **Ministra Skarbu** o wypuszczeniu pierwszej serji 5 proc. państwowej renty wieczystej. Emisja pierwszej serji renty przewidziana jest na sumę 50 milionów zł. Odcinki obligacji ustalone zostały w wysokości 500 zł. Do każdej obligacji dołączony będzie arkusz kuponowy, zaopatrzonej w talon na dalsze kupony. Sprzedaż obligacji będzie się odbywała po kursie 100 zł. za 100. Odsetki w wysokości 5 proc. płatne będą zdołu dnia 15 grudnia każdego roku. Renta wieczysta będzie posiadała wszelkie prawa papierów pupilarnych. Skarb państwa zastrzegł sobie prawo wykupu renty po kursie nominalnym.

Usprawnienie administracji tematem obrad Rady Ministrów

Warszawa 15. 12. (Pat.). W dniu 14 bm. w godzinach popołudniowych pod przewodnictwem p. **premiera** prof. dr. **Kozłowskiego** odbyło się posiedzenie **Rady Ministrów** które poświęcone było głównie sprawom, związanym z pracami rządu w dziedzinie usprawnienia administracji państwowej, w szczególności zaś podjętej przez samorząd akcji dekoncentracyjnej.

Układ polsko-rumuński

Warszawa, 15. 12. (PAT). Wczoraj w godzinach wieczornych po 3-dniowej naradzie został zawarty i podpisany w Ministerstwie Przemysłu i Handlu układ, regulujący wymianę towarów pomiędzy **Polską** i **Rumunją** na okres najbliższego roku. W układzie tym zostało przeprowadzone dostosowanie dawnych norm, regulujących obopólną wymianę oraz płatności towarów. Po podpisaniu układu w dniu wczorajszym delegacja rumuńska wyjechała z **Warszawy**.

Polska nie zapłaci Ameryce grudniowej raty długu wojennego

Warszawa, 15. 12. (PAT). Jak się dowiadujemy, **Polska** jak i inne państwa nie uiszczy w dn. 15 grudnia br. raty długu wojennego wobec **Stanów Zjednoczonych A. P.** Odpowiednia nota, oparta na tych samych przesłankach co i noty przy poprzednich datach płatności raty długu wojennego została złożona rządowi **Stanów Zjedn.**

Pomyślny obław

Wzrost wpływów budżetowych w listopadzie

Warszawa 15. 12. (PAT). Ogólne wpływy budżetowe w listopadzie br. wynosiły 191,2 milj. zł. wobec 179,5 milj. zł. w październiku br. Wydatki w listopadzie br. osiągnęły tak samo jak i dochody sumę 191,2 milj. zł. w listopadzie roku ub. dochody wynosiły 159,6 milj. zł., wydatki zaś 182,7 milj. zł. W porównaniu więc z listopadem roku ubiegłego zarówno dochody jak i wydatki w listopadzie br. wykazały wzrost, uwzględniając już że do dochodów tegorocznych włączony został fundusz **Pożyczki Narodowej** zarachowany na budżet **Ministerstwa Skarbu**. W okresie 8 miesięcy br. budżet zarówno no wpływów jak i wydatków wynosił 1.403,1 milj. złotych.

Zapas złota wzrasta Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę grudnia

Warszawa 15. 12. (PAT). W ciągu pierwszej dekady grudnia zapas złota w **Banku Polskim** wzrósł o 0,5 milj. zł. do 499,7 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz spadł o 3,1 milj. zł. do 27,0 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 1,3 milj. zł. do 41,5 milj. zł. Obieg biletów bankowych, zmniejszył się o 1,0 milj. zł. do 856,9 milj. zł. Pokrycie złotem zwiększyło się z 45,58% do 46,71% i przekracza normę statutową o 16,71 punktów.

W tragiczną rocznicę

Kto wepchnął broń w rękę mordercy pierwszego Prezydenta odrodzonej Rzplitej?

W dniu 16 bm. przypada bolesna rocznica tragicznej śmierci jednej z najbardziej świetlanych postaci naszych czasów ś. p. Gabriela Narutowicza, zamordowanego przez fanatyka partyjnego. Godzi się przypomnieć, kto był moralnym sprawcą tego haniebnego w historii Polski nienotowanego czynu.

Bezpośrednio po wyborze ś. p. Gabriela Narutowicza na pierwszego Prezydenta odrodzonej Rzeczypospolitej endecja użyła wszystkich sił i środków, ażeby wybór ten, dokonany wbrew jej woli, przedstawić jako „nieszczęście narodowe” i doprowadzić elekta do złożenia urzędu. Wszystko co prowadziło do celu, było tu dobre: oszczerstwo, groźba, zniewaga, podżeganie. Świadczą o tym głosy prasy endeckiej, „oświadczenia” endeckiej organizacji, wypadki związane z zaprzysiężeniem.

W dniu 10 grudnia 1922 r. zamieszcza „Gazeta Warszawska” (Nr. 337) „Oświadczenie Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej”, w którym m. in. czytamy, że wybór ten:

„wzburzył głęboko uczucia patriotyczne ogółu polskiego”, a dalej:

„Naród polski musi odczuć i odczuje taki wybór pierwszego Prezydenta w odbudowującym się zmuśnie niepodległym bycie po stuletniej niewoli jako ciężką zniewagę wyrządzoną pokoleniom, które o niepodległość walczyły, jako gwałt zadany myśli politycznej polskiej, jako groźne znamię rozstroju. Grupy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej nie mogą wziąć na się odpowiedzialności za bieg spraw państwowych w takim stanie rzeczy głęboko niezgodnym i odmownie wszelkiego poparcia Rządem powołanym przez prezydenta, narzuconego przez obce narodowości...”

W tym samym numerze „Gazety Warszawskiej” znajdujemy przemówienie gen. Hallera (do manifestantów ulicznych):

„W dniu dzisiejszym Polskę tę, o którą walczyliśmy, sponiewierano. Odruch wasz jest wskaźnikiem, iż oburzenie narodu, którego jesteście rzecznikami rośnie i wzbiera jak fala...”

„Gazeta Poranna — 2 Gr” (Nr. 338 z dnia 10 grudnia 1922 r.) pisze m. in.:

„W głosowaniu wczorajszym formalnie zwyciężona została prawica sejmowa, faktycznie — zwyciężona została Polska, jako państwo Narodu Polskiego. Ale nie została zwyciężona ostatecznie. Walka o Polskę, o prawa Narodu Polskiego trwa i w walce tej Naród Polski musi być zwyciężony...”

W „Rzeczypospolitej” (Nr. 337 z tej samej daty) w art. p. t. „Ich prezydent” pisał p. St. Stroński m. in.:

„Wybór ten zdumiewająco bezmyślny, wzywający, jęczący, wytwarzający stan rzeczy, z którym większość polska musi walczyć...”

„Kurjer Poznański” (Nr. 333 z tej samej daty) oświadczył:

„Opinia w Polsce nigdy nie pogodziła się z Prezydentem, który reprezentował

by lewicę polską i mniejszości narodowe, zwrócone wspólnym frontem przeciwko Polsce narodowej...”

I w następnych dniach kampania prasy endeckiej nie ustaje. W dniu 11 grudnia 1922 r. pisze „Kurjer Warszawski” (Nr. 340):

„Przed złożeniem przysięgi przez prezydenta Narutowicza kluby prawicy zwróciły uwagę p. marszałkowi Ratajowi, że wiadomym jest powszechnie, iż p. Narutowicz od szeregu lat zapisany jest w księgach i dokumentach jako bezwyznaniowy. Kluby prawicy zapytywały, w jaki sposób marszałek Rataj zamierza odebrać przysięgę, której tekst oparty jest na wierzeniach chrześcijańskich. Zapytywany w tej sprawie ponownie przez p. marszałka Rataja p. Narutowicz oświadczył, że dowodem nieprawdziwości powyższych twierdzeń jest fakt, że przystępuje do złożenia przysięgi.”

„Gazeta Poranna — 2 Gr” (Nr. 336 z dnia 11 grudnia 1922 r.) oświadczyła:

„Jak Polska długa i szeroka na wieść o wyborze pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej rozlega się pełen zdumienia i oburzenia okrzyk. Co się stało? Jak śmieli zdydzi narzucić Polsce swojego prezydenta?...”

To samo pismo w dwa dni później (Nr. 340) drukuje, że ludność polska tej „prowokacji” nie zniesie, że

„...zamiast strumieni krwi, które widzieliśmy na ulicach stolicy onegdaj, popłyną krwi tej rzeki...”

Jęknął też raz jeszcze „Kurjer Warszawski” (Nr. 341 z dnia 12 grudnia 1922 roku) w artykule pod tytułem „Jezus Marja!!”:

„...z żydami zawarto przymierze i wbrew większości Polaków prezydentem polskim został Narutowicz. A gdy Polska krzyknęła z bólu i gniewem zawrzała, wtedy wywołało krwawe widmo Szelli...”

Gdy do tego wszystkiego dodamy organizację manifestacji, wyprowadzenie

Szkoła im. śp. Prezydenta Narutowicza



Onegdaj odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru szkoły powszechnej Nr. 35 w Warszawie i nadania jej imienia śp. Prezydenta Narutowicza. Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli pani Prezydentowa Marja Mościcka oraz p. prezydent miasta Warszawy Stefan Starzyński. Na zdjęciu — rodzice chrzestni sztandaru w towarzystwie ks. Plewko Plewczyńskiego, kuratora Pytlakowskiego i inspektora Wiatka.

Ferje zimowe w szkołach

rozpoczną się 21 grudnia 1934 r. a zakończą się 14 stycznia 1935 r.

Dla uchronienia młodzieży szkolnej przed trudnościami, a często i niebezpieczeństwem, na jakie mogłaby być narażona z powodu wyjazdu na ferie zimowe w dniu rozpoczęcia ogólnego ruchu przedświątecznego na kolejach, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Pu-

blicznego zarządził rozpoczęcie ferij zimowych już w piątek dnia 21 bm. po skończonych lekcjach. Ferie zakończone zostaną w poniedziałek dnia 14 stycznia 1935 r. Nauka szkolna rozpocznie się więc po ferjach we wtorek, dnia 15 stycznia 1935 r.

Kto uprawniony jest do ustalania

czy pracownik umysłowy podlega obowiązkowi ubezpieczenia?

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że do ustalania, czy pracownik umysłowy podlega obowiązkowi ubezpieczenia w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, powołany jest tylko Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, a w

dalszym toku instancji Urząd Wojewódzki i Ministerstwo Opieki Społecznej.

Wobec tego, że z dniem 1 stycznia wszelkie czynności i uprawnienia Z. U. P. U. przejmuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, będzie on jedynie powołany do rozstrzygnięcia tych spraw.

Na zasadzie obserwacji ostatnich nawet miesięcy możemy już mniemać, że kryzys pod tym względem zdaje się być już niedaleki.

Ugruntowanie się ideologii państwowej, reprezentowanej przez nasz Obóz wśród duchowieństwa pomorskiego niewątpliwie nastąpi. Jest to nieunikniony proces dziejowy, którego nie wstrzyma najbardziej rozpaczliwy wysiłek Str. Narodowego, gdyż pasorzytnictwo zawsze ma swój kres.

ŚWIAT PRACY

Pomorski świat pracy ma również swoją historję. W robotniczych izbach zarówno tu, jak i na obczyźnie, w Westfalji, hartowały się z pokolenia na pokolenie twarde polskie dusze. — Scementowany ciężką wspólną dolą — ruch robotniczy ogniskuje się od zarania odzyskania niepodległości w Zjednoczeniu Zawodowym Polskiem.

O sile tego ruchu świadczy fakt, że w pierwszych latach zdobywa zdecydowaną przewagę w wyborach sejmowych.

Stopniowo następuje jednak jego rozproszkowanie, obok N. P. R. — wyrosłej na Z. Z. P. i władającej niem niepodzielnie, każda wkraczająca w życie partja tworzy swoje Związki Zawodowe.

Podjęta przed kilku laty próba zjednoczenia ruchu zawodowego w Z. Z. Z. — podobnie jak i w całej Polsce i u nas nie dała jeszcze dostatecznych rezultatów.

Mimo tragicznego rozbitcia ruchu robotniczego, mimo niezwykle ciężkich warunków ekonomicznych, robotnik pomorski jest w gruncie rzeczy zdrowy. Wielokrotne usiłowania komunizmu — poparte wcale pokaznymi środkami, nie zdołały zaciepić go o

grunt pomorski.

Faktem również jest, że masy robotnicze straciły zaufanie do swych sterników, którzy z politycznych względów wpędzili ruch zawodowy w zaulek bez wyjścia.

W ostatnim roku obserwujemy pewne przemiany dokonywane w Z. Z. P., którego kongres wypowiedział się za współpracą z Rządem i zerwaniem dotychczasowej łączności z N. P. R. Jakże będą wyniki tej próby szukania dróg wyjścia przez świat pracy, zrzeszony w Z. Z. P., trudno jeszcze w tej chwili przewidzieć, w każdym razie próbę tę należy powitać z uznaniem.

Samo zagadnienie nie jest proste. Dzisiejsze formy organizacji ruchu zawodowego, jak i metody pracy, były dobre przed 30 — czy może jeszcze 15 laty, a już nie dziś. Świat pracy musi znaleźć właściwe drogi, odpowiadające dzisiejszej rzeczywistości i nowej organizacji Państwa oraz produkcji.

Świat pracy, który wziął aktywny i ofiarny udział w pracy niepodległościowej musi również dziś wziąć czynny udział i współodpowiedzialność za urządzenie i rozwój niepodległego państwa.

Jako zdrowy przejaw zanotować musimy piękny rozwój akcji ogródków działkowych i budownictwa osiedli robotniczych, jak również duży pęd do samokształcenia się w uniwersytetach robotniczych.

Zagadnienie niwelowania skutków bezrobocia obciąża nasz obóz obowiązkiem podejmowania najwyższych w tym kierunku wysiłków.

MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA.

Mniejszość niemiecka na Pomorzu zdaje się mniej lub więcej szczerze porsucac, swój dotychczasowy

NA ŚWIĘTA

PIERNIKI na czystym miodzie
KARMELKI na choinkę ozdobiennie opakowane
MARMELADKI znane z dobroci
FIGURKI z najlepszej czekolady

9211

poleca

E. WEDEL

młodzieży akademickiej na ulicę, zajęcia w dniu przysięgi, pochwały za bezczynność policji — będziemy mieli obraz postępowania endecji, które musiało doprowadzić do zbrodni w dniu 16 grudnia 1922 r. — zbrodni, po której dopiero naprawdę Polska „gniewem zawrzała”. Endecja stchórzyła i za pośrednictwem „Gazety Warszawskiej” (Nr. 343 z dn. 17 grudnia 1922 r.) oświadczyła:

„...Morderca jest człowiek, którego stan umysłu oddawna budził wątpliwość”.

Niedługo trwała skrucha. Opisując pogrzeb zabójcy Prezydenta, ta sama „Gazeta Warszawska” (Nr. 36 z dnia 5 lutego 1923 r.) nadmieniła:

„Rodzina ś. p. Eligjusza Niewiadomskiego otrzymała wiele wzruszających dowodów należytego ocenienia wielkości duszy i charakteru nieboszczyka...”

Skości idą pamiętne manifestacje na cześć Niewiadomskiego w formie „uroczystych nabożeństw żałobnych” za jego duszę. Doprowadza to do konfliktu endecji z episkopatem. Endecja tak bardzo reklamowała „bohatera narodowego”, że w organach swoich umieszczała zawiadomienia o nabożeństwach za niego, których... nie było!

Dodać należy, że wybrany temi samymi co i ś. p. Narutowicz głosami Prezydent Wojciechowski nie był już dla endecji „zapora”, „prowokacją”, „żydowskim prezydentem” itd.

Wszystko to razem wybornie charakteryzuje „obóz narodowy” i w ponurych barwach maluje jego moralne oblicze.

P. Aleksandra Piłsudska członkinią honorową P. B. K.

Dnia 12 b. m. o godz. 16.30 delegacja Naczelną Walnego Zgromadzenia P. B. K. udała się do Belwederu celem wręczenia dyplomu honorowego członka p. Marszałkowej Piłsudskiej oraz z okazji imienin wręczenia kwiatów i wpisania się do księgi audjencjonalnej.

Delegację stanowili członkowie Prezydium Naczelnego Walnego Zgromadzenia oraz członkowie Prezydium Zarządu Naczelnego P. B. K.

Nieudany atak na urzędników państwowych

został z miejsca odparowany przez p. wiceministra Siedleckiego

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że endecja nie lubi inteligencji pracującej. Pamiętamy tasiemcowe wywody „Gazety Warszawskiej” z lata r. b. oraz „światle” artykuły samego p. Romana Dmowskiego, w których „stało” czarno na białym, że inteligencja jest wogóle warstwą nieprodukcyjną narodu, czemś w rodzaju niezdrowego nalotu, który organizm narodu zaśmieca.

Nielaska ta w pierwszym rządzie rozciąga się na rzeszę urzędników państwowych, od lat szeregu z zaparciem się siebie, a niejednokrotnie z poświęceniem nie tylko swoich interesów, ale i interesów najbliższej rodziny, trwających na wyznaczonych im posterunkach. Każda okazja jest przytem dobra, aby w sposób demagogiczny i krzywdzący wysuwać zagadnienie urzędnicze na forum publiczne, żonglować niem przed oczyma bezkrytycznych tłumów, wskazywać na nie, jako na jedną z głównych przyczyn odczuwanych trudności.

Skorzystał więc także poseł endecki Kornecki z nadarżającej się okazji i na sejmowej komisji budżetowej przy dyskusowaniu budżetu Prezydium Rady Ministrów wysunął różne zarzuty, co do kwalifikacji urzędników, jak również co do ich wartości moralnych.

Na zarzuty te zareagował zaraz energicznie podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów, p. Krzysztof Siedlecki, który odpowiadał na poruszone w dyskusji kwestje.

Nawiązując do przemówienia pos. Korneckiego, który użył wyrażenia, że konstatuje obniżenie uczuć moralnych w masach urzędniczych, p. wiceminister oświadczył, że musi **kategorycznie zaprotestować przeciwko tego rodzaju ocenie niesłychanych wysiłków i pracy urzędnika polskiego.** Zdaje się, że reforma uposażenia nie dała urzędnikom, zwłaszcza młodszym, takich warunków bytu, jakie należało im zapewnić. **W świetle tych niesłychanie ciężkich warunków, nawet mieszkaniowych i ogromnych wysiłków, urzędnicy stanowczo nie zasłużyli na to, by takie słowa do nich zastosować.**

Dalej p. wiceminister zwrócił uwagę, że rząd podjął pracę w kierunku **ustabilizowania nastrojów pracowników państwowych**, niepokojonych w związku z kryzysem gospodarczym alarmami najczęściej fałszywymi, dotyczącymi stałej groźby nowych redukcji. W bież. roku budżetowym poza zmianami wynikającymi z normalnego ruchu służbowego nie tylko że nie zarządono żadnych nowych redukcji, lecz odwrotnie, kierując się względami oszczędnościowymi, stworzono możliwość dalszego

wykorzystania w służbie państwowej funkcjonariuszy już zemerytowanych. Drugą wytyczną rządu w zakresie personalnym jest usprawnienie aparatu urzędniczego i przystosowanie go do obecnych potrzeb i warunków.

Idąc po tej linii, rząd, wzorując się na rządzie poprzednim, oraz uznając **trudne warunki pracy, uczciwość i lojalność stanu urzędniczego**, a także pragnąc umożliwić najlepsze wykorzystanie pełnowartościowych pracowników, **przywraca zawieszony w r. 1930 ze względów oszczędnościowych uprawnie-**

nia do awansu pracowników państwowych.

Rząd stoi na stanowisku, że każdy uczciwy i lojalny obywatel zależnie od owych kwalifikacji, winien mieć otwartą drogę do wstąpienia do służby państwowej. Zasada ta jednak nie zmniejsza zobowiązań państwa w stosunku do tych obywateli, którzy swą działalnością przyczynili się do odzyskania niepodległości i którzy z natury rzeczy winni być w pierwszym rządzie otoczeni specjalną opieką, m. in. w dziedzinie uzyskania pracy państwowej.

Zmartwienia pp. posłów opozycyjnych

Walka o p. Kamę i p. Jadzię na sejmowej komisji budżetowej

Jak p. p. posłowie naszej jałowej opozycji rozumieją swe parlamentarne obowiązki, najlepiej ilustruje następujący obrazek z sejmowej komisji budżetowej.

Miano mówić o budżecie Sejmu i Senatu. I tak też swą misję pojął referent poseł Wierzbicki, kiedy zapoznał członków komisji z cyframi.

Więc wydatki Sejmu wynoszą zł. 6.033.300 (o 31.000 zł. mniej, niż w roku ubiegłym), dochody 224.000 zł. Wydatki senatu 1.621.600 zł., dochody 6.000 zł. Dje-ty posłów wynoszą 5.262.000 zł. Urzędników w Sejmie jest 44, funkcjonariuszy niższych 90; w Senacie 12 urzędników i 23 niższych funkcjonariuszy. Biblioteka liczy 28.610 dzieł w przeszło 40.000 tomach; przyrost dzieł w b. roku wyniósł 2520. Aby poprawić fatalną akustykę sali sejmowej zostanie do budżetu wstawiona kwota 40 tys. zł. „Hotel sejmowy” dał 16.280 zł. zwyczajki dochodów.

Dochodowość hotelu jest stosunkowo niska, gdyż parlamentarzyści zajmują pokoje tylko w czasie sesji. W r. b. stale zajmowało pokoje tylko 39 parlamentarzystów.

I na tem sprawozdaniu kończy się poważna część. Rozpoczyna się część mimowolnego humoru.

Więc staje pos. Kornecki z endecji i biada: dlaczego wciąż jeszcze w budżecie figuruje nazwa „Dom dla posłów i senatorów”, a nie „Hotel sejmowy”? Nazwa „Dom dla posłów” jest bardzo po-

dejrzana... Czy aby bowiem posłowie nie otrzymują wolnego mieszkania w tym domu?

Wstaje następnie pos. Dobrowolski z PPS i biada: dlaczego w urzędzie pocztowym przed okienkiem, które jest przeznaczone dla panów ustawodawców, stają też i ludzie prywatni? Ba, co więcej: dlaczego w restauracji sejmowej mają prawo posilać się jacyś też prywatni ludzie? I o zgrozo: dla czego 2 panie obsługujące w restauracji stoły klubów partyjnych, zostały zastąpione innymi?

— Zastąpiono je — rozdziera szaty pos. Dobrowolski — paniami, należącymi do Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Tego rodzaju krzywda nie powinna się była wydarzyć!

W sukurs swemu towarzyszywi partyjnemu przychodzi pos. Reger i ujawnia, że „jedna była p. Kama a druga p. Jadzia”, a teraz są... „starsze i gorsze”...

Gdy pp. z P. P. S. zajmują się bufetem, pos. Chrucki z Klubu Ukraińskiego martwi się raczej... kosztami życia w bufecie. Dje-ty poselskie — powiada — dawniej odpowiadały pensji wysokich urzędników. Place wyższych urzędników podniesiono, a o djetach przy tej reformie zapomniano...

Biednemu dyrektorowi biura Sejmu

Zwycięstwo

w ciężkiej codziennej walce o byt osiągnąć można tylko przy pełni zdrowia i siły.

Silnym i zdrowym będzie tylko ten, który się racjonalnie odżywia — a więc dodaje codziennie do śniadania 2 — 3 łyżeczki

9669

OVOMALTYNY

Orn WANDERA.

Pełnowartościowe składniki i witaminy zawarte w OVOMALTYNIE zapewniają stałe zasoby zdrowia, siły i energii.

OVOMALTINE 

FUTRA DAMSKIE, MĘSKIE SKORY I BŁAMY

W SKŁADZIE FUTER

FELIKS JAWORSKI, BYDGOSZCZ
UL. DWORCOWA 35 9561 TELEFON 13-41

najtaniej!
najsolidniej!
największy wybór!

dowanie wrogi stosunek do Państwa Polskiego. W czasie akcji wyborczej do gromad Niemcy podjęli na ogół rzucone przez Blok hasło tworzenia jednych list i w tej pracy większych trudności z ich strony nie napotkaliśmy. Z żywą uwagą śledzić musimy rozwój wśród mniejszości niemieckiej tendencji do lojalnego współdziałania z ludnością polską, której w ostatnich miesiącach ujawnione zostały w terenie. Nie zwalnia nas to oczywiście od obowiązku ustawicznego podkreślania i postępowania w myśl **polskiej racji stanu.**

ADMINISTRACJA PAŃSTWOWA.

Stosunki nasze z administracją państwową oparte są na ścisłej i szczerzej współpracy. W każdej dziedzinie i w każdym dziale pracy znajdujemy pełne zrozumienie i życzliwe ustosunkowanie się administracji państwowej do B. B. W. R. **W pierwszej linii zawdzięczamy to stosunkowi Pana Wojewody do Bloku. Jeśli dziś możemy stwierdzać dokonane przemiany, to wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, jak dominującą rolę w tem odegrała osobista inicjatywa i praca Pana Wojewody Stefana Kirtiklisa.**

Stąd też w poczuciu słuszności i wdzięczności składam na tem miejscu Panu Wojewodzie najserdeczniejsze podziękowanie.

PRASA.

I w tej dziedzinie znajdujemy sprawdzian dokonujących się przeobrażeń w umysłach ludności Pomorza.

Na zasadzie posiadanych liczb stwierdzamy odwrócenie się stosunku nakładów pism prorządowych do opozycyjnych. Dziś zarówno koncern wydawnictwa „Dnia Pomorskiego” jak i „Gazeta Ludowa” oraz pi-

śma lokalne, związane z obozem, posiadają łącznie już większy nakład, niż wszystkie opozycyjne organy razem. Z każdym rokiem stosunek ten ulega korzystnej dla nas zmianie.

Opozycja usiłuje tłumaczyć to po swojemu, rzekomym naciskiem z naszej strony. Twierdzą, że przy pomocy nacisku można zdobyć abonenta na miesiąc, ale zjednać sobie stałe zastępy dziesiątków tysięcy czytelników tą drogą nie można. Inne czynniki wchodzi tu w grę.

Kto śledzi szpalty opozycyjnych pism, ten łatwo stwierdzić może, że codzienną strawą duchową czytelników tych pism jest niewybredna demagogia, jad nienawiści, zjadliwość gorszego gatunku, zlorzeczenie wszystkim i wszystkiemu, co tylko przyznaje się do współdziałania z rządem polskim.

Trzeba mieć silne nerwy, by przez kilkanaście lat, bodaj od samego odzyskania Niepodległości, codziennie dowiadywać się z gazet o rzekomych „okropnościach” dziejących się w Polsce i Polski tej nie przekląć.

Rzeczywistość zadaje na każdym kroku kłam złowróbnym puszczynom opozycyjnym, konfrontacja rzeczywistości polskiej z ponurymi i często plugawymi obrazami teje, ukazującymi się na łamach prasy antyrządowej, doprowadziła do otrzeźwienia i odwracania się czytelników nawet od tych pism, z którymi łączyły ich silne więzy przywiązania.

Ponieważ trudno liczyć na zmianę okularów w redakcjach opozycyjnych, proces ten niewątpliwie będzie się potęgował z każdym rokiem.

W naszym obozie uporządkowaliśmy częściowo zagadnienia prasowe. Od trzech lat „Dzień Pomorski” z koncernem swych pism stał się **organem Bloku.**

Wychodząca od dwu lat „Gazeta Ludowa” rozwija się wspaniale na terenie wsi, niemniejszy rozrost wykazują lokalne pisma nasze, wychodzące w poszczególnych powiatach.

Musimy jednak doprowadzić do całkowitego uporządkowania tego zagadnienia a zwłaszcza uregulować sprawę przerostu lokalnych, niezawsze uzasadnionych ambicji, posiadania własnych pism przez nasze komórki organizacyjne.

Ten pobieżny fragmentaryczny zresztą przegląd najważniejszych przejawów życia społecznego Pomorza, nie daje oczywiście skończonego obrazu dokonanych przemian w życiu naszej dzielnicy.

Na każdym odcinku wzmaga się tętno życia społecznego — coraz szersze warstwy ludności Pomorza wciągane są w wir pracy nad budowaniem własnym wysiłkiem potęgi nadmorskiej dzielnicy polskiej. Zrzeszeni w organizacjach społecznych obywatele stwarzają w szarej codziennej pracy nowe wartości w ogólnym dorobku społecznym Polski.

Pomorze ma ambicję przodowania w tej pracy w Polsce.

ZAKOŃCZENIE.

Na zakończenie chciałbym skreślić kilka uwag o roli i zadaniach Pomorza w Państwie Polskiem.

Ziemia Pomorska ma swoisty wyraz. Wieś i — co najważniejsze — miasta nasze są prawie czysto polskie, stanowiąc duże zbiorowisko sił narodowych o wysokim napięciu świadomości polskości i patriotyzmu, wykształconych w zaciętej walce z naporem niemieczyny.

Pod wpływem tej walki wykształciła się jednak

Państwo nagusów

Wstęp za biletami po tysiąc dolarów

Na oryginalny pomysł wpadł niejaki Maturcy Allard, szef amerykańskiej gminy nagusów. Oryginalny zresztą tylko do pewnego stopnia, bo sam kult nagości nowością nie jest: poczęty w Niemczech, a ściślej w berlińskim Grunewaldzie, rozpowszechnił się we Francji i przeszedł do Stanów Zjednoczonych, gdzie ma jednak, jak się okazuje, niewielu zwolenników.

Allard postanowił założyć na jednej z wysp oceanu Spokojnego, oddalonych o 250 mil morskich od Tahiti nowe państwo, będące czemś w rodzaju rajy ziemskiego, w którym wszelka odzież byłaby kategorię zabronioną.

Cały kłopot w tem, że koszt nabycia wyspy na własność wyniesie 50,000 dolarów, do czego dojdzie 25,000 na kosztą wysiedlenia ludności tubylczej na zakupione dla niej gdzieindziej terytoria, i drugie 25,000 na kupno i urządzenie fermy w Kalifornji, gdzie zamieszkiwaliby na czas krótki „urlopnicy”. Organizator owego „Państwa Nagości” mr. Allard przewiduje bowiem, iż jego przyszli poddani, zwłaszcza w obecnym pokoleniu nie od razu wszak zerwą wszelkie więzy, łączące ich ze światem zewnętrznym. Różne interesy będą ich nieraz powoływały do wyjazdu z nowej ojczyzny do Stanów, gdzie absolutna nagość jest zabroniona. Na ten czas „urlopnikom” będzie wolno przywdziać odzież.

Natomiast w granicach „Raju” wszelki nawet ślad odzieży będzie jaknajsurowiej zabroniony. Nagość, tylko zupełna nagość panować ma tu wszechwładnie, oczywiście opok pana Allarda...

Ten nowoczesny twórca „Raju” zaczyna sobie przytem energicznie. Nie ogranicza się do sprowadzenia na swą wyspę jednej pary małżeńskiej, któraby się tu domowym przemysłem rozrodziła. Dziś w wieku już nie pary i elektryczności, ale radjopajęczarstwa niema na to czasu.

Pan Allard chce zmontować swoje państwo od razu, dając mu ludność przynajmniej z kilkaset osobników złożoną, do czego potrzeba mu nie mniej niż 100 par małżeńskich. Dodać bo trzeba, że na członków gminy przyjmowane są tylko pary zaślubione.

Niestety takich par lub całych rodzin posiada gmina tylko 21, z których każda wnosi udział członkowski 1,000 dolarów. Do urzeczywistnienia więc swego projektu potrzebuje Allard skaptować jeszcze 79 rodzin nudystycznych, by w ten sposób rozporządzać kapitałem 100,000 dolarów.

Z wielu szczegółów dotyczących organizacji tego przedsięwzięcia, należy wspomnieć, że cała rodzina, pragnąca wstąpić do nagiej gminy musi być pod względem zdrowia fizycznego i estetyki ciała „czystą jak łąka”. Sprawy te bada jaknajściślej i wyrokuje co do nich specjalna komisja lekarska. Zbyteczne dodawać, że to samo dotyczy strony duchowej.

Mając na celu przyszlą samowystarczalność nowoorganizowanego „państwa”, projektodawca, opierając się głównie na rolnictwie, stara się przyciągnąć fachowców różnych dziedzin przemysłu handlu a zwłaszcza rzemiosła. Nadając jednak swemu „państwu” charakter przede wszystkim rolniczy, Allard ofiarowuje każdej rodzinie znaczną działkę ziemi do uprawy. Z oryginalnych pomysłów Amerykanina podkreślić należy wprowadzenie 2 dni świątecznych w tygodniu, ograniczając tem samem liczbę „powszednich” dni pracy do pięciu.

Dla naszych plażowników tak chętnie wgrzewających się na słońcu w upalne dni

lata, jakże miła nastęcza się okazała!

Wyobraźmy sobie: precydujny klimat wysp Tahiti, precydujna przyroda pełna nieznanymi w naszej strefie okazami roślinności, wielobarwne o fantastycznych kształtach ljanya, krzewy i drzewa, obwieszane egzotycznymi owocami.

Popracować pięć dni, a potem leżeć przez dwie doby na piasku z tą Florą malowniczą przed oczami, wpatrując się w zawieszoną wysoko na firmamencie lampę księżycową... I słuchać rzewnych zawodzeń hawajskich gitar!...

Słowem — jak w kinie!
Życie nie umierać.

**WODY KWIATOWE
i KOLONSKIE**

DRALLEGO
FABRYKA PERFUMERYJNA HERMAN LANDE WARSZAWA

Z pobytu rumuńskiego ministra Przemysłu i Handlu w stolicy



W ub. środę rozpoczęły się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu obrady, dotyczące roku wań polsko-rumuńskich. W obradach wzięli m. in. udział ze strony polski p. minister Floyar-Rajchman i wiceminister Doleżał, ze strony Rumunii — minister Przemysłu i Handlu Manolescu-Strunga, rumuński minister pełnomocny Cadere oraz poseł do parlamentu Ghorghin. — W czwartek min. Manolescu-Strunga udekorował wiceministra Doleżała wielką wstęgą orderu Korony Rumuńskiej i dyrektora departamentu morskiego p. Mozdzeńskiego krzyżem komandorskim orderu Gwiazdy Rumuńskiej. Na zdjęciu — uczestnicy rokowań. Siedzą w pierwszym rzędzie (od lewej) poseł Ghorghin, min. Manolescu-Strunga, min. Floyar-Rajchman, poseł Cadere i wicemin. Doleżał.

Sport obowiązującym przedmiotem nauczania w uniwersytetach niemieckich Kiepski sportowiec nie będzie mógł ukończyć studiów

Minister oświaty Rzeszy wydał rozporządzenie, wprowadzające we wszystkich wyższych uczelniach niemieckich przymus kursy sportowe dla wszystkich studentów i studentek. Kursy te trwać mają przez trzy semestry i odbywać się będą na podstawie ściśle ustalo-

nego planu.

Warunkiem dopuszczenia studenta, lub studentki do dalszych studiów oraz egzaminów będzie przedstawienie zaświadczenia, potwierdzającego ukończenie kursów.

Mydło Bebe Szofmana dla dzieci — niezastąpione

i inna cecha naszego społeczeństwa. Walka z niemiecką, prowadzona **defenzywnie**, metodą biernego oporu i negacji wszystkiego, co było związane z państwem, pozostawiła w psychice ludności pomorskiej dość głęboki ślad, który w zmienionych warunkach politycznych powinien być bardzo szybko i starannie zacierany.

Niestety, od chwili powrotu Pomorza do polskiego organizmu państwowego, dominujący wpływ na życie polityczno-społeczne uzyskały partje, których wysiłki kierowane były raczej na pogłębianie i podtrzymywanie tego nastawienia negacji i opozycji.

Wyrządziło to naszej dzielnicy ogromne szkody, opóźniając na wiele lat zajęcie przez Pomorze należnej mu roli w Państwie.

Cała dotychczasowa praca naszego Obozu koncentrowała się głównie na walce z tem nastawieniem, na przełamywaniu go i torowaniu dróg, wiodących do czynnego powiązania życia Pomorza z życiem Państwa.

Jak już na wstępie zaznaczyłem, cel ten w dużym stopniu osiągnęliśmy. — W starciu naszych dążeń z negacją opozycji, zdobyliśmy dla naszej racji zwycięstwo, którego konsekwencją są wyraźne na każdym polu przemiany w życiu Pomorza.

Stwierdziłem już, że znaleźliśmy się na przełomie, że podchodzimy czy podbiegamy do tego punktu na zakręcie dziejów Pomorza, z którego rozpoczyna się start do aktywnej roli Pomorza w życiu Polski.

Na tem już miejscu, musimy określić sobie najbliższy cel tego startu.

Dla wytyczenia go musimy uprzytomnić sobie, co stanowi nasze główne zagadnienie, co stanowi nasz

najbardziej charakterystyczny wyraz w gromadzie ziem polski, co my do dorobku tej gromady wnieść możemy i musimy.

Częściową odpowiedź na te pytania daliśmy sobie już przed rokiem na **Zjeździe Gospodarczym w Gdyni**.

W końcowym referacie reasumując wyniki obrad tego zjazdu tak mówiłem:

„Nie było to już rzeczą przypadku, że regionalny zjazd pomorskich działaczy gospodarczych i społecznych odbył się tu właśnie w Gdyni. Przez wybór Gdyni jako miejsca zjazdu podkreśliliśmy, że Gdynia winna być głównym ośrodkiem orientacyjnym gospodarstwa narodowego na Pomorzu, że z Pomorzem winna tworzyć naturalny, najlepszy i najbezpieczniejszy trakt rozwoju życia gospodarczego Polski.

Podkreślając takie przeznaczenie Pomorza, stwierdziłem zjazd drugą podstawową prawdę, że Pomorzanie winni podjąć rolę pionierów w polskiej polityce zamorskiej. Dzisiejsze wybrzeże polskie było tylko zaniedbanem, przez czasowe wrogiego administratora oknem, przez które tęsknie spoglądali Pomorzanie na świat, uparcie i twardo zmagając się z wroga tendencją przesłonięcia tego okna obcym nalotem. Pomorzanie byli strażnikami polskiego morza...

Dziś już rola strażników jest dla Pomorzan niewystarczająca. Strażnik to ktoś, co czegoś pilnuje, czegoś defenzywnie. Straż nad morzem objęła już cała Polska. Pomorzanie uczestniczą w niej również, ale swe główne zadanie widzą w czem innym. Zjazd dzisiejszy zmanifestował wolę działaczy gospodarczych i społecznych Pomorza, wyjęcia z roli strażników Pomorza w szeregi pionierów, awangardy Polski maszerującej ku morzu i poprzez Gdynię na szerokie drogi ekspansji

gospodarczej. To generalne nastawienie przebiegało się wyraźnie poprzez obrady całego dzisiejszego Zjazdu i stanowi bezsprzecznie jego najpoważniejszy dorobek.

Wydaje mi się, że już wówczas uchwyciliśmy istotę głównego zagadnienia Pomorza. Gdynia, port, morze, handel zamorski, wielkie drogi komunikacyjne, bezpośrednie granice z całym światem — oto najbardziej charakterystyczny wyraz pomorskiej dzielnicy w gromadzie ziem polski.

To też mając takie warunki musimy wnieść dużo do dorobku gromady ziem polskich.

Gospodarczo musimy wyjść z ram dziecinicowych na zasięg państwowy i międzynarodowy i do tego zmierzać musi działalność naszych sfer gospodarczych.

W dziedzinie **kulturalnej** i umysłowej musimy stać się naturalnym pomostem między Polską a całym światem, z którym przez morze graniczymy.

Mając zaś dzięki składowi ludności Pomorza ogromny zbiornik sił narodowych — musimy stać się **politycznie**, jak ongiś kolebką — dziś fundamentem nowoczesnej Polski, zbudowaną według najlepszych, bo Komendanta Piłsudskiego i Jego Obozu wskazań.

Oto cel, który widzę przed startem, jaki w sztafecie do istotnie Wielkiej i Mocarnej Polski podjąć musimy.

Cel ten zrealizować możemy tylko wytrwale i usilną pracą z dnia na dzień.

Dlatego też zakończę okrzykiem, który był końcowym hasłem jednego z odczytów Marszałka Piłsudskiego:

„IDŹ I CZYŃ!”

**Elektywna
Flora** Blondynka
pielęgnuje
swe włosy
SHAMPONEM STABLOND

Ile zarabiały firmy amerykańskie na fabrykacji broni podczas wojny?

Według danych przedstawionych w komisji Senatu do spraw zbrojeń w Waszyngtonie, 20 firm amerykańskich, wyrabiających materiały wojenne, osiągnęło w okresie wielkiej wojny zyski, sięgające od 20 do 362 procent swego kapitału. Większość firm osiągnęło zyski wynoszące od 40 do 75 proc.

Na temże posiedzeniu komisji Pierre Dupont zaprotestował przeciwko temu, że rząd pod postacią podatku od nadmiernych zysków pobrał od wspomnianych firm 80 proc. ich zysków.

Tragedja na wyspie Galapagos Śmierć grasuje wśród nowoczesnych Robinsonów

Z Ameryki donoszą: Nadeszła tutaj z Guayaquil wiadomość o śmierci słynnej baronowej Wagner-Bousquet, która z kilku towarzyszami osiadła na wyspie Galapagos, by prowadzić tam żywot nowoczesnych Robinsonów, a której wyprawa stała się ostatnio głośną wskutek znalezienia na jednej z wysp archipelagu znajdujących się w stanie rozkładu zwłok dwóch z posród jej towarzyszy. Bliższych szczegółów tego nowego aktu tajemniczego dramatu, jaki rozegrał się na wyspach Galapagos, brak.

Zderzenie promu ze statkiem w porcie San Francisco

Donoszą z Nowego Jorku: W porcie San Francisco o wydarzyła się poważna katastrofa okrętowa. Na prom kolejowy „Callistoga”, przepelniony pasażerami, najechał parowiec żegluga przybrzeżnej „Ruth Alexander” z taką siłą, że dziobem swoim niemal przepołułł najechany prom. Większość pasażerów promu, znajdujących się na jego pokładzie, uratowała się, skacząc na niżej położony pokład statku „Ruth Alexander”. Na miejsce katastrofy przybyły bezzwłocznie wszystkie statki ratownicze, które zajęły się ratowaniem pasażerów promu, pływających dookoła szczątków statku.

W kilku wierszach

Do **SOWIETU MOSKIEWSKIEGO** na pierwszych miejscach przeszli Stalin, Kaganowicz, Molotow, Kalinin, Rudzutak i lotnik Slepniow. W wielu instytucjach frekwencja głosujących dochodziła do 100 procent.

W Anglii w kopalni węgla w Shotts w hrabstwie Lancashire nastąpił **GWALTOWNY WYBUCH**. Trzech górników poniosło śmierć na miejscu.

Ambasador R. P. Wysocki wydał obiad na cześć włoskiego podsekretarza stanu M. S. Z. Savicha, któremu w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej wręczył wielką wstęgę orderu **POLONIA RESTITUTA**.

STANISŁAW KOSKO

Na „Darze Pomorza” dookoła świata Śladami Kolumba pod polską banderą

Przedruk wzbroniony.

Życie na statku — święto Niepodległości na pokładzie „Daru Pomorza” — „Jeszcze Polska nie zginęła” i „Pierwsza Brygada” biją o podzwrotnikowe niebo — Zawody sportowe na statku — Zbliżamy się do Martyniki — Pogadanka o wyspie — Dopędziliśmy „Mercatora” — Mont Pele się obudził i dlatego nie mogliśmy zwiedzić ruin tragicznego miasta St. Pierre — Wyprawa na „brzeg kokosowy” — Spacerujemy po Fort de France — Odwiedzamy starych znajomych „Daru Pomorza” — Czarni Sobiescy i Poniatowscy — Powrót na statek — Płyniemy dalej w świat — Francuz o Polsce i o Gdyni — Zaproszenie, z którego — niestety — nie mogliśmy skorzystać — Na skrzydłach sprzyjającego wiatru — Płyniemy do San Domingo.

(Od naszego specjalnego korespondenta)

Na Morzu Karaibskim, w listopadzie 1934 r.

Życie na statku w dłuższej podróży naogół jest dość jednostajne. Wszystko odbywa się według rozkładu. Nie znaczy to, by mijal dzień bez wrażeń, wrażenia jednak rzadko są silniejsze, a słabotkami nie godzi się zaprzętać uwagi czytelnika. Zresztą przy okazji spróbuję kiedy opowiedzieć, jak wygląda na „Darze Pomorza” powszedni dzień pracy, lub powszedni tydzień.

kończony Hymnem Narodowym, odegranym przez uczniowską orkiestrę i odśpiewaniem Pierwszej Brygady.

Koło godziny jedenastej jest już po uroczystościach. Zaczynają nakrywać do stołu, gdyż odwach obejmujący służbę w południe, musi zjeść wcześniej. A obiad jest szczególnie świąteczny. Prócz lodów uczniowie i załoga fasują także wino i... cukierki.

cze gazy i popiół spadają mniej więcej stale w tym samym kierunku. To też nie dziwnego, że St. Pierre dotychczas się nie odbudowało.

Innym felerem są zakazy i utrudnienia przywozu do Europy cukru z trzciny cukrowej. Gdyby nie to, bogactwo wyspy w krótkim czasie wzrosłoby znacznie, kosztem zresztą europejskiego przemysłu cukrowego, produkującego z buraków. Cukier z trzciny kosztowałby w Europie bez żadnego dumpingu — grosze.

Koło południa następnego dnia przed dziobem statku zarysowują się na tle nieba wyniosłe szczyty Martyniki. Na lewo widać góry św. Lucji. Sterujemy w przejście i popołudniu odślania się przed nami zatoka Fort de France. Wiatr jest pomyślny. Robimy lawirując kilka zwrotów i tuż przed spuszczeniem bandery rzucamy kotwicę. Po lewej burcie stoi francuskie awizo „D'Entrecasteaux”, przed nim — belgijski statek szkolny „Mercator”. Dopędziliśmy go więc!

W Santa Cruz witaliśmy „Mercatora” my, na Martynice on nas wita. Po sygnale flagowym odbija od burty Belga motorówka, z której na pokład „Daru” wychodzi 1 oficer. W godzinę później przybywa z wizytą również kapitan Van der Velde. Niestety i obecny wspólny nasz postój nie będzie długi. Następnego ranka około godz. 10-ej „Mercator” podnosi kotwicę i kieruje się wprost na Colon. Czy i tym razem także uda się nam go dopędzić, wątpię, gdyż przed Kanałem Panamskim mamy jeszcze zająć na San Domingo. Chyba, że się spotkamy na Galapagos, bo potem już sterujemy w różnych kierunkach.

W wieczór przyjeżdża do Fort de France wysłany na brzeg jednego z oficerów, lekarza i profesora celem zasięgnięcia języka, co do możliwości wycieczki do St. Pierre. Okazuje się, że na kilkanaście dni przed naszym przybyciem Mont Pele znowu dał znać o sobie. Spustoszeń wprawdzie większych nie spowodował, ale wskutek wstrząsów ziemi zawaliła się pewna ilość zabudowań, a w okolicach wulkanu dotychczas można oglądać zwaly popiołu i niezastygłą jeszcze lawę. Wiadomości przywiezione przez naszą ekspedycję są więc niepomysłne. Autobus odchodzi już o 7 godz. rano, kiedy statek, nie mając jeszcze załatwionych formalności przybycia, nie będzie miał prawa komunikacji z lą-

mi na przeciwległy brzeg zatoki. Jest to jednocześnie służba i wycieczka. Służba, bo szalupy mają być dokładnie wymyte nazewnątrz i wewnątrz, każda ma przy-



W czasie alarmu za liny ciągnie również kapelan okrętowy. Fot. M. Simon.

wieć po 2—3 worki piasku (do szorowania pokładu i drewnianych, niemalowananych części statku), a poza tem dość spora odległość pozwala na odbycie pierwszej poglądowej nauki jazdy pod żaglami na szalupach.

Zatoczka, w której lądujemy jest uroczą. Zupełnie przezroczysta woda, wielkie połacie piaszczystej plaży, w górnej części szerokim pasem zarzuconej muszlami, kawałkami kolonij koralowych, skorupami języków morskich i krabów, i tuż zaraz gęsto rosnące palmy, jakieś rozłożyste drzewa o olbrzymich strąkach, krzaki podobne do mimosy i niskie pnącze ze sporemi niebieskimi kielichami kwiatów. Zupełnie się nie dziwię, że uczniów opanowuje podniecenie. Ponieważ w tych warunkach praca napewno nie kleiłaby się, rozpoczynamy od „wolnego czasu”. Ale od czego tę wolność rozpocząć? Czy pójść wzdłuż brzegu i zbierać muszle i koral, czy w gaj palmowy, czy do wody? Do wody. Słońce stanowczo jest dziś zbyt



„Alarm szalupowy” (do porzucenia statku). Załoga łodzi w pasach ratunkowych oczekuje na sprawdzenie obecności. Fot. M. Simon.

Jedenastego listopada obchodzimy z całą Polską Święto Niepodległości. Na uroczystym podniesieniu bandery obecna jest cała obsada. W dniu tym biało-czerwona flaga powiewa na szczytach wszystkich masztów. O godz. 9-ej (u Was o tej porze była już godzina druga po południu) odbywa się uroczyste nabożeństwo, podczas którego po raz pierwszy uczniowie śpiewają kilka religijnych pieśni. Kazanie ks. Głowczewskiego, nacechowane głębokim patriotyzmem, trafia każdemu do przekonania.

Po małej przerwie zbiórka obsady na pokładzie. Krótko i ładnie przemawia kapitan Maciejewicz, kończąc podchwyconym przez wszystkich okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Pierwszego Marszałka Polski.



Typ Martynikańczyka.

Fot. M. Simon

Potem w międzypokładzie odbywa się odczyt. Temat, tylko luźno związany z dniem 11 listopada, mówi o Gdańsku, i o układzie stosunków tego miasta z Polską w przeszłości i obecnie. Wykorzystujemy okazję, by młodych adeptów sztuki żeglarskiej, z których wielu w tym roku po raz pierwszy oglądało morze, wprowadzić w obręb naszych zagadnień morskich. Odczyt zostaje za-

Po południu uczniowie improwizują zawody sportowe. Na lewej burcie piłka nożna, na prawej koszykówka. Przy koszykówce jest nawet sędzia. Może dlatego mniej tu gwałtu, niż u „piłkarzy”. Za „koszyki” służą dwa wysoko zawieszzone wiadra. Co kilka minut następuje przerwa, gdyż trudno upilnować, by piłka nie poszła za burzę. Ale napoczekaniu jest już nowa — z targanu i kawałka płótna żaglowego.

Wieczorem, pompując wodę do zbiorników i na pokład, śpiewają uczniowie głośniejsz, niż zazwyczaj.

Martynika już blisko. Zamierzamy zatrzymać się w Fort de France przez dwie doby. Na redzie tego miasta „Dar Pomorza” stał w r. 1932 prawie przez dwa miesiące. T. zw. „zimowe podróże” naszego statku szkolnego odbywane są zazwyczaj do któregoś z portów strefy podzwrotnikowej, posiadającego dogodną redę. Dłuższy postój pozwala na szereg zajęć i ćwiczeń, o które trudno, gdy statek jest na morzu. Większość oficerów i załogi zna więc dobrze i Fort de France i wyspę. Projektujemy już wycieczkę do St. Pierre, leżącego w pobliżu wulkanu Mont Pele, który w r. 1902 doszczętnie zniszczył wraz ze wszystkimi mieszkańcami to miasto, będące wówczas centrum handlowym Małych Antyllów i liczące ponad 20.000 ludzi.

Z racji zajścia na Martynikę, po zbiórce wieczornej dwunastego listopada kapitan Maciejewicz wygłasza bardzo interesujący odczyt o tej wyspie i jej dziejach. Odczyt odbywa się „na powietrzu”, przy wejściu do sali wykładowej, na której drzwiach przybito mapę wyspy. Audytorjum w ciasnej gromadce siedzi wprost na pokładzie.

Jakkolwiek także wulkanicznego pochodzenia, w odróżnieniu od Teneryfy i San Vincente, wyspa posiada bujną roślinność. Leżąc na drodze passatu dostaje ona dużo opadów. Deszcze spadają tu po kilka razy dziennie, trwają jednak krótko, poczem znowu operuje słońce. Życie jest tu przyjemne i łatwe. Morze obfituje w ryby, wyspa rodzi trzciny cukrową, banany, pomarańcze, kokosy, a także wiele jarzyn. To też nie dziwnego, że gęstość zaludnienia sięga tu 250 mieszkańców na kilometr kwadratowy.

Jedynym może felerem jest wulkan. Ten jednak największe niebezpieczeństwo przedstawia tylko dla północno-zachodniej części Martyniki, gdyż przy stałych tu wiatrach od wschodu zabój-



Łódź „Daru Pomorza” na wycieczce w zatoce Fort de France — Martynika.

Fot. M. Simon

dem, szczególnie na szerszą skalę. Wprawdzie możnaby skorzystać z autobusu w dniu następnym, ale ponieważ mamy stać tylko 2 dni, na wycieczkę mogłaby pojechać tylko połowa obsady, a to znowu byłoby sprzeczne z zasadą równego traktowania wszystkich.

Wobec tego następnego ranka zostają spuszczone na wodę 4 szalupy i 40 uczniów i oficerów udaje się pod żaglami

gorące. Woda aż wre. Są wyciągi pływawcze, nurkowanie pod szalupą, skakanie z szalup, a wreszcie piłka wodna, z kokosem w lupinie zamiast piłki. A kokosów mamy coraz więcej. Wraca właśnie z wyprawy lekarz, który samotrzeć ledwie może udźwignąć te zielone lby, otrzymane w prezencie od Francuza plantatora. Plantator nie bierze za-

(Ciąg dalszy na stronie 7-aj)

NA GWIAZDKĘ

plaszcz damskie, bieliznę, getry, wszelkie materiały wełniane i bawełniane, galanterja i t. d.

poleca w wielkim wyborze i najnowszych modelach

WOJCIECH MIKOŁAJCZYK Gdynia, ul. Świętojańska
Dom Vogla vis a vis „Grand Café“

(Ciąg dalszy ze strony 6-ej)

pląty, gdyż uważa, że Polacy są przyjaźliwi Francuzów. Ale czarny Martynikanin też nie chce być gorszy od białego. Jego kokosy rosą tuż przy miejscu lądowania naszych łodzi. Pozwala uczniom rwać je z palm. Nie takie to proste, gdy się komuś nie chce wspinać po wysokim nagim pniu. Amatorzy dają sobie jednak jakoś radę i wkrótce mija też i gorączka kokosowa. Orzech jeszcze bardzo młody, więc tylko „mleczko“ jest w użyciu, gasząc nieznośne chwilami pragnienie.

W południe łodzie są wymyte, maszty postawione i piasek załadowany. Pod świeżym wiatrem pochylając się na lewą burtę mkną łodzie w drogę powrotną. Trzeba się śpieszyć, gdyż o 13.30 ci, co zostali na statku mają wyjście do miasta. W robotach pokładowych zastąpią ich wycieczkowie.

W następnym dniu odwrócenie programu. Na kokosowy brzeg wyjeżdża inna partja, a popołudniu my idziemy do miasta. Grono oficerów wybiera się z wizytą do doktora Lodeon, naczelnego chirurga miejscowego szpitala. Jest on wypróbowanym przyjacielem „Daru Pomorza“ z poprzedniego postoju i słuszenie czuły się urażony za pominięcie jego osoby. Na wyspie uważa się go za jedną z najbardziej znanych i poważanych osób, zarówno jako chirurga, jak też i tego, czyj dochód z praktyki waha się w granicach 600.000 franków rocznie. P. Lodeon wie już o naszym przybyciu i wybiera się na statek. Jego koleżanka-Polka, także lekarka, (obywatelka francuska), nie może doczekać się, kiedy profesor skończy ostatnią ślepą kizkę i weźmie swoje 5.000 franków. W towarzystwie tych dwojga i ich rodzin spędzają nasi kilka miłych godzin, dowiadując się wielu ciekawych rzeczy, a m. inn., że ostatnio po języku francuskim najbardziej popularny jest na Martynice język polski! Należy dodać, że przed kilku tygodniami był tu francuski krążownik szkolny „Jeanne D'Arc“, na którym odbywają praktykę także trzej podporucznicy polskiej marynarki wojennej. (Ciekawe, że w r. b. przybycie „Daru Pomorza“ do Cape Town (Afryka Południowa) także poprzedził ten sam krążownik z dwoma polskimi podporucznikami).

Poza tem, jako curiosum zanotować należy, że na Martynice mieszkają dwie rodziny o znanych nazwiskach polskich Sobiescy i Poniatowscy. Jak do tych nazwisk doszli tutejsi Murzyni trudno powiedzieć. Może to echa z San Domingo, a może z czasów, kiedy na dworach królewskich trzymano dla dekoracji także i czarnych. Proszę przy okazji zobaczyć na stałej wystawie Zachęty w Warszawie obraz: „Wyjazd Sobieskiego na polowanie z zamku w Wilanowie“...

Dzielnice handlowo-portową Fort de France trudno nazwać zachwycającą. Sklepy naogół niepokazne, uliczki wąskie i brudne, architektura zwykła dla stref tropikalnych. Natomiast plac przylegający tuż do portu, park i willowe zabudowania przedmieść są zachwycające tak z racji rozplanowania, jak położenia i dekoracji egzotycznej zieleni. Na placu właśnie, tuż przy wybrzeżu, obok domu z napisem „Maison de Sport“, kilkudziesięciu różnych odcieni skóry chłopców trenuje. Bieg, gimnastyka, znowu bieg. Nieco dalej siatkówka i piłka nożna. Naokoło pełno widzów, przyglądających się z zainteresowaniem i aprobatą.

Na pół godziny przed odejściem łodzi na statek, siadamy w kawiarence „pod słupami“ (tylko dach i słupy), aby wypić ostatni punch (miejscowa specjalność) i oranżadę. Piszemy ostatnie karty i dzielimy się wrażeniami. Dochodzimy do wspólnego wniosku, że w Fort de France warto być albo długo, albo krótko, jak my obecnie, lecz pozostawać tu przez tydzień, dziesięć dni dla nas byłoby stratą i rozbięciem czasu. Zgadza się także z tem, że większość tutejszych Murzynek ma pełen prącej i dy-

stynkacji chód. Może to skutek noszenia ciężarów na głowie, a nie jak u nas — na plecach?

Na statku wszystko już gotowe do wyruszenia w dalszą drogę. Mamy też świeży zapas słodkiej wody, której przyjęliśmy 80 ton, po 4.50 zł. za tonę. W porównaniu z Gdynią o 50 proc. drożej. O g. 12 w nocy z 15 na 16 listopada podniosimy kotwicę i wychodzimy na morze Karaibskie, które już tylko swą nazwą przypomina o istnieniu na wyspach tego morza plemion Karaibów. Dziś zarówno Małe jak Wielkie Antylle zamieszkuje przeważnie Murzyni i mieszają.

Późno idziemy szlakiem Kolumba. Od chwili, gdy w poszukiwaniu Indyj

wylądował na Martynice, minęło już 440 lat. Może jednak przy ciągłym wysiłku uda się nam czasami odrobić dla polskiej bandery kilka dziesiątków lat, szczególnie tych ostatnich.

Kupiliśmy w Fort de France trochę francuskich pism. Teraz na morzu, mając wolną chwilę szukamy w nich wiadomości o Polsce. Ale nic, niestety, niema. Jedynie w paryskiej „Marianne“ spotykamy czwarty odcinek reportażu z Polski. Zarówno całość, jak i poszczególne fragmenty pełne są dla nas sympatii. Autor podziwia Gdynię i puszcza się nawet na wizjonerstwo, widząc ją w przyszłości jako największy niemal port północnej Europy. Zdumiewa go stopień

przywiązania Polaka do morza. Jest pełen uznania dla „Ligi Morskiej“, której druga połowa nazwy „i kolonialna“ tylko konsternuje go nieco. Resztę odcinka poświęca Wilnu i P. O. S. (Państwowa Odznaka Sportowa) oraz Centralnemu Instytutowi Wychowania Fizycznego na Bielanych pod Warszawą. Żałuję, że nie czytałem początku, ani nie przeczytałem końca tego reportażu, a wydaje mi się, że niejednemu Polakowi wartoby się z nim zapoznać, szczególnie zaś takim, dla którego wszystko w kraju jest złe.

W połowie 16 listopada otrzymujemy z Ambasady naszej w Waszyngtonie depeszę, w której donoszą kapitanowi, że „Dar Pomorza“ jest zapraszany na wypę St. Thomas przez jej gubernatora. Gdyby nie konieczność pospiechu, daleka jeszcze podróż, oraz ograniczony termin powrotu do Gdyni, niewątpliwie skreśliłbyśmy nieco na północ i za dwa dni osobiście mogliśmy podziękować za zaproszenie. Niestety czasu w rezerwie nie mamy, choćby także z tego względu, że jeśliśmy opóźnili znacznie przybycie do Japonii, to mogą nas na jej wodach spotkać bardzo niepożądane i burzliwe wiatry. Po krótkim więc wahaniu kapitan zmuszony jest odpowiedzieć odmownie, podając przyczyny i dziękując za zaproszenie. Nie mamy szczęścia do St. Thomas. Za poprzednim pobycem „Daru Pomorza“ na tych wodach gubernator również zapraszał. List jednak przyszedł, gdy „Dar Pomorza“ już zakończył szkolenie na wodach Martyniki i zwracał do Europy.

Wiatr nam sprzyja. Od 36 godzin idziemy z przeciętną szybkością 6 węzłów. Statek, po otrzymaniu 80 ton balastu w postaci słodkiej wody, trzyma się świetnie, — jak w spokojnym porcie na kotwicy. To też niebardzo nas zdziwiło, że „Mercator“ jest tylko o niespełna 200 mil w kierunku WSW.

O północy minęliśmy o kilka mil na prawo wysepkę Aves (lub Bird islet). Niebylejaka to przeszkoda dla żeglugi, choć wyspa całkiem bylejaka. Mierzy tylko trzy czwarte mile długości i trzy kable (kabel ma 185 m) szerokości. W dzień oczywiście głupstwo. Ale nocą, na wodach gdzie istnieją prądy? Niema na niej żadnego światła ostrzegawczego. Chociaż mieliśmy dokładną pozycję statku, a noc była księżycowa, zboczyliśmy jednak dla pewności nieco na południe. Wysepka jest formacji koralowej i należy do Wenezueli. (Tu, na wodach Indj Zachodnich, codzień przypominają się lata, gdy się zaczęło zbierać marki pocztowe. I choć to tyle czasu upłynęło, nieraz się zdaje, że istotną różnicą jest tylko różnica odległości do danej nazwy geograficznej. Te wszystkie Barbadosy, Dominiki, Guadebry, Martyniki, Jamajki, Kuby i Porto Riki przestały być kolorowymi, żąbkowanymi prostokątami, reprezentującymi kraje leżące „gdzieś tam“, — dziś krajów tych się dotykamy, a „Barbadosy“ nalepiamy na nasze listy). Stałych mieszkańców wysepki nie posiada. Od stycznia do połowy kwietnia odwiedzają ją rybacy z wyspy St. Eustasius. Zbierają jaja morskich ptaków i łowią ryby.

Jeśli nam nic nie stanie na przeszkodzie, w poniedziałek, 19 listopada, wyślemy do Warszawy depeszę z San Domingo.

ARTRETYK może się stać inwalidą

bo dolegliwości artretyczno-reumatyczne powodują ból, zniekształcają stawy, utrudniają ruchy i powodują stopniowo utratę zdolności do pracy Ziola Magistra Wolskiego „Reumosa“, zawierający rzadką roślinę chińską Schin-Schen, usuwając kwas moczowy, łagodzi cierpienia artretyczno-reumatyczne i bóle ischiasu. Ziola ze znak. ochr. „Reumosa“ do nabycia w aptekach i drogerjach (składach aptecznych). — Wytwórnia: Magister E. Wolski, Warszawa, Ziola 14 m. 1. 6119

Państwowa Szkoła Morska w liczbach Interesujące sprawozdanie dyrekcji

Z okazji dorocznego święta, oraz 14 rocznicy istnienia Państwowej Szkoły Morskiej, ogłosił dyrektor Szkoły kmd. Mohuczy ciekawe sprawozdanie z działalności Szkoły za 1933-34 rok szkolny, dowodzące stałego rozwoju tej ważnej placówki morskiej.

W roku 1933-34 Szkoła liczyła sił profesorskich 10 stałych i 6 niestałych. Uczniów w tym roku szkoła liczyła 131. Do końcowych egzaminów teoretycznych dopuszczono 26 uczniów i 3 eksternistów. Pełne dyplomy oficerskie wydano 17 absolwentom i 2 eksternistom na wydziale nawigacyjnym i 8 absolwentom i 1 eksterniście na wydziale mechanicznym. Ponadto dwukrotnie urządzano komisje egzaminacyjne dla szyprow i maszynistów okrętowych, którym wydano 20 dyplomów.

Szkolenie praktyczne kandydaci i uczniowie młodszych kursów odbywali na

statku szkolnym „Dar Pomorza“, który po krótką podróżą po Bałtyku, wykonał dłuższą podróż po Atlantyku aż do portów południowej Afryki włącznie. Uczniowie kursu III odbywali praktykę bądź to na polskich statkach handlowych bądź też na stocznich w Gdyni i Gdańsku. Na bieżący rok szkolny — na 92 podania — przyjęto 61 uczniów. Nowoprzyjęci oraz uczniowie II kursu odbywają obecnie podróż ćwiczebną na „Darze Pomorza“ naokoło świata. Reszta uczniów pobiera teoretyczne nauki w szkole oraz oddaje się praktycznym zajęciom w pracowniach i warsztatach szkolnych.

Istniejący przy Szkole ni Instytut Wydawniczy w roku sprawozdawczym wydał kilka podręczników z zakresu teorii i budowy okrętów, obsługi kotłów i technologii metalów.



Dziecko nie znoś mięty

Wyciąg z pomarańczy idealnie odświeża jamę ustną, daje więc dziecku specjalną smaczną pomarańczową pastę do zębów dla dzieci

BEBEDONT
SZOFMANA
DRZEWIOT WHIGJENIE DZIECKA

Niewiniątka

(t.) Wiadomo, że tchorze są zawsze odważni w gromadzie. Wiadomo także, że przyparci do muru udają spokojne baranki i niewiniątka.

Pisaliśmy przed kilku dniami o bestjałskim napadzie endeków w Skarszewach na niejakiego p. Maciowa, z którego ten wyszedł ze złamanymi trzema zębami, zwichniętą ręką, podbitym okiem i pokaleczoną twarzą.

Zajście to znalazło swe oświetlenie ostatnio także na łamach „Słowa Pomorskiego“. Przytaczamy poniżej ten klejnocik cynizmu i wywracania kota ogonem. Lejborgan pomorskiej endecji całe zajście ubiera w takie niewinne słówka:

„Krytycznego dnia do pewnego lokalu, gdzie byli owi dwaj narodowcy, wszedł p. Maciów, wypił piwo i wyszedł. Zauważono jednak, że został pod drzwiami i podsłuchiwał. Jeden z narodowców otworzył drzwi i spotkał tam... p. Maciowa. Maciów wszedł wówczas do lokalu i rzucił się na narodowca, który w obronie własnej odepchnął go kilkakrotnie. Ponieważ Maciów w napastowaniu nie ustawał, wdał się w sprawę gospodarz z żoną. Napastnika zdołano uspokoić. Woźny wyszedł.

Po chwili wyszli również narodowcy i udali się spokojnie do domu. Dopędził ich Maciów i uderzył tego samego narodowca, co w lokalu, krzyżując, że zaprowadzi go do więzienia. Odpychano go znowu. Przy silniejszym odepchnięciu upadł on na żelazną barjerę, pokaleczył się i zwichnął sobie rękę. Podniósł się zaraz i poszedł za narodowcami, obrzucając ich różnymi wyzwiskami. Kiedy jeden z narodowców wszedł do domu, po-

pedził za drugim, lecz ten w międzyczasie zdążył również wejść do domu.

Widzimy więc, że nie było napadu ze strony narodowców, a jedynie narodowcy stanęli w obronie własnej przed napastcą.

Komu chciano tutaj sypnąć piaskiem w oczy, to doprawdy nie wiadomo. Przecież dziecko nawet, a nie tylko prawowity endek, czerpiący swą mądrość ze szpalt swego „organu“, łatwo dostrzeże fałsz i cynizm, bijący z tych słów, tak grubymi niemi szyta jest cała robota. „Odepchnął go kilkakrotnie...“, „zdołano go uspokoić...“, „odpychano go znowu...“, „pokaleczył się i zwichnął sobie rękę...“. A w dodatku, mając zwichniętą rękę, popędził za niewinnym „narodowcem“, który jednak — na szczęście — „zdążył również wejść do domu...“.

Czyste kpiny ze zdrowego rozsądku.

Ale to na łamach tego zacnego organu jest w porządku. Wszystko opisane tak, jak to uczy stara partyjna instrukcja. Palkarze endecy nigdy nikogo nie biją, tylko o dpychają. Że ktoś przy tej okazji sobie złamie lub zwichnie rękę, albo nogę, to już jego wina. Po co jest takim amatorem łamania własnych członków!

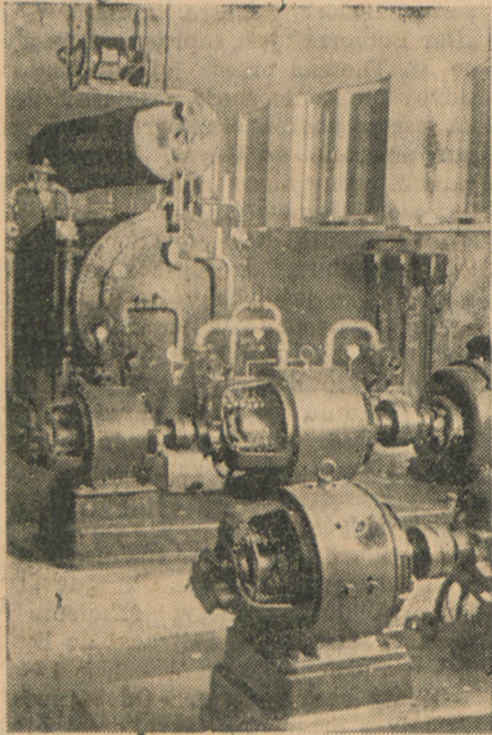
Nic nowego pod słońcem.

Czytaliśmy już i o tych niewinnych „narodowcach“, o tych kobietach i dzieciach, masakrowanych przez „strzelców“ i „policję“, o tych matkach ciężarnych, które dziwnym zbiegiem okoliczności zjawiają się zawsze tam, gdzie jest zakłócony spokój publiczny i oczywiście są „bite“ i „kopane“, i niczemu się już nie dziwimy.

Sydzień w radjo

Narodziny nowej fali radjowej w eterze W sobotę, dnia 15 bm. przemówi radjostacja toruńska

Radjostacja toruńska jest 8-mą zrędu stacją polską. Decyzja co do budowy radjostacji w Toruniu zapadła dość dawno, ale dopiero protokołem z dnia 16 marca 1934 r. przyjęło Polskie Radjo zobowiązania budowy radjostacji toruńskiej i jej uruchomienia dnia 15 grudnia 1934 r. Najglówniejszym czynnikiem przy tej decyzji było postanowienie budowy całej aparatury przez Polskie Radjo we własnym zakresie. Decyzja ta wpłynęła przedewszystkiem z konieczności uniezależnienia się od dostaw zagranicznych i to tem więcej, że przepro-



Hala maszyna

wadzona kalkulacja wykazała znaczne oszczędności przy przeprowadzeniu budowy we własnym zakresie. Zorganizowany przy Dyrekcji Technicznej Wydział Budowy rozpoczął swoje prace w maju br. i wywiązał się bez zarzutu, bez opóźnienia i w ramach przewidywanej kalkulacji ze swojego zadania.

Maszt antenowy

Cała aparatura radjostacji jest z bardzo małymi wyjątkami produktem krajowego pochodzenia. Typ aparatury jest ulepszony, lecz podobny do systemu ostatnio wybudowanej stacji poznańskiej. Moc stacji toruńskiej wynosi 24 KW w antenie przy możliwości 90% modulacji. Jest więc o 50% większa od stacji poznańskiej, lwowskiej lub wileńskiej. Poza tem główną zewnętrzną cechą charakterystyczną jest, że jako antena służy sam maszt antenowy. Maszt ten wysokości 160 mtr., t. j. trochę wyższy od połowy przewidywanej fali, t. j. 304,3 mtr. jest w tym celu odizolowany od podstawy i odciągnięty do ziemi z środka wysokości, t. j. w punktach najszerszej konstrukcji zapomocą 4-ch trzykrotnie izolowanych lin stalowych. Tego rodzaju antena powinna rozszerzyć zasięg promieniowania o przeszło 2/3 w stosunku do dawnych systemów an-

Czy Pan Marszałek słucha radia?

W 9 numerze nowego polskiego tygodnika „ANTENA” ukazał się interesujący wywiad z lekarzem osobistym Marszałka Piłsudskiego, dr. Woczyński na temat: „Czy Pan Marszałek słucha radia?” Wywiad ten wzbudził niewątpliwie u radjosluchaczy wielkie zainteresowanie, gdyż zapewne dla wielu z nich będzie przyjemnością myśleć, iż właśnie w chwili gdy oni słuchają audycji, słucha jej również Marszałek Piłsudski.

„Fantasio” — Musset'a

W dniu 16-tym grudnia tj. w niedzielę o godz. 18.00, nadaje Wilno ujmującą komedię Musset'a „Fantasio”. Delikatne połączenie tragizmu i komizmu, wiary i sceptycyzmu, pogoda z odcieniem melancholji przy wielkiej czystości języka, oraz prostocie techniki kompozycji czyni Teatr Musset'a zjawiskiem nieuchwytnego wdzięku.

tenowych. Odpowiada to wzmocnieniu bezpośredniego promieniowania w sposób podobny, jak prawie dwukrotne powiększenie mocy samej stacji. Poza tem aparatura wykazuje tak pod względem konstrukcyjnym, jak i elektrycznym

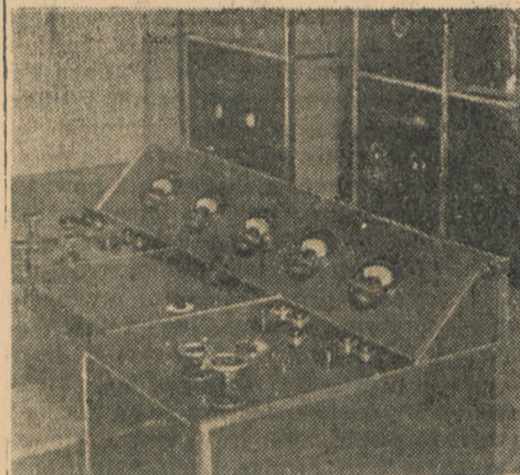
ratowej umieszczone w środku biurko kontrolne, daje możliwość inżynierowi dyżurnemu automatycznego uruchomienia aparatury, oraz kontroli jej sprawnego funkcjonowania. Konstrukcja poszczególnych szaf aparatowych wykona-

nie energii wysokiej częstotliwości do masztu antenowego uskutecznione jest zapomocą specjalnej linii powietrznej, oraz domku znajdującego się przy podstawie masztu.

W budynku radjostacji znajduje się ponadto salka, służąca jako studjum specjalnej architektury, mające służyć dla zapowiedzi odczytów, oraz małych zespołów muzycznych. Dla większych zespołów przewidywane jest korzystanie z sal koncertowych lub teatrów w samym mieście. Radjostacja poza tem wyekwipowana jest w nowe urządzenia mikrofonowo-wzmacniakowe, oraz kontrolne, umożliwiające różne kombinacje, jakie zająć mogą przy nadawaniu własnego lub retransmitowaniu programu innych stacji.

Na fali 304,3 mtr.

Radjostacja toruńska rozpocznie swoje transmisje na fali 304,3 mtr., t. j. na



Aparatura nadawcza. Na pierwszym planie stół kontrolny.

fali stacji krakowskiej. Jeżeli jednak do czasu otrzymania specjalnego generatora, mającego utrzymać stałość fali w granicach przeszło 1:100.000 i mającego być dostarczoną przez Państwowy Instytut Telekomunikacyjny, przewidywana synchronizacja obu stacji natrafi na trudności, możliwe są pewne nieznaczące zmiany fali. Sytuacja ta, utrudniająca nam ustalenie fali radjostacji toruńskiej, wynika z ogólnoeuropejskich trudności, polegających na braku miejsc w t. zw. eterze.

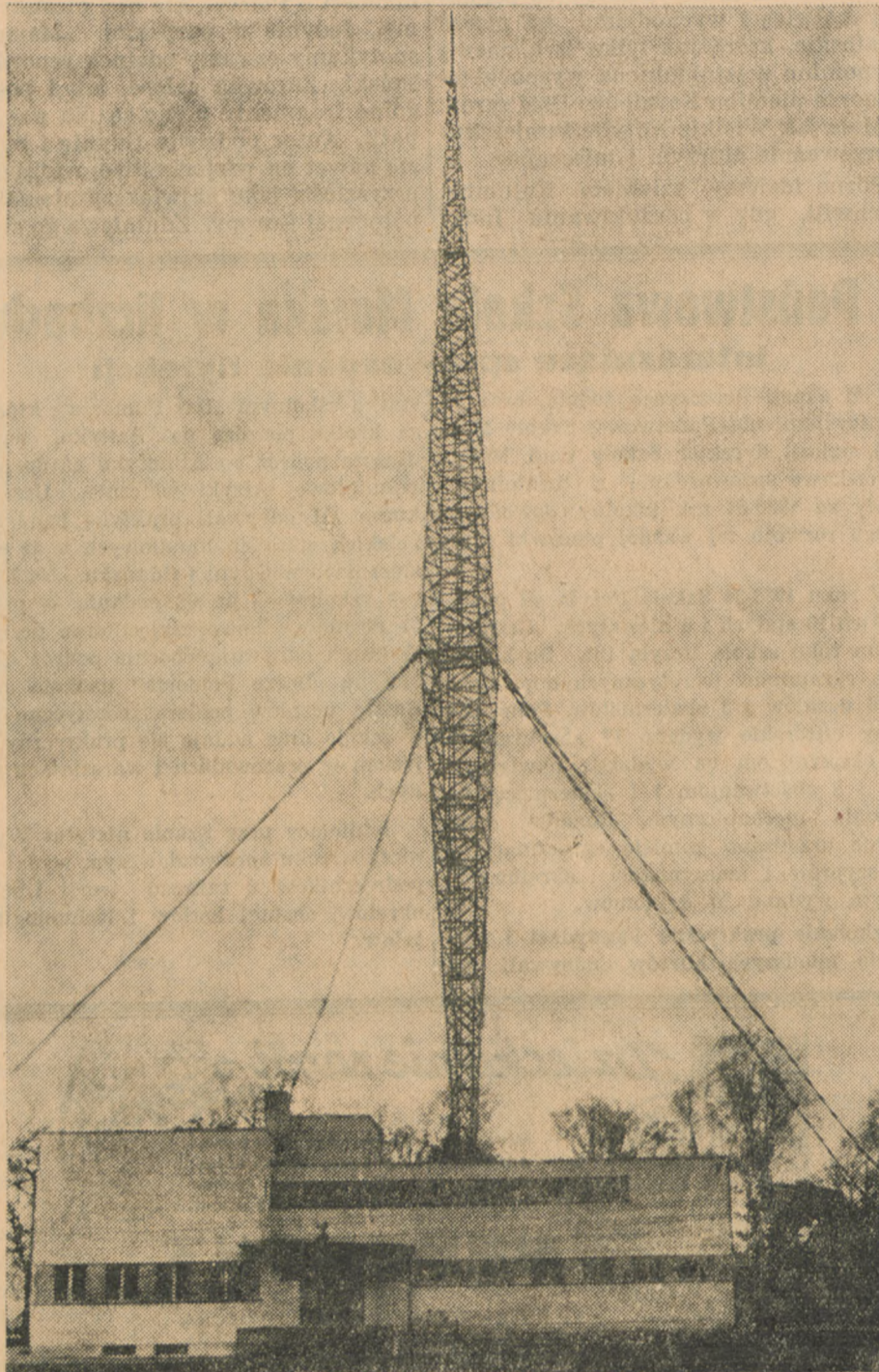
Radjostacja toruńska rozpocznie swoje transmisje dnia 15 bm. przy pomocy jednak prowizorycznej anteny. Maszt antenowy bowiem nie może być jeszcze użyty ze względu na opóźnienie dostawy izolatorów pod podstawą tego masztu. Do czasu otrzymania i zmontowania tych izolatorów, co nastąpi prawdopodobnie w końcu bież. miesiąca, moc względnie zasięg radjostacji toruńskiej będzie z natury rzeczy ograniczony.

Radjostacja rozpocznie, jak każda inna stacja, swoje transmisje, zwiększając stopniowo czas swoich nadawań aż do zupełnego objęcia programu. Termin uroczystości poświęcenia radjostacji wyznaczony będzie prawdopodobnie w pierwszych dniach stycznia 1935 r.

„Tragedja Sokratesa” — Platona

Pośród djalogów „największego z pośród wielkich” — Platona, „Tragedja Sokratesa” stanowi wruszające i podniosłe dzieło napisane celem rehabilitacji ukochanego przez Platona mistrza. Postać Sokratesa, jako nieustanniego poszukiwacza prawdy, zachowana jest przezeń z pietyzmem. Dzieło platońskie ubrane w czarującą szatę djalogów przykuwa uwagę i pochłania słuchacza, zaznajamiając go jednocześnie z życiem ateńskim, czy to będzie gościna, czy spacer wzdłuż rzeki, albo nawet smutny pobyt w więzieniu.

Obecnie Polskie Radjo wznawia „Tragedję Sokratesa”, która nadawana w sezonie ubiegłym spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem przez audytorjum radjowe. W dniu 20-tym grudnia o godz. 16.50 nadaje Teatr Wyobraźni drugą część trylogii: „Obrońca Sokratesa” z Stefanem Jaraczem w roli głównej.



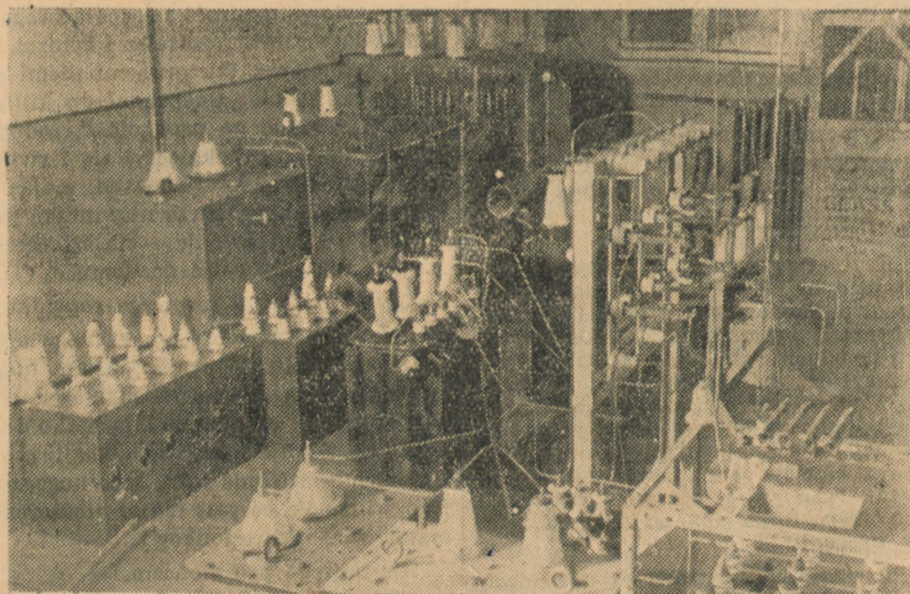
Radjostacja w Toruniu.

szereg udoskonaleń, mających na celu tak sprawność funkcjonowania, jak i ja-kość odtwarzania.

Aparatura radjostacji

Aparatura radjostacji obejmuje urządzenia maszynowe, pompy, prostowniki i tablice rozdzielcze umieszczone w 2-ch dolnych salkach budynku. Ponad nimi

na jest z chromowanej konstrukcji żelaznej i przykryta miedzianymi, aluminiowymi lub żelaznymi blachami, w celu izolowania wpływu poszczególnych obwodów elektrycznych na siebie. Przez opuszczanie szyby posiada się również kontrolę wnętrza szaf aparatowych, a pomieszczenie, znajdujące się poza konstrukcją szaf aparatowych, daje moż-



Sala wysokiego napięcia.

na I. piętrze znajdują się pomieszczenia samej aparatury, przychem pierwsze pomieszczenie, t. zw. sala operacyjna zawiera front tablic aparatury, odgradzający równocześnie salę operacyjną od sali aparatuwej, mieszczącej wewnętrzne szaf aparatowych. Na sali apa-

ność uskutecznienia późniejszych dalszych zmian, a nawet ewentualnego powiększenia mocy stacji. Do widocznych instalacji, należy basen z roztryskiwaczem, służący do chłodzenia wodnego lamp katodowych prostownika i ostatniego stopnia antenowego. Doprowadze-

JACEK DELEKTA.

Czy fantazja dat?

Mimo, że prasa polska poświęca w ostatnich latach dużo miejsca artykułom z zakresu archeologii przedhistorycznej, to jednakże wiadomości o tej dziedzinie wiedzy, jej metodach badawczych i jej dorobku społeczno-oświatowym podawane są niestety w formie bardzo nieprzystępnej dla ogółu społeczeństwa. Cała wina spada tu oczywiście na samych prehistoryków, którzy niezawsze starają się pisać w prasie w formie przystępnej dla niewtajemniczonych w zawzięte napozór problemy prehistorji.

Artykuł w dzienniku, rozwodzący się naprzykład o jakimś nowym znalezisku, pełny jest zwykłe jakichś niezrozumiałych dla ogółu terminów naukowych, zawrotnych cyfr i niezrozumiałych nazw. Dobrze, jeżeli jeden na sto czytelników taki artykuł przeczyta. Pół biedy jeszcze, jeżeli są ryciny; przynajmniej ktoś rzuci na nie okiem, może zostanie mu coś z tego w pamięci. Tak ściśle naukowo traktowane artykuły przedhistoryczne nie powinny się nigdy ukazywać w prasie, przeciwnie, powinny one być przystępne dla każdego nawet mniej niż przeciętnego inteligenta, ba, nawet dla prostaka, mającego równe prawo do wiedzy z czytelnikiem wykształconym. Piszmy tak, by nas każdy zrozumiał, nie czymy z tej pięknej nauki o wiecznie twórczym duchu ludzkim jakiejś egzotyki, za jaką jest ona niestety uważana powszechnie. Przecież nie istniejemy od czasu, odkąd mówi o nas historia, istnieliśmy już całe tysiące lat przedtem, zanim pierwszy rocznikarz-zakonnik, zgięty w pałąk nad pulpitem, w mistycznym skupieniu misternym piśmem mozolnie zanotował i zaopatrzył datą jakiś drobny, a jak że dzisiaj cenny dla nas wycinek z naszych dziejów. Rzadko kto zastanawia się nad tem, co było przed pierwszą wiadomością historyczną. O tych zamierzających czasach tułają się pospolicie w umysłach wielu jakieś mgłne wiadomości o mamutach i garnkach, konieczności napełnionych złotem po brzegi, jakżeby! Działa w najlepszym razie tylko fantazja, ubrana często w kształt baśni i legend.

Jakże często spotyka się prehistoryk, podając chronologię jakiegoś zabytku przeddziewowego, czy określając czas trwania poszczególnych epok czy okresów, z których nie posiadamy dostownie żadnych pomników pisanych, z bardzo słusznym zapytaniem, na czym opiera swe twierdzenie, upoważniające go do wypowiedziania się z taką pewnością w sprawach chronologii zabytków przedhistorycznych. Często również można się spotkać z powiedzeniem: „e, wam prehistorykom nie chodzi o 1000, 2000 lat, 5000 lat później czy 1000 wcześniej to dla was wszystko jedno”. Nic błędniejszego pod słońcem, jak wkrótce się przekonamy.

Postaramy się teraz, w miarę możliwości, jasno odpowiedzieć na pytanie, jak datujemy zabytki przedhistoryczne. Miejmy nadzieję, że sprawa ta zajmie każdego, chociaż trochę interesującego się kulturą przeddziewową, na której przecież wyrosliśmy wszyscy i która nie powinna być nam obcą, jak nie obcą jest nam kultura starożytnych Greców i Rzymian. Prawda, nasze zabytki przedhistoryczne pod żadnym względem nie dorównują zabytkom antycznym, mogą się nawet wydawać bar-

dzko prymitywne i nieodpowiadające naszemu wysubtelniemu smakowi estetycznemu, czy spotęgowanemu zmysłowi praktycznemu itd. Nie zapominajmy jednak o tem, że i wysoka kultura Greków, która zapłonęła wyższymi pierwiastkami całą Europą, wyrosła również z prymitywu przedhistorycznego, tak samo przechodziła długie i powolne stadja ewolucji w przejawach twórczego ducha.

Gdy po raz pierwszy w początkach XIX wieku zaczęto systematycznie rozpatrywać nagromadzone po muzeach w ogromnych ilościach zabytki przedhistoryczne, zdawało sobie naprawdę już wtedy sprawę z tego, że nie wszystkie pochodzą z jednego czasu. Nie umiano wszakże powiedzieć sobie jeszcze, które uznać za wcześniejsze, a które za późniejsze. Przypuszczano co prawda, że narzędzia kamienne powinny być starsze od metalowych, że służyły one człowiekowi przedtem, zanim poznał użytki metali, ale były to wszystko tylko domysły, nieoparte żadnymi dowodami naukowymi. Nie umiano określić czasowo narzędzi, broni, szczątków odzieży, ozdób, ceramiki, dzieł o wartościach artystycznych, grobów i śladów osad w ziemi, przedmiotów kultu religijnego, warowni ziemnych itp.

Ale i z tym rebusiem, tak zdawałoby się trudnym do rozwiązania, poradził sobie wnet pierwszy Karol Juergensen Thomsen, uczony duński, dyrektor muzeum w Kopenhadze. On-to dopiero pierwszy w roku 1836 udowodnił na podstawie ścisłych obserwacji wykopalisk, że istotnie ludzkość nasamprzód posługiwała się przy wyrobieniu narzędzi wyłącznie tylko twardym kamieniem, drzewem, kością i rogiem, a dopiero później zapoznała się z użytkiem metali, nasamprzód z brązem, a później z żelazem które zupełnie wyparły z użycia, szczególnie w dziedzinie broni i ozdób, pierwotny materiał kamień i materiały organiczne: drzewo, róg i kość. Pierwszy ten czasokres, w którym głównym materiałem do wyrobienia narzędzi codziennego użytku był kamień, nazwał epoką kamienną, drugi epoką brązową, od głównego materiału użytkowego brązu, i trzeci epoką żelazną, w której żelazo weszło w powszechny użytk.

Zkolei nasuwa się pytanie, czy rzeczywiście twierdzenie Thomsena posiada dostateczną siłę dowodową, by można je bez zastrzeżeń przyjąć i w nie wierzyć. Otóż to jego twierdzenie uzyskało wnet w pełni niezbitę potwierdzenia przy systematycznym rozkopywaniu mogił. Zauważono mianowicie, że w wyższych warstwach mogił znajdowały się groby, wyposażone w przedmioty metalowe, a w warstwach niższych groby, wyposażone w przedmioty kamienne. Wywnioskowano z tego, że groby wyższe znajdowane muszą być, logicznie rzecz biorąc, młodsze od grobów, znajdujących się niżej. Takie rozmieszczenie grobów jeden nad drugim, poparte setkami podobnych, a często i lepszych przykładów, daje niezbity dowód słuszności twierdzenia Thomsena co do następstwa epoki metali po epoce kamienia. Oczywiście na podstawie takiego kolejnego układu zabytków, jednego ponad drugim, nie możemy jeszcze nic powiedzieć o ścisłej dacie ich umieszczenia w ziemi, możemy tylko stwierdzić, że jedno są młodsze, a inne starsze,

czyli przyjąć dla nich chronologię względną, tj. nieposługującą się datami. Na podstawie takich badań nad kolejnym nawarstwieniem zabytków, zdołano wkrótce nie tylko ustalić następstwo trzech głównych epok o odmiennych całokształtach kulturowych, kamiennej, brązowej i żelaznej (która to ostatnia trwa do dziś), ale zdołano także podzielić każdą z nich jeszcze na okresy i podokresy przy pomocy metody t. zw. typologicznej, przejętej z nauk przyrodniczych. Polega ona na tem, że podobnie jak w zoologii na podstawie teorii ewolucji (czyli stopniowego rozwoju form prymitywnych w doskonalsze i przeciwnie) zestawia się pokrewne formy zwierzęce w szeregi rozwojowe, których początek tworzą stworzenia o cechach konstytucjonalnie pierwotniejszych od stworzeń pod tym względem doskonalszych. A przejścia między temi dwoma skrajnymi ogniwami wypełniają formy przejściowe, taksamo też rozpatruje się w prehistorji rozwój poszczególnych rodzajów zabytków przeddziewowych, uszeregowując je w takie łańcuchy ewolucyjne, których ogniwami początkowe tworzą formy mniej doskonałe, aż wreszcie prymitywne; ogniwami pośrednimi formy doskonalsze i wreszcie formy najdoskonalsze, skończone w swym rozwoju, ostatnie, niezdołne już do dalszego rozwoju. Jest to t. zw. szereg rozwojowy czyli typologiczny. Takie ustawienie szeregów rozwojowych możliwym jest dzięki wybitnemu konserwatyzmowi natury ludzkiej, znajdującej szczególne upodobanie w zachowywaniu nawet w formach, zdawałoby się najdoskonalszych, śladów form dawnych, podyktowanych niegdyś względami praktycznymi czy estetycznymi.

Każdy prawidłowo ułożony szereg rozwojowy jest zarazem szeregiem chronologicznym, wyjaśniającym nam stosunki czasowe rozwoju danego przedmiotu, ale nie określa nam jeszcze jego chronologii bezwzględnej, czyli że nie możemy jeszcze oddzielić ściśle datą zabytku wcześniejszego od późniejszego. I w tym wypadku jeszcze posługiwać się musimy chronologią względną.

Kiedy ją też poznano i stwierdzono, że pewne typy narzędzi czy ozdób występują stale w zwartych zespołach, dało się przyjąć za pewnik, że każda epoka, kamienna, brązowa czy żelazna, posiada jeszcze okresy i podokresy z charakterystycznymi dla nich formami przewodnimi i dało się ustalić również sposobem typologicznym następstwo czasowe tych okresów i podokresów. A czy chronologia absolutna czyli posługująca się datami nie ma wogóle zastosowania w prehistorji? — zapyta znużony temi przydługimi wywodami czytelnik. Owszem, jest ona możliwa i posługuje się nią prehistoryk narówni z chronologią względną, a zwłaszcza w odniesieniu do czasów stosunkowo nam bliskich. Jak do tego dochodzimy? Wiadomo powszechnie, że czasy przedhistoryczne niewszędzie skończyły się równocześnie. Jedne kraje pokrywał jeszcze mrok pradziejów, inne kwitnęły już bujnymi kwiatami kultury. W Egipcie naprzykład już około 3000 r. przed naszą erą kończą się czasy przedhistoryczne. Na półwyspie apenińskim około r. 300 przed Chr., Polska dopiero w X wieku po Chr. wchodzi w światło historii, na Litwie czasy przedhistoryczne

kończą się dopiero w XIII wieku. Otóż między takimi, tak kontrastowo pod względem nasilenia kulturowego różnicami się od siebie krajami musiała, siłą rzeczy, istnieć wymiana handlowa.

Przedmioty handlu wymiennego roznosiły kupcy z jednego kraju do drugiego i w ten sposób naprzykład przedmioty pochodzenia afrykańskiego, greckiego czy rzymskiego dostawały się często na północ Europy, gdzie ludność puszcz wiodła żywot ocale niebo prymitywniejszy niż w krajach starszej kultury. Zdarza się nieraz, że taki importowany przedmiot z południa, co do którego nie mamy żadnych wątpliwości, z jakiego pochodzi czasu, odnajdujemy na Pomorzu razem z przedmiotami przemysłu rodzimego, to wtedy określa nam on wiek używania przedmiotów, wyrabianych na miejscu. Zdarza się również, że jakiś przedmiot z północnej Europy dostał się do krajów śródziemnomorskich, gdzie w odmiennym zespole kultury materialnej odznaczał się swą obcą formą. I on również datuje czas swego istnienia i całego zespołu innych przedmiotów, razem z którymi występuje na północy. Ale i w tych wyżej wymienionych wypadkach nie może być jeszcze mowy o datowaniu jakiegoś zabytku na poszczególne lata. Trzeba liczyć się z tem, że dany przedmiot handlu wymiennego mógł przez pewien czas wędrować z kraju do kraju, poszczególne ludy zapożyczać mogły kolejno dany typ importowanego narzędzia, mogło ono jakiś czas być w powszechnym użyciu, zanim dostało się do ziemi. Im dalej wstecz od naszej ery, tem trudniej jest stosować absolutną chronologię, im bliżej czasów historycznych, tem dokładniejsze posiadamy dane co do czasu poszczególnych epok czy okresów.

Reasumując w zwięzłych słowach to, co powiedzieliśmy o datowaniu zabytków przedhistorycznych, musimy stwierdzić, że w chronologii przedhistorycznej takie czasokresy, jak jeden rok czy 20 lat zupełnie nie istnieją. Natomiast czasokresy szersze od kilkudziesięciu do kilkuset lat są zupełnie chronologicznie pewne, bo poparte tysiącami przykładami jasno stwierdzającymi wiek danego zabytku.

Kronika kulturalna regionu

Przed kilku dniami opuściła Toruń po kilkutygodniowym pobycie p. Zofja Casanova-Lutosławska, znakomita poetka hiszpańska, autorka kilku powieści, tłumaczonych między innymi również na język polski. Pani Casanova, będąca od wielu lat stałą współpracowniczką organu konserwatywnego w Madrycie ABC, prowadzi nader owocną propagandę spraw polskich na terenie Hiszpanji i Ameryki Południowej.

Odpowiedzi Komitetu Redakcyjnego

Pani W. Kord: Drukować nie będziemy. Stara Prenumeratorka: Z noweli nie skorzystamy.

Pani J. K.: Nie będziemy drukowali. Wiersze p. t. „Ślizgawki” i „Jedzie Pani Zima” byłyby może pożądane w czasopiśmie dla młodzieży.

Adres Komitetu Redakcyjnego Głosu Literacko-Naukowego: Toruń, ul. Mickiewicza 28 m. 4, tel. 610.

ZYGUNT KNOTHE

BUBCIA

(Ciąg dalszy z n-ru 6 Głos Lit.-Nauk.)

Bałem się go. Z powodu jego kalectwa. Był wielki i groźny swem nieszczęściem. Utkwił mi na zawsze w pamięci jak szedł po kanapie a potem spelił na podłogę i wstał za parawan. Bubcia powiedziała — nie wiedziałam że lubisz zwierzęta. Nie mogłem jej tego darować, choć to jasne, że wiedzieć nie mogła, iż kocham wszystkie czworonogi; ale w jej głosie było coś, czego jeszcze nie słyszałem i co mnie zmusiło do darowania jej tej zniewagi.

Przez te koty nawiązała się między nami pierwsza cieniuchna niteczka porozumienia. Odtąd zawsze ją pytałem o Szaraczka, Tygrysa, Białasa, Murzynkę, polamańca i te inne.

Gdy trzeba było wracać, nie chciałem wychodzić; obłożony sześciu kotami siedziałem wniebowzięty w kącie kanapy.

Całą noc śniły mi się koty, a właściwie w którym było ich tak wiele, że pokrywały wszystkie przedmioty, krążąc nieustannie wokół, z wielkim polamańcem na czele.

W parę lat potem, gdzieś po Bożem Narodzeniu, spadła na mnie wiadomość, że Bubcia będzie mię uczyć. Zmartwiałem. Co dzień godzinę w jej obecności, pod badawczym spojrzeniem czarnych oczu i ten

zapach paczuli.

Nic nie pomogło. Ale na razie szło fatalnie.

Robiłem niesłychane ilości błędów w dyktandzie, tajemnice ó i u, rz i z, zdawały mi się filozofją niezdołaną, wszystkie Leszki i Władysławy stale plątały mi się w głowie. Nawet kity nie pomagały już i groziła jakaś straszna katastrofa i zerwanie dyplomatycznych stosunków.

I nagle, nagle coś się stało. Miałem napisać wypracowanie z czasów Odrodzenia w Polsce. Właśnie przeczytałem jakąś książkę o tych czasach, bardzo obrazową. I napisałem — zdaje się pierwszy w życiu utwór literacki. Na całe dwie strony. Zapomniałem siebie i po raz pierwszy ubrałem w słowa tajemnice najgłębsze. Bubcia była olśniona. A może jako doświadczony pedagog wyczuła wtedy w jaki sposób wziąć się do mnie, by otrzymać dobre wyniki. Odtąd rozmawiałem się nagle w jej wykładach z historii, które zresztą uległy zmianie i zahaczały teraz o sztukę, literaturę, obyczaje, w zakresie o wiele przewyższającym to, czego się uczy dzieci w moim wieku.

Nagle nauczyłem się pisać bez błędów. Zaczęłem się rwać do nauki literatury i wogóle stał się cud. Patrzyłem na Bubcię innymi oczami. Przygnębiała mię wprost jej wiedza. Wiedziała wszystko, co się mogło tyczyć historii i literatury polskiej. A przytem, jej wykłady gdyśmi doszli do roz-

biorów, do walk z Moskalami, potem do powstań, zamieniły się we wspaniałe burze patryjotyczne. To były jakieś kazania Skargi, przepiękne w uczuciu poematy. Oczy jej błyszczały, zdawała się przelewać w zasłuchanego chłopca straszny, krwawy wysiłek dziadów, całą upiorną niezwalczoną potęgę Moskwy, bezsilność, rozpacz i znowu walkę. Nie kończąca się nigdy, do zwycięstwa bezwzględного.

Zaczynałem — nie ślepo uwielbiać, ale poważnie szanować Bubcię.

Jej postać w kapelusiku z piórkami kociemi, spięta pośrodku paskiem z klamrą, już nie była przytłaczana wspomnieniem pachnących i roześmianych kuzyniek, które się gdzieś zawieruszyły po świecie, szukając zabaw i przygód. Bubcia, choć zawsze śmieszna w sylwetce, posunęła się o wiele wyżej w moich oczach. Może wtedy poraz pierwszy w życiu zrozumiałem wartość wewnętrzną człowieka.

Aż nadszedł czas, gdy stała się w moich oczach bohaterką i męczennicą zarazem i wtedy, od jakiejś okazji świąt czy imienin, zacząłem ją całować w rękę. Zresztą byłem o dobrych lat parę starszy od czasów „starej poczwary”.

Kiedyś coś się zgadzało o panie Bolesławie. Przy herbacie ktoś napadał na Bubcię, starą zdziwaczalą pannicę, kocią mamę, zwarzjoną patryjotkę, że się naraża, że grozi jej Sybir za to nauczanie dzie-

ci polskich rzemieślników po suterenach i poddaszach. Bo Bubcia uczyła nie tylko nas, wymyte, nakarmione i pięknie mieszkające dzieci, za co jej płacono, ale też inne, głodne i brudne, którym sama nosiła książki i zeszyty, czasem bułki lub pieniądze, a zawsze polską mowę, swą wiedzę i uczucia, które przelewała w skołnione głowiny dzieciarni, robiąc z nich świadomych swej polskości — małych obywateli.

Ale to wszystko nic. Spiorunowała mię historia Bubci, dopiero wtedy usłyszana z ust Babuni, a na którą już nikt nie odpowiedział.

Bubcia była córką zamożnych obywateli z Królestwa. Rodzice jej kochali się nadzwyczajnie, nigdy się nie rozstawali i zdawało się, że żadne z nich, jedno bez drugiego — jednego dnia by nie przeżyło. Ich jedynaczka, nazwana od imienia ojca Bolesława, w spieszczeniu Lusią była najszczęśliwszym pod słońcem dzieckiem. Ale przyszedł rok 63-ci. Ojciec Lusi zebrał partje z okolicznej młodzieży i poszedł na bez nadziejną walkę z Moskalami. Miesiącami nie było od niego wieści. Matka jakby gasła. Włożyła czarną suknię, całemi godzinami modliła się przed ołtarzykiem w sypialni, a potem skubała szarpie i przygotowywała zapasy w małych paczkach, po które co pewien czas wpaadał, najczęściej nocą, tajemniczy jeździec z listami i znikał nim świt zajaśniał. (Dok. nastąpi)

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia loterii

I i II-gie ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 100.000 tys. na Nr: 12017 157289 172737
 Zł. 20.000 na Nr: 133655 169914
 Zł. 10.000 na Nr: 49238 52805 177850
 Zł. 5.000 na N-ry: 6412 78826 135217
 Zł. 2.000 na N-ry: 27354 32910 40110 79527 136366

Zł. 1.000 na N-ry: 6272 20190 37022 51351 89875 100920 104560 121861 147280
 Zł. 500 na N-ry: 1401 2252 46048 47208 63979 69661 119366 157018 166230
 Zł. 400 na N-ry: 5210 6555 13077 22989 24613 29105 42641 45264 96521 103643 118442 138291 140342 144704 155271 161805 175944

Po zł. 300 na N-ry: 47938 57127 58098 61582 80383 81027 88188 99776 101212 109031 109574 112763 119281 120073 127378 131304 148235 154534 164188
 Po Zł. 250 na N-ry: 5213 18504 24822 26553 27442 31886 34590 38392 42138 46140 51430 53600 55270 57674 59257 62473 64578 65622 66746 71174 72149 75908 90926 92040 92172 94180 98283 101234 109285 113275 113842 115776 126941 127763 134779 138158 139388 163300 163745 163834 166203 171369 176612

Po 200 złotych:
 57 172 416 1504 614 816 2041 168 662 878 3275 592 4130 61 339 489 5501 612 755 6037 67 237 7321 427 728 92 959 8021 506 648 9081 651

10470 890 11178 506 770 12053 275 914 59 13054 932 14001 372 714 15036 891 702 28 941 16390 17027 320 441 93 605 911 18664 19646
 20233 304 636 80 747 21210 334 56 410 19 585 22220 675 909 97 23186 348 973 756 864 939 61 62 24005 136 76 466 568 25532 26011 192 236 406 508 618 27789 913 28528 655 29125

30603 31315 18 416 32473 33190 249 652 914 34292 363 35234 88 401 48 607 36547 797 37140 69 428 43 553 38163 449 515 893 39241 801 19
 41607 929 42631 792 941 89 43352 77 91 552 83 872 44203 23 420 86 589 616 752 863 934 45300 425 30 46485 613 34 971 47001 289 79 480 699 798 994 48065 229 879 930 49311 692 769 851 941 66

50074 112 861 74 51176 230 52549 54174 339 40 657 55195 207 421 721 16 922 56435 513 724 57670 899 58671 816 936 59092 835 925
 60266 61062 710 872 62190 284 698 63696 64249 566 745 858 65124 369 756 966 66057 405 37 47 73 521 752 847 997 67259 323 64 556 71 68175 402 771 98 835 69436 664

70274 306 585 956 71004 323 566 72028 380 73962 74190 339 702 845 75038 87 468 98 640 710
 77153 77 816 912 78030 158 874 79056 275 826
 80128 90 408 81113 445 82341 536 85 791 83211 84335 559 85109 223 616 770 6551 884 950 87211 464 540 621 85336 557 851 89059 402

90113 300 91041 180 283 965 84 92278 550 993 93261 330 625 807 94218 549 792 848 95054 477 962 96426 87 672 77 772 97197 612 814 98054 445 99492 884 971
 100036 190 202 7 489 659 773 101619 102064 161 269 80 333 49 91 421 654 855 921 35 103188 314 582 104093 154 232 315 525 602 105245 368 514 80 871 106077 180 107164 108585 878 969 109243 724

110287 642 703 111138 292 305 86 799 112039 153 870 113396 404 76 508 27 86 720 114095 727 48 115313 410 116538 678 117466 800 118057 382 793 848 119449 554
 120318 621 768 121160 512 87 122450 542 616 753 123378 86 735 935 124805 9 969 125745 882 126310 824 127327 401 38 85 96 128111 16 269 320 50 639 129033 172 376 611

130248 94 389 413 780 131322 424 922 132207 397 424 714 133152 322 798 134286 325 70 594 135082 207 464 669 847 136148 311 95 590 602 21 964 137120 75 236 673 138187 139235 405 99 536
 140238 985 141015 28 47 499 142064 130 341 692 827 921 143127 503 47 749 144125 35 41 260 310 624 45 50 813 145206 29 435 146061 481 522 845 995 147678 148049 507 87 722 57 88 817 966 91 149346 407 887 954

150531 712 151404 27 81 679.
 152096 98 872 931 153407 643 52 154016 232 155056 886 933 156489 157004 105 375 432 40 534 999 159281 504 71 725 38 892
 160043 213 83 510 828 161504 27 648 897 940 163083 133 866 999 164083 194 427 56 555 165010 242 315 79 556 649 996 166415 774 936 167153 92 333 605 687 978 168391 439 947 169006 89 565 95 618

170041 153 435 172211 622 173228 59 328 31 174007 17 179 215 340 541 175176 538 712 24 902 176250 351 593 710 45 965 177047 255 320 178483 612 97 179853 912
 338 76 468 628 891 1237 997 2614 90 844 3010 38 283 834 48 991 4038 134 259 405 56 57 634 719 5776 815 6159 298 367 401 550 644 741 7260 638 67

170041 153 435 172211 622 173228 59 328 31 174007 17 179 215 340 541 175176 538 712 24 902 176250 351 593 710 45 965 177047 255 320 178483 612 97 179853 912
 338 76 468 628 891 1237 997 2614 90 844 3010 38 283 834 48 991 4038 134 259 405 56 57 634 719 5776 815 6159 298 367 401 550 644 741 7260 638 67

712 37 8108 318 54 670 9358 662 89 10318 579 695 710 845 48 915 79 11392 407 607 88 763 871 12254 371 994 13011 270 517 760 15012 348 502 607 60 721 825 16082 157 210 82 86 403 591 754 817 934 17019 385 706 18240 644 906 19388 597 845 939 95

20068 372 73 437 595 893 930 21045 258 303 52 447 716 22034 231 51 457 847 23359 76 435 639 837 24095 276 86 471 86 657 87 745 859 25250 55 412 525 26079 143 249 663 842 74 88 986 27185 87 259 68 692 816 28264 77 574 695 773 29185 379

30174 410 520 80 708 879 950 31027 174 334 63 771 988 32165 71 283 839 33016 259 365 500 943 66 72 34239 410 63 737 829 35033 104 228 68 365 507 988 36470 522 639 57 763 826 930 46 56 37019 81 594 905 38090 267 96 343 869 39130 325 514 849 56 956

40100 39 79 213 439 69 684 41055 199 218 352 441 42214 365 72 413 90 43075 499 604 87 786 887 44047 233 352 98 756 96 923 42 45330 80 85 411 56 514 639 86 967 46265 783 47293 321 38 599 854 48691 49378 643 763 825 34 915 57

50057 489 577 51199 218 944 86 52022 53 63 158 72 599 680 53580 619 50 880 54019 107 20 338 559 850 55017 53 216 28 391 562 75 644 723 887 56054 134 261 504 707 51 823 95 983 99 57064 77 82 199 400 37 764 65 851 903 25 58024 140 629 58 739 59269 568 617 824 906

60432 510 15 20 61203 304 527 29 70 836 909 62005 46 496 612 43 54 63156 284 302 407 829 980 64012 713 41 952 65192 373 87 585 721 66080 214 19 30 67 67476 597 613 953 68980 69168 252 418 745 69

70132 252 382 414 24 521 50 691 794 992 71058 266 75 321 65 705 812 966 72174 488 73410 48 571 635 74031 72 263 97 300 50 489 75049 948
 76636 908 77293 802 48 927 82 78172 238 63 329 424 52 571 632 804 996 79032 89 154 702

80275 86 394 81083 260 476 675 810 60 948 82092 226 73 79 201 39 327 67 549 83234 576 84025 65 858 85155 486 646 794 914 63 86300 35 58 200 763 924 59 87472 90 806 88027 184 262 779 812 57 89149 314 426 550 812 25 91 914

90272 89 319 28 72 823 91187 394 829 92008 337 91 418 587 92 629 93380 502 12 814 39 951 94196 326 656 730 831 62 95008 216 667 775 96121 735 864 986 97124 542 775 903 38 73 98020 76 316 478 639 864 974 99097 225 423 687 754

100026 106 263 328 413 560 622 101011 330 60 419 555 102156 247 48 94 381 671 103029 91 448 723 803 60 104025 269 332 495 105355 106298 312 675 711 99 816 91 107340 462 583 821 965 108292 109449 658 756

110114 32 66 414 743 11215 676 720 32 86 879 83 927 112101 256 82 314 443 605 113309 459 543 628 711 63 804 114074 173 510 829 963 115319 90 852 913 116177 513 170035 809 118499 630 945 119133 436 52 76 551 660 66 88 781 870 78

120123 217 363 799 121756 122023 332 83 528 77 24 123355 950 124296 595 913 125204 304 44 418 80 651 833 127538 774 825 52 963 128177 89 279 348 54 589 613 65 129152 507 905
 130156 222 540 131239 410 30 541 715 33 132230 327 62 593 95 676 740 833 984 133063 199 218 513 97 681 876 998 134127 280 390 503 658 845 964 135058 664 77 136028 54 75 672 746 910 137140 263 349 426 33 607 138060 997 139245 48 328 601 716 925

140047 108 70 380 722 995 141397 425 683 829 916 85 142209 314 671 143052 293 323 144011 25 88 350 486 96 650 713 145531 668 725 841 85 146239 575 695 796 147384 585 844 909 148301 587 149293 497 591 97 952
 150030 503 790 151915
 152044 126 89 333 666 713 912 153108 498 987 154139 265 67 821 155393 543 908 156240 588 807 157260 938 158272 379 86 535 621 925 159014 946 458 71 564 762 808 993
 160143 239 330 94 563 845 161131 269 339 48 162382 416 656 810 997 163554 744 164054 132 307 23 732 853 96 915 77 165377 527 705 7 166045 151 235 571 661 831 167092 548 680 710 168030 325 513 29 70 701 67 823 932 169003 87 465 511 705 958

170400 6 52 86 915 171314 56 459 513 672 99 841 905 172017 31 418 624 61 79 861 940 173046 207 31 45 330 696 724 56 93 894 174267 832 175274 414 812 61 176124 39 360 434 502 962 177192 709 34 55 938 178199 205 698 179436 839 960 93

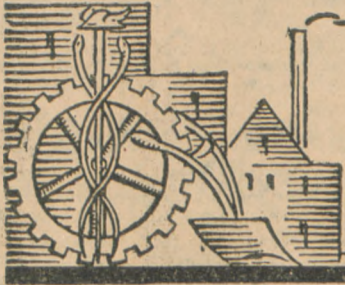
III-cie ciągnięcie
 Po 200 złotych:
 60 878 1148 511 734 829 2234 999 3468 4734 5273 7357 531 69 8368 477
 10141 285 11747 12584 13829 14049 83 846 15345 776 16426 17464 18501 19331 583 881
 20198 223 407 935 21145 646 753 848 980 22026 496 529 671 23109 24009 771

25034 313 771 27452 576 28045 154 377 818 29092 214 300 9
 31378 794 33149 239 565 34775 35608 91 36021 428 37153 388 953 38056 651 701 39108 349 622
 40087 41604 43976 44432 88 855 908 46769 73 47366 40 48231 49067 11 215 655 890
 50076 658 51220 625 82 52979 54357 519 627 35 937 56905 15 57861 906 58015 134 462 954

60672 61559 62583 958 63636 888 64285 65939 58 66877 934 67236 917 69684
 70082 478 713 93 71724 72296 783 73139 687 960 75306 491
 76131 647 59 77057 535 78482 774 841 79323 662 80214 631 748 889 81592 908 82093 205 370 646 896 83616 84234 616 96 85407 86621 934 88020 951 89619 90420 91272 417 74 92677 93203 751 851 94827 96367 73 882 97301 428 570 98123 234 906 99371 569 100293 813 101277 102139 371 834 96 103543 104813 105033 336 106443 761 108933 109256 377 110940 111016 896 114800 115439 116757 117272 528 604 794 119960 120245 411 533 121064 278 123079 124470 747 125387 724 126773 127471 128902 129076 318 28 647 774 130346 477 134042 852 923 135282 761 136177 690 137321 755 803 912 138688 827 139380 403 92 140989 141623 948 142022 412 144303 145051 63 425 503 773 146786 148030 149213 785 856 150659 151365 561.

160191 838 47 161222 797 853 162061 164204 506 685 747 863 917 165140 288 304 166483 167448 50 542 729 72 168001 490 169039 432 810
 170039 77 783 171627 172042 918 173740 175750 176023 421 539 773 801 67 177403 979 179370 483 826.

Stawki po 50 zł.:
 75 438 715 1242 828 92 944 2045 3397 470 584 4250 517 5564 6119 7403
 10928 11096 512 12062 476 14346 799 15159 336 40 828 16011 346 750 17658 783 18905 96 19807
 21271 744 98 979 22200 24140 214 628 71 700 25847 26880 27314 518 870 923 32 28333 29756
 30147 855 31166 32078 524 48 72 706 33119 769 34154 64 373 35744 36001 145 313 37278 38315 39326
 40193 814 41189 580 667 974 42379 789 890 43292 44234 85 86 350 957 93 45109 325 653 771 46096 729 91 47251 588 823 48166 87 655 760 882
 50099 867 901 51105 436 670 805 52115 358 509 893 53031 403 9 628 54060 169 684 947 55123 49 297 418 56072 387 490 635 99 768 57214 836 58765 59660 73 60003 579 61505 609 62247 394 63466 87 965 64452 449 65481 66459 866 67445 619 68170 346 889 69229 816
 70221 90 481 88 800 71349 709 960 72211 414 559 973 73306 769 74043 167 208 75216
 77099 583 78080 748 79158.
 80127 93 558 81460 82176 83081 108 745 956 84379 547 803 85011 86066 430 910 73 87111 98 830 88828 89078 803.
 90684 739 957 91171 860 92176 89 663 713 85 941 43 93318 789 840 993 94240 526 909 48 95036 203 360 607 96074 114 83 97577 98449 99454 689 993.
 101251 84 102177 767 997 103578 913 104236 743 105462 790 931 106118 227 566 645 107048 449 602 44 68 842 996 108113 433 529 682 768 109540.
 110034 413 817 941 111573 952 112368 716 1132



Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse.

Stosunki handlowe francusko-sowieckie na nowej drodze Po podpisaniu protokołu handlowego

Jak donoszą dzienniki protokół handlowy francusko-sowiecki, podpisany w Moskwie przez ministra Marchandeau i komisarza Rosenholza będzie jednocześnie ogłoszony w Moskwie i Paryżu w dniu 20 grudnia.

Dnia tego przybędzie do Paryża delegacja sowiecka, celem opracowania łącznie z rzeczoznawcami francuskimi tekstu przyszłego traktatu handlowego między obu państwami. Do tego czasu obowiązywać będzie przedłużony układ tymczasowy ze stycznia 1934 r. z pewnymi zmianami, które wprowadza protokół moskiewski. M. in. protokół ten przewiduje możliwość powiększenia zamówień sowieckich ponad sumę 250 milionów franków.

W sprawie długów carskich stanowisko rządu francuskiego nie uległo zmianie.

NIEBYWAŁA OKAZJA

eleganckie **KAPELUSZE DAMSKIE**
w wielkim wyborze już od **zł 2.50**
tylko w firmie

L. SZPIRO
GDYNIA, ul. Abrahama II, tel. 26-05

Wiadomości gospodarcze Krajowe

DZIAŁALNOŚĆ B. G. K. W GDYNI ROZWIJA SIĘ BARDZO POMYŚLNIE.

W dniu 12 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Romana Góreckiego posiedzenie rady nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego, na którym rada wystąpiła szczegółowego sprawozdania kierownika oddziału Banku w Gdyni p. dyr. Władysława Grabowskiego z działalności B. G. K. na terenie wybrzeża morskiego, a w szczególności miasta i portu Gdyni. Na ten temat przeprowadziła rada obszerną dyskusję, stwierdzając, że działalność B. G. K. w Gdyni rozwija się bardzo pomyślnie i zgodnie z założeniami statutowymi Banku. Następnie uchwaliła rada preliminarz kosztów handlowych Banku na r. 1935 i załatwiła szereg bieżących spraw administracyjnych.

ROZWÓJ EKSPORTU ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH.

Przemysł elektrotechniczny w ciągu ostatnich kilku lat wykazuje stały rozwój i zatrudnienie w nim wzrasta. Tak więc w roku ubiegłym fabryki krajowe wyprodukowały maszyn, aparatów i przyborów elektrotechnicznych za sumę blisko 60 milionów złotych, gdy przywóz zagraniczny tych artykułów wyniósł 23 miliony złotych. Eksport polskich artykułów elektrotechnicznych w latach poprzednich wcale albo w niewielkich tylko cyfrach notowany w ciągu 10 miesięcy br. wyraził się cyfrą 1.300.000 złotych, a prowadzone obecnie przez szereg wytwórni prace badawcze mają na widoku znaczne zwiększenie tej cyfry w najbliższej przyszłości.

STATUT NOWEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIEL- CZEGO JEST JUŻ OPRACOWANY.

Komisja statutowa, opracowująca statut przyszłego Związku, który ma zrzeszać spółdzielnie „Unji” i „Zjednoczenia”, ukończyła już swe prace. Nowy Związek będzie nosił nazwę Związku Spółdzielni Rolniczych i Zrębko Gospodarczych Rzeczypospolitej. Zgodnie z brzmieniem statutu do nowego Związku będą mogły należeć spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe powszechne jak np. banki spółdzielcze, oszczędnościowo-pożyczkowe rolnicze jak np. kasy Stefczyka, spółdzielnie zakupu i zbytu ogólne i specjalne, mleczarskie i inne rolnicze spółdzielnie przetwórcze, rolnicze spółdzielnie pomocnicze, wiejskie spółdzielnie wytwórcze robotników i chałupników, wiejskie spółdzielnie pracy, spółdzielnie domy ludowe oraz spółdzielnie rzemieślnicze. Związek nie będzie miał wobec tego charakteru czysto rolniczego. Działalność Związku będzie prowadzona za pomocą 6 okręgowych związków.

Zagraniczne

PRZYMUS ZNAKOWANIA TOWARÓW PRZY IMPORCIE DO FINLANDJI.

Z dniem 1 marca 1935 r. wchodzi w życie w Finlandji przepisy, zarządzające przymusowe wprowadzenie znakowania szeregu towarów importowych. Towary te muszą być oznaczone napisem, wskazującym na kraj pochodzenia. Przepisowi temu podlegać będą jabłka świeże, drzewka owocowe, tkaniny bawełniane, bielizna trykotowa oraz pończochy, rękawiczki itp., pantofle gumowe oraz żarówki.

Wstrzymanie egzekucji należności rolniczych ściągniętych przez Dyрекcję Lasów Państwowych

Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo - Rolnych w Toruniu komunikuje:

Przewidziane w artykule 12 dekretu z dnia 24. 10. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 841) Rozporządzenie Rady Ministrów dotyczyć będzie między innymi sprawy zadłużenia rolników wobec Skarbu Państwa w osobie Dyrekcji Lasów Państwowych. Do czasu wejścia w życie tego rozporządzenia Dyrekcja Naczelna Lasów Państwowych zarządziła okólnikiem z dnia 7 grudnia br. **niezwłoczne wstrzymanie kroków egzekucyjnych, prowadzonych z tytułu należności za sprzedane nieruchomości państwowe, a także wszelkich innych zobowiązań w stosunku do Administracji Lasów Państwowych, powstałych przed 1 lipca 1932 ro-**

ku, w wypadku zaś, gdy chodzi o sprzedaż drewna również i wtedy, gdy choćby część długów pochodzi z okresu z przed 1 lipca 1932 r.

Z powyższego wynika, że także i zaległości z przed 1 lipca 1932 r., powstałe z tytułu tak zwanych „kanonów”, obciążających niektóre gospodarstwa rolne, nie mogą być obecnie egzekwowane.

Również zostają wstrzymane egzekucje prowadzone z tytułu zaległego czynszu, należnego za dzierżawę gruntów państwowych, o ile zaległość, lub choćby nawet jej część pochodzi z przed 1 lipca 1932 roku i dłużnik dzierżawi nadal nieruchomości, względnie jest posiadaczem jakiegokolwiek gospodarstwa rolnego.

A kiedy na Pomorzu?

Obniżka cen prądu elektrycznego w Kielcach

W związku z obniżką ceny węgla kamiennego Dyrekcja Elektrowni w Kielcach postanowiła obniżyć cenę energii elektrycznej dla sklepów, mieszkań i średnich przedsiębiorstw przemysłowych o 5 groszy na kilowatogodzinie.

Jednocześnie obniżono opłatę za dzierżawę liczników ze zł. 1.20 na jeden złoty miesięcznie. Obniżka ceny prądu obowiązuje wstecz od 1 grudnia b. r.

Kiedy stosuje się



W cierpieniach reumatycznych, podagrze, bólach nerwowych i głowy, grypie i przeziębieniu oddają tabletki Togonal dobre usługi. Tabletki Togonal przynoszą ulgę w tych cierpieniach. Do nabycia w najbliższej aptece.

Pływająca wystawa przemysłu rolnictwa polskiego w końcu stycznia 1935 r. wyrusza z Gdyni na Daleki Wschód

Pływająca wystawa prób i wzorów polskiego przemysłu i rolnictwa, organizowana przez Państwowy Instytut Eksportowy na jednym z większych statków, już w dniu 29 stycznia wyrusza z Gdyni do szeregu portów Dalekiego Wschodu. Przygotowania organizacyjne są prawie ukończone i w chwili obecnej na statku budowane są stoiska, w których znajdują pomieszczenie liczne eksponaty.

Kolekcja prób i wzorów, którą statek — wystawa zawiezie na Daleki Wschód, składa się z eksponatów takich gałęzi przemysłu jak dytki i fornieri, meble gięte, oparcia do krzeseł, parkiety, liczne wyroby hutnicze, jak np. rury i szyny, wyroby przemysłu metalowo-przetwórczego, a więc śruby,

łączniki itp., maszyny włókiennicze, blacha cynkowa falista i zwykła, wyroby sanitarne żeliwne, a więc wanny, przewody itp., naczynia aluminiowe, wyroby włókiennicze, konfekcja, jak np. ubrania gotowe i berefy, porcelana i fajans w wyrobach sanitarnych oraz eksponaty przetworów mięsnych jak np. szynki w puszkach, wędliny i konserwy.

Narazie napłynęło już kilkadziesiąt zgłoszeń od eksporterów, pragnących skorzystać z tej dogodnej okazji i nawiązać stosunki handlowe z krajami Dalekiego Wschodu, gdzie, jak wykazały badania, istnieje znaczne zainteresowanie polską wytwórczością, rokujące duże możliwości zbytu.

Wędzarnie gdańskie dążą do zahamowania rozwoju polskiego przemysłu rybnego

Wędzarnie gdańskie usiłują za wszelką cenę pozyskać dla swego zbytu rynek polski i w tym celu obniżają ceny. Nie przynosi to im żadnych strat ze względu na warunki zakupu surowca. Wędzarnie gdańskie płacą mianowicie za ryby ceny w zależności od ceny sprzedażnej ryb wędzonych, mają więc możliwość łatwej konkurencji z polskim przemysłem rybnym, który zakupuje ryby surowe, płacąc ceny zafiksowane. Ostatnie posunięcia gdańskiej centrali ryb, normującej ceny zakupu surowca, wyraźnie wskazują na zorganizowaną akcję w kierunku zahamowania rozwoju naszego przemysłu rybnego.

W celu uniknięcia istniejącej konkurencji

między wędzarniami ryb w Gdyni i w Gdańsku wszczęte były pertraktacje, które jednak nie dały żadnego wyniku. Wędzarnie gdańskie kategorycznie odrzuciły proponowane warunki współpracy.

Ważne dla właścicieli taksówek

W uwzględnieniu prośby Związku Właścicieli Dorożek Samochoodowych Ministerstwo Komunikacji zezwoliło na spłatę zaległych opłat Państwowego Funduszu Drogowego z 1931/32 i 1932/33 za taksówki w ratach po 5 zł. miesięcznie pod warunkiem terminowego uiszczania opłat bieżących.

**DLA KAŻDEJ CERY
ODPOWIEDNI PUDER**

ROŚLINNY, NIE SZKODLIWY,
IDEALNIE PRZYLEGAJĄCY

**PUDER
ABARID**
"PERFECTION"

Giełdy

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA W BYDGOSZCZY

z dnia 14 bm.

Zyto 15,75—16; Pszenica stand. 16,25—16,75; Jęczmień: browarowy 21—21,50; jednolity 18—18,50; zbiorowy 16,50—17; Owies 45 ton 15,30—15,25—15,50; Mąka żytnia gat. IA 0—55 proc. 23—23,75; IB 0—65 proc. 21,50—22,57; II 55—70 proc. 17—17,75; razowa 0—95 proc. 18,50—18,75; poślednia pon. 70 proc. 14,75—15,50; Mąka pszenna gat. IA 0—20 proc. 29,75—31,57; IB 0—45 proc. 28—29; IC 0—55 proc. 27—28; ID 0—60 proc. 26—27; IE 0—65 proc. 25—26; IIA 20—55 proc. 23—24,50; IIB 20—65 proc. 22,50—24; IID 45—65 proc. 22—22,50; IIF 55—65 proc. 17,50—18; IIIA 65—70 proc. 15,50—16,50; IIIB 70—75 proc. 13—13,50; razowa 0—95 proc. 18,50—19,50; Otręby żytnie wymiał stand. 45 ton 10—10,50—11; pszenne mialkie 10,25—10,75; średnie 10,25—10,75; grube 10,75—11,25; Otręby jęczmienne 11,50—12,50; Rzepak zimowy bez worka 39—41; Rzepak zimowy 37—38; Mak niebieski 34—38; Gorczyca 43—46; Siemię lniane 41—44; Wyka 24—25; Groch: polny 3—31; Wiktoria 38—42; Folgera 29—33; Tymotka 50—60; Lubin niebieski 7,50—8,50; Koniczyna: żółta, odtuszczone 72—80; biała 75—95; czerwona 100—125; Ziemiaki jadalne pomorskie 3,75—4,25; nadnoteczkie 2,50—3; Płatki ziemniaczane 11—11,75; Makuch lniany 17—17,50; rzepakowy 13,50—14; słonecznikowy 17—18; kokosowy 15—16; Wytłoki suszone 8—9; Słoma żytnia luzem 3,50—4; prasowana 3,75—4,50; Siano nadnoteczkie luzem 8—9; Srut soja 21—21,50.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 14 bm.

Jęczmień I gat. 19—19,25. Ogólne usposobienie spokojne.

GDĄSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 14 bm.

Pszenica 128 funt. kons. 10,60; Zyto 120 funt. kons. 8,95; Jęczmień: I jakości eksp. 11,50—12,50; średni według próby 10,75—11,60 114-115 funt. eksp. 10,70; 110-111 funt. eksp. 10,75; 105-106 funt. eksp. 9,80. Owies eksp. 8,35—9; Owies kons. 9—9,75; Otręby pszenne 6,90—7; żytnie 6,70—6,80. Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 kilo. Tendencja stała.

DOWÓZ DO GDĄSKA z dnia 14 bm.

W dniu wczorajszym dowieziono do Gdańska: pszenicy 30 ton, żyta 1947 ton, jęczmienia 750 ton, owsa 90 ton, zboża strączkowe 61 ton, nasion 15 ton.

GDĄSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA z dnia 14 bm.

Złoty 57,83—57,94; Dolar 3,05½—3,07; Marka niemiecka 114—117.

Za dewizy płacono:

Warszawa 57,82—57,94; Berlin 123,00—123,25 Nowy York 3,0620—3,0680; Londyn 15,12½—15,16½. Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich. Tendencja: stała.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 14 bm.

Papiery wartościowe

3 proc. pożyczka budowlana 45,75; 4 proc. pożyczka inwest. 116; 5 proc. pożyczka kolejowa 61; 6 proc. pożyczka dolarowa 53,25; 7 proc. pożyczka stabiliz. 68,75—68,50—68,63, drobne 69,00—68,63; 8 proc. listy zastawne T. Kr. Przem. Pols. 79—79,25; 8 proc. listy zastawne ziemskie dol. 49,25; 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 51,75; 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy 66,25; 5 proc. listy zastawne m. Warszawy nowe 59,50; 5 proc. listy zastawne Łodzi 33 r. 51,50; 10 proc. listy zastawne Radomia 5 proc. 33 r. 43,50; Tendencja dla pożyczek niejednorodna, dla listów przeważnie słabsza.

Dewizy.

Belgia 123,80, 124,11, 123,49; Berlin 212,65, 213,65, 211,65; Holandia 358,28, 359,15, 357,35; Londyn 26,20, 26,33, 26,07; Nowy York telegr. 5,30½, 5,33½, 5,22½; Oslo 131,65, 132,30, 131,00; Paryż 34,93½, 35,02, 34,85; Szwajcaria 171,53, 171,96, 171,10; Włochy 45,31, 45,43, 45,19. Tendencja niejednorodna.

Akcje.

Bank Polski 94; Spiess 35; Warsz. T. Fabr. Cukru 28,75; Węgiel 12,75; Łilpop 10,20—10,15; Starachowice 12,75. Tendencja niejednorodna.

Warunki uzyskania kredytów budowlanych od Banku Gospodarstwa Krajowego

Ze względu na znaczne zainteresowanie szerokich sfer społeczeństwa sprawą budownictwa mieszkaniowego, podajemy poniżej najważniejsze zasady i wytyczne, jakie w akcji kredytowania budownictwa mieszkaniowego w 1935 r., prowadzonej przez Bank Gospodarstwa Krajowego — będą miały zastosowanie.

Akcja kredytowo-budowlana 1935 roku będzie dotyczyła budownictwa dużych domów blokowych, drobnego budownictwa mieszkaniowego i remontu większych domów o małych mieszkaniach.

Przy rozdziale kontyngentów kredytowych na rok 1935 na poszczególne rodzaje budownictwa, a więc na budownictwo blokowe, budownictwo drobne i remonty domów o małych mieszkaniach, kierowano się przede wszystkim rzeczywistym zapotrzebowaniem kredytowym na każdym z tych rodzajów budownictwa, a nadto brano pod uwagę wielkość miast, ilość mieszkańców, warunki rozwojowe poszczególnych ośrodków miejskich, stan sprawy mieszkaniowej w tych ośrodkach itp. Z tych względów kontyngenty kredytowe na budownictwo blokowe i remonty dużych domów o małych mieszkaniach otrzymały przedewszystkiem większe miasta, dla większości natomiast miast przydzielono kontyngenty na budownictwo drobne.

Dla przykładu poniżej podajemy wysokość kontyngentów kredytowych dla miast północnego Pomorza, leżących w kompetencji Banku Gospodarstwa Krajowego Odział w Gdyni:

Chojnice	zł. 50.000
Gdynia	„ 3.500.000
Rumja	„ 80.000
Wybrzeże Morskie	„ 150.000
Kartuzy	„ 50.000
Kościerzyna	„ 30.000
Puck	„ 20.000
Starogard	„ 40.000
Tczew	„ 80.000
Wejherowo	„ 100.000

Wnioski dla Rumji uchwała Komitet Rozbudowy miasta Gdyni, wnioski dla Wybrzeża Komitet Rozbudowy m. Gdyni wzgl. Pucka.

Przy uchwalaniu wniosków przez Komitet Rozbudowy obowiązująco będą w roku 1935 r. następujące zasady:

- 1) pożyczki udzielane będą zarówno na budowę domów murowanych, jak i drewnianych — bez żadnych ograniczeń;
- 2) pierwszeństwo w uzyskaniu kredytu przyszanawie będzie tym budującym, którzy w stosunku do całkowitych kosztów budowy będą potrzebowali najmniejszego i. lytu;
- 3) a) maksymalna wysokość kredytu na jeden budynek może wynosić:

dla budownictwa blokowego o kubaturze minimum 1500 metrów sześciennych — do wysokości 30 proc. kosztów budowy, a do 40 proc. kosztów budowy, w zależności od wyposażenia budynku i budowania go w śródmieściu;

dla drobnego budownictwa zbiorowego, t. zn. przy jednoczesnej zabudowie całego osiedla co najmniej 10-ciu domkami według określonego typu — 6.000 zł., zaś w Gdyni 7.000 zł., na budynek jednomieszkaniowy;

dla drobnego budownictwa indywidualnego — 4.000 zł., zaś w Gdyni — 5.000 zł. na budynek jednomieszkaniowy — z tem, że kwota kredytu przy budownictwie drobnym musi się mieścić najwyżej w granicach 50 proc. kosztów budowy.

Wysokość kredytu na remonty domów większych o małych mieszkaniach — wynosić może do 75 proc. kosztów remontu;

b) powyższe normy maksymalne dla drobnego budownictwa — mogą być podwyższone o 50 proc. na każde następne mieszkanie w budynku — z tem, że kwota kredytu w żadnym wypadku nie przekroczy 50 proc. kosztów budowy. Z zasady tej wynika, że o ile budynek zawierać będzie np. 2 samodzielne mieszkania — maksymalny kredyt przy drobnym budownictwie indywidualnym wynosić może 6.000 zł. na budynek, a przy drobnym budownictwie indywidualnym: w Gdyni — 7.500 zł. na budynek;

4) pożyczki będą udzielane za zabezpieczeniem hipotecznym na pierwszym miejscu. Z tego wynika, że te osoby, które nie będą mogły dla pożyczki budowlanej udzielić hipotecznego zabezpieczenia — nie mogą liczyć na jej uzyskanie;

5) pożyczki budowlane podlegać będą amortyzacji w okresie do lat 25-ciu, a przy większych pożyczkach na domy blokowe — na okres nawet do lat 47-miu. Oprocentowa-

nie pożyczek z kontyngentu 1935 r. zostanie podwyższone, prawdopodobnie jednak nie przekroczy ono 50 proc. w stosunku rocznym.

Z uwagi na ograniczony termin rozdziału kontyngentów, — leży w interesie tych wszystkich, którzy zamierzają ubiegać się o kredyt budowlany, aby jaknajrychlej wnieśli podania do Komitetu Rozbudowy o uchwalenie wniosku pożyczkowego. Do podania takiego dołączyć należy: 1) zatwierdzony plan budowy, 2) kosztorys i 3) świadectwo hipoteczne, stwierdzające, że nieruchomości, na której ma być zabezpieczona pożyczka Banku, stanowi własność budującego.

Zwrócić należy uwagę na konieczność budowania racjonalnych pod względem konstrukcji i wartości architektonicznej domków, gdyż dotychczasowe budownictwo małych domków pozostawia w tym zakresie wiele do życzenia. W celu podniesienia poziomu i wartości budowanych domków Bank Gospodarstwa Krajowego rozpisal w

roku 1933 dwa konkursy na wzorowe typy drobnego budownictwa. Wyróżnione na tych konkursach projekty typów nadają się do szerokiego stosowania, gdyż poza swą wartością konstrukcyjną i architektoniczną nie wymagają już zatwierdzenia przez Władze Budowlane, których czynności ograniczają się jedynie do wydawania zezwoleń na budowę i zatwierdzania planu sytuacyjnego budynku. Z tych względów ci wszyscy, którzy zamierzają rozpocząć budowę w 1935 r., winni zainteresować się temi wzorowymi typami. Zostały one w liczbie 64-ch ujęte w formie katalogu, który łącznie z Poradnikiem dla budujących „Dom dla Siebie“ kosztuje zł. 4,50 i jest w sprzedaży księgarskiej. Plany robocze wszystkich typów wraz ze ślepiami kosztorysami w cenie zł. 31, wzgl. zł. 41 są do nabycia w Poradni Budowlanej Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej, mieszczącej się obecnie w gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie.

W czwartek, dnia 13 grudnia 1934 r. o godz. 1 w nocy rozstał się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami Św. nasz najdroższy brat, szwagier i stryj

Sp.

Franciszek Karpus

w 42 roku życia.

Msza św. żałobna za spokój duszy Sp. Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 9 w Kościele Św. Józefa w Tczewie. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 10 w Lubichowie.

W głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

Tczew, dnia 13 grudnia 1934 r.

Z całego kraju

Warszawa

ZALICZKI PRZEDŚWIĄTECZNE DLA URZĘDNIKÓW MIEJSKICH. M. WARSZAWY.

Prezydent m. st. Warszawy wydał polecenie wszystkim wydziałom administracyjnym zarządu miasta i przedsiębiorstwom miejskim wypłacenia przed świętami zaliczek do wysokości 50% poborów miesięcznych tym pracownikom miejskim, którym miasto wypłaca uposażenie zdołu. Zaliczki wypłacane będą przed 23 bm.

Należy podkreślić, iż w ciągu ubiegłych kilku lat pracownicy miejscy nie tylko nie otrzymywali zaliczek przedświątecznych, ale nawet nie mogli uzyskać wypłaty należnych po kilka miesięcy pensyj.

Katowice

KATASTROFALNE OBERWANIE SIĘ ZIEMI.

W czasie wydobywania węgla z dziękwej odkrywki na polach obok kopalni „Wirek“ w Kochłowicach, wskutek oberwania się ziemi, zasypany został 20-letni Schmidt Erik z zawodu ślusarz. Po upływie godziny wydobyto go na powierzchnię bez życia.

Chorzów

ELEKTRYFIKACJA HUTY KRÓLEWSKIEJ.

Elektryfikacja huty „Królewskiej“ jest już prawie na ukończeniu. Założono kable, prowadzące z huty „Falwa“ do huty „Królewskiej“. W ostatnich dniach sprowadzono 2 transformatory z polskich zakładów prze-

mysłowych wartości około 300.000 zł. i przystąpiono do elektryfikacji walcowni.

Sosnowiec

ZŁODZIEJ ZASTRZELONY NA ULICY.

W środę 12 bm. wystrzałem z rewolweru zabity został na ulicy przez Wiktora Gola złodziej zawodowy Stanisław Falfus. Przechodzący ulicą w czasie tego zajścia Henryk Fiołek, został postrzelony w rękę. Gol wraz z towarzyszącym mu niejakim Niedzielskim został zatrzymany przez policję.

Limanowa

MARSZ. PIŁSUDSKI OBYWATELEM HONOROWYM MIASTA.

W 20-lecie walk Pierwszej Brygady Leg. Pol. w okolicach Limanowej pod dowództwem komendanta Józefa Piłsudskiego w grudniu 1914 r. Rada Miejska w Limanowej na uroczystym posiedzeniu, w obecności starosty powiatowego I. Małkowskiego, uchwaliła nadać Pierwsiemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu obywatelstwo honorowe miasta Limanowej.

Łódź

POBORY PREZYDENTA I WICEPREZYDENTÓW.

Odbyło się drugie posiedzenie Łódzkiej rady miejskiej, poświęcone sprawie ustalenia liczby wiceprezydentów m. Łodzi oraz uposażeń prezydenta, wiceprezydentów oraz ławników. Uchwalono, że na czele miasta stać będzie prezydent oraz dwóch wiceprezydentów, przyczem uposażenie prezydenta obliczane będzie według poborów 5-jej kat. plus 30-procentowy dodatek reprezentacyjny, wiceprezydentów — 6-jej kat. uposażeń plus 15-procentowy dodatek, wreszcie każdy ławnik pobierać będzie 20 zł. za odbyte posiedzenie.

Rzeszów

ODNALEZIENIE JESZCZE JEDNEJ OFIARY BANDYTY MACZUGI.

W Trzcianach pod Rzeszowem dokonano sensacyjnego odkrycia związanego ze sprawą Maczugi. Mianowicie przed tygodniem rozeszły się pogłoski, że ofiara krwawej bandy padła również w r. 1922 niejaka Chana Goldberg, która zaginęła wówczas bez śladu.

Przesłuchany w tej sprawie Maczuga zeznał, że Goldbergowa została zamordowana przez jego wspólnika, Byka, który zakopał trupa w podwórzu zagrody swego ojca i posadził na tem miejscu drzewko.

Rzeczywiście policja odkopła we wskazanym przez Maczugę miejscu kości, ze szczerką ubioru dzieci Goldbergowej poznały swoją matkę. Kości zabezpieczono do czasu przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Jeśli chodzi o wybór, gust i cenę, to dla każdej Pani lub Pana odpowiednie

PODARKI GWIAZDKOWE
należy wybierać tylko w firmie

MARJA HIRSZ-LANGEROWA
Tel. 10-96 BYDGOSZCZ Gdańska 33

Magazyn wykwińskiej galanterii męskiej. Poza tem polecamy specjalny dział: Ostatnie 9864 modele torebek i rekawiczek damskich. Pończochy

Dalsze udogodnienia bagażowe na kolejach

W pociągach dalekobieżnych uruchomiono przechowanie bagażu ręcznego

Polskie Koleje Państwowe wprowadziły ostatnio na swych liniach udogodnienie, które niewątpliwie będzie przyjęte przez podróżującą publiczność z uznaniem i zadowoleniem. Pod hasłem „podróżny nie potrzebuje być stróżem swego bagażu ręcznego“ Polskie Koleje Państwowe, powodowane troską o wygodę publiczności, podróżującej kolejami i odczuwającej potrzebę większej swobody ruchu, dotąd krepowanej koniecznością pilnowania bagażu ręcznego, uruchomiły w dalekobieżnych pociągach ruchu osobowego przechowanie pociągowe bagażu ręcznego podróżnych. Przechowanie pociągowe znajdują pomieszczenie w wagonach bagażowych i obsługiwane są przez konduktorów bagażowych.

Za opłatą 50 gr. od sztuki podróżny może powierzyć swój bagaż ręczny przechowaniu pociągowej, skąd może go odebrać na każdej stacji pośredniej lub na stacji krańco-

wej samego pociągu.

Za zagubienie lub uszkodzenie przedmiotu oddanego do przechowania w przechodni pociągowej kolej odpowiada do 100 zł. za sztukę.

Narazie uruchomiono przechowanie w pociągach następujących: 1) Warszawa — Lwów, 2) Lwów — Warszawa, 3) Warszawa — Gdynia, odchodzącym z Warszawy o godz. 15 m. 35, 4) Gdynia — Warszawa, odchodzącym z Gdyni o godz. 14.50, 5) Warszawa — Zabrzydowice przez Katowice, 6) Zabrzydowice — Warszawa przez Katowice, 7) Kraków — Warszawa.

W miarę powodzenia przechowania pociągowych i poparcia przez podróżnych, ilość ich będzie stopniowo powiększana, aby jaknajwięcej podróżnych mogło korzystać z udogodnienia w postaci przechowania ruchomych bagażu ręcznego podróżnych.

W poniedziałek, dnia 10 grudnia r. b. zmarł w Toruniu opatrzony Sakramentami Św. w 72 roku życia śp.

Jan Brejski

był Wojewodą Pomorskim, filomatą chełmińskim i jeden z założycieli Związku Filomatów Pomorskich, był długoletni poseł do parlamentu niemieckiego i sejmu polskiego, wielce zasłużony dla sprawy polskiej działacz niepodległościowy, o czem donosi Kolegom Filomatom z prośbą o modlitwę za Jego duszę (9846)

Związek Filomatów Pomorskich

Kradzież w pociągu

Dróżnik kolejowy zaalarmował posterunek Policji w Melnie, że między Nicwaldem a Melnem zginęło z pociągu towarowego 24 skrzyń. Przybyłe na miejsce wypadku organa śledcze odnalazły 7 skrzyń, porzuconych tajemniczej tej aferze prowadzi policja energicznie. Dochodzenia utrudnia fakt, że złodzieje nie pozostawili żadnych śladów. W gicze śledztwo. Z Grudziądza wydelegowano z urzędu śledczego kilku funkcjonariuszów wraz z psem policyjnym.

Stan wody na Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 14 grudnia o godz. 7 rano:

W Krakowie (—2,38) —2,43; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,16) 1,14; w Przemyślu (San) (—1,58) —1,54; w Zawichoście (1,84) 1,82; w Warszawie (2,14) 2,05; w Wyszkwilce (Bug) (0,92) 0,95; w Pułtusku (Narew) (0,93) 0,93; w Płocku (1,88) 1,99; w Toruniu (2,40) 2,29; w Fordonie (2,40) 2,39; w Chełmnie (2,24) 2,27; w Grudziądzu (2,39) 2,48; w Korzeniewie (2,55) 2,05; w Pielku (2,00) 2,20; w Tczewie (2,03) 2,20; w Einlage (2,44) 2,42; w Schiewenhorst (2,52) 2,56.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła w dniu 13 bm. 2 st. C., w dniu 14 bm. wzrosła do 2,8 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 10 bm. 5 st. C., a w dniu 14 bm. 7 st. C. (Maksimum + 8 st. C., minimum + 2 st. C.) Kierunek wiatru: południowo-wschodni.

Dzień

w Toruniu

niedziela
16
grudnia

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota: Walerjana — Niedziela: Euzebjusza

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY.

Przeważnie pochmurno z opadami. Rano mgły. Ciepło. Slabe bądź umiarkowane wiatry południowo - zachodnie.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Do środy 19 grudnia włącznie dyżurują w śródmieściu Apteka „Pod Lwem”, Rynek Staromiejski; na Bydgoskiem Przedmieściu — Apteka Św. Anny, ulica Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— 15 bm. godz. 16 — „Lalki” i „Wśród kwiatów”, przedstawienia dla dzieci.
— 15 bm. godz. 20 — „Pierwsza Pani Frazer”.

— 16 bm. godz. 12 — „Lalki” i „Wśród kwiatów”, przedstawienie dla dzieci.
— 16 bm. godz. 16 — „Dziady”.
— 16 bm. godz. 20 — „Pierwsza Pani Frazer”.

REPERTUAR KIN.

MARS — „Tajemnica małej Shirley”.
LIRA — „Grzesznik”.
ŚWIATOWID — „Szipieg nr. 13”.
ARJA — „Madame Dubarry” i „Dobroczyńca ludzkości”.
CORSO — „Djabełski wawóz” i „On, ona i Hamlet”.

WYSTAWY.

— 15 bm. — zamknięcie Wystawy Kaszubskiej w Dworze Artusa.
— 16 bm. — zamknięcie Wystawy Sztuki Pomorskiej 1934 w Domu Miejskim przy ulicy Chelmińskiej 16.

KONCERTY.

— 15 bm. godz. 20 w auli gimnazjum im. Kopernika — popis uczniów Konserwatorium Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego.

ZEBRANIA.

— 16 bm. godz. 16 w lokalu Lewandowskiego przy ulicy Kopernika 28 — roczne zebranie Związku Niższych Funkcjonariuszy Państwowych.

ZABAWY — DANCINGI.

— 16 bm. godz. 17 w restauracji hotelu „Pod Orłem” — podwieczorek Polskiego Białego Krzyża.

SPORT.

— 16 bm. godz. 12 w kinie „Mars” — spotkanie bokserskie „Goplanja” (Inowrocław) — „Gryf” (Toruń).

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i Kawiarnie
Śniadalnica Marjan Kopliński, Szeroka 25 poleca przyjezdnym pp. urzędnikom, wojskowym smaczne obfite śniadania, obiady, kolacje. Specjalność flaki, nogi, peklówka z grochem.

Dwór Artusa, tel. 71. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzów wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrania, bale i zjazdy. W obiad matino, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

„Polonia” Hotel i Restauracja, tel. 55 Plac Teatralny 5 poleca: w poniedziałki kulebiaka, wtorki kałduny litewskie, środy bliny z masłem lub z śmietaną, czwartki flaki, piątki: ryba faszerowana, soboty: kaszanka smażona — porcja po 70 groszy. Codziennie południowe i wieczorowe koncerty.

Najlepsza okazja Kupna:
Browar i Słodownia Kobyłepole, filja Toruń, Czerwona Droga 35, tel. 312. Piwa, porter, lemoniady, woda sodowa.

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza: Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Najstarszy i pierwszy Polski zespół Operacyjny, Franciszek Seidler, Toruń. Opłak i bandażyści. Obok poczty, Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Schwengrub Radjo, Toruń, Łazienna 17, tel. 626. Radjoodbiorniki, głośniki najnowszych typów oraz żarówki „Osramówki” po rewelacyjnych cenach.

Browar Okocim reprezent. A. Freinling Toruń, Podmurna 58 tel. 334 poleca swoje piwa: marcowe, świętojańskie, porter w beczkach, butelkach i syfonach. Woda sodowa — lemoniady.

Z miasta

— **Nowy kurs tańców towarzyskich** oraz rytmiki — plastyki w Konserwatorium przy ul. Strumykowej rozpoczynam 15 bm. Zreżeszeniem specjalne zniżki. Nowość „Karioka”. Zgłoszenia Szkoła Tańców Haliny Butuzowej, Bydgoska 26. (9718)

— **Walne zebranie Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi w Toruniu** odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Fosa Staromiejska 28, I piętro, w piątek dnia 28 grudnia, o godz. 17 (5 popoł.). O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

— **Wielkie zawody bokserskie.** W niedzielę dnia 16 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się w kinie „Mars” zawody bokserskie między „Goplanją” Inowrocław i miejscowym „Gryfem” Ogółem walczyć będzie 10 par. Bliższe dane o zawodach podają specjalne afisze.

— **Niedzielną podwieczorek P. B. K.** Przy pominiemy, że podwieczorek Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w niedzielę, 16 b. m., o godz. 17-tej „Pod Orłem”

— **„Śmierć Okrzei” w T. U. R.** Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego T. U. R. urządza w sobotę 15 bm. w lokalu „Eldorado” w Toruniu, Szosa Chelmińska 53-55, przedstawienie amatorskie. Program zapowiada dramat z rewolucyjnych dni Warszawy z 1905 roku pod tytułem „Śmierć Okrzei”. Początek o godz. 19.30. (9856)

— **Związek Inwalidów Wojennych R. P.** Koło Toruń, prosi swych członków bezrobotnych i wdowy, żeby zgłosili się w Biurze Związku celem sporządzenia spisu. Członkowie bezrobotni winni przedłożyć dowód rejestracyjny i legitymację członkowską. Poza tem uprasza się wszystkich członków do zgłoszenia swych dzieci w wieku do lat 12 włącznie. (9853)

Komisja Administracyjna.

— **Harcerki na „Choińkę.”** Śliczne ozdoby choinkowe przygotowały na nadchodzące święto Bożego Narodzenia harcerki toruńskie.

Przez długie wieczory skrzętne i zręczne ich rączki pilnie przygotowywały różne śliczności, które swym swoistym i rodzimym urokiem biją najpiękniejsze choinkowe ozdoby fabryczne.

Kto drzewko swoje chce przyozdobić pięknymi i barwnymi drobiazgiami, których wzory zaczerpnięto ze skarbca naszej sztuki ludowej, niech pośpieszy na Piekary 37-9, II piętro (brama bydgoska) do izby harcerskiej w niedzielę, poniedziałek lub wtorek, między godz. 10—19, gdzie za grosze będzie mógł je nabyć.

— **Zebranie Towarzystwa Graficznego.** W niedzielę, 16 grudnia, o godz. 10-tej odbędzie się w Drukarni Rolniczej przy ul. Bydgoskiej zebranie Towarzystwa Graficznego, na którym p. Taczkowski wygłosi dalszy ciąg referatu p. t. „50-lecie linotypu”. W czasie referatu będzie demonstrowane działanie linotypu.

— **Zgłoszone w policji przestępstwa.** W czwartek zgłoszono w Toruniu 4 wypadki różnych drobnych kradzieży, z których jedną wykryto, 1 przywłaszczenie oraz spisa-

no 3 doniesienia za przekroczenie przepisów policyjno - administracyjnych.

— **Skasowanie pociągu.** Zarządzeniem Ministerstwa Komunikacji skasowany został ostatnio kurs wagonu „wl” w pociągu nr. 5548/413 linii Łódź Kaliska — Gdynia przychodzącym do Torunia-Przedmieście o godz. 2 min. 21 w nocy oraz w pociągu powrotnym nr. 5548/414 Gdynia — Łódź Kaliska przychodzącym do Torunia o godz. 3,47 w nocy.

— **Dalsze premjery Teatru Ziemi Pomorskiej.** Do repertuaru świątecznego wejdą dwie dalsze premjery teatru: jasełka Lucjana Rydla „Betlelem Polskie” w reżyserji Hanny Małkowskiej, oraz komedia Volpiusa „Zwyciężyłem kryzys”, w reżyserji Jerzego Szyndlera.

— **Ostatnie przedstawienie „Dziadów” A. Adama Mickiewicza.** W niedzielę, na popołudniowym przedstawieniu po cenach najniższych zostaną odegrane po raz ostatni w bież. sezonie „Dziady” A. Mickiewicza, w premierowej obsadzie zespołu artystów sceny toruńskiej z dyr. Brackim w roli Gustawa-Konrada.

— **Ostatnie występy Marji Przybyłko-Potockiej.** W sobotę i w niedzielę wieczorem odbędą się ostatnie gościnne występy znakomitej artystki **Marji Przybyłko - Potockiej** w komedji Ervina „Pierwsza Pani Frazer”, w roli tytułowej. Dłgskonala, pełna finezji i subtelnego humoru komedja „Pierwsza Pani Frazer” jest koncertowo grana przez cały zespół artystów teatru z pp.: Hłouskówną, Skassówną, Staszewskim, Szyndlerem, Cybulskim i Loedlem.

Celem uprzyściplnienia wnosnikom teatru podziwiania wielkiej artystki, ceny biletów na ostatnie gościnne przedstawienie z udziałem Marji Przybyłko - Potockiej — zostały znizone.

— **„Lutnia” — Toruń.** Zapowiedziana na sobotę 15 bm. o godz. 18 lekcja śpiewu nie odbędzie się. Następną lekcja we wtorek 18 bm. o godz. 20-tej.

— **12 osób osadzono w areszcie policyjnym.** W ciągu czwartku, 13 grudnia, przytrzymano w Toruniu 3 osoby, podejrzane o dokonanie szeregu kradzieży, 2 osoby, podejrzane o ułatwienie ucieczki dezertrowi, 1 osobę za uchylanie się od kontroli sanitarno - obyczajowej, 2 osoby za włóczęgostwo, 1 osobę w celu ustalenia jej tożsamości, 1 osobę za uprawianie gry w „trzy blaszki”, oraz 2 osoby za porozumiewanie się z więźniami. Wszystkie przytrzymaane osoby osadzono w areszcie policyjnym.

— **Na targu w dniu 14 grudnia** płacono: za pół kg. masła 1,20—1,60 zł., sera 0,50—0,60 zł., twarogu 0,25—0,30 zł., za litr śmietany 1—1,20 zł., za mendel jaj 1,40—1,80 zł., za kurę 1,40—1,60 zł., gęś 4,50—7,00 zł., kaczkę 1,80—2,60 zł., gołębia 0,40—0,50 zł., indyka 4—5 zł., za pół kg. szczupaków 1—1,20 zł., linów 0,70—1,00 zł., karasi 0,50—0,70 zł., sanda czy 1,50—1,70 zł., okoni 0,50—0,60 zł., dorszy 0,70 zł., minogów 0,40 zł., białych ryb 0,30—0,60 zł., za pół kg. marchwi 0,08—0,15 zł., kapusty 0,07—0,10 zł., cebuli 0,05—0,07 zł., buraczków 0,10—0,15 zł., za pół kg. jabłek 0,25—0,60 zł., za cytrynę 0,10—0,15 zł., za doniczkę kwiatów 0,40—0,80 zł., za wieńce 2,50—4,00 zł. Dowóz dostateczny, pepyt słaby.

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.

Dnia 13 grudnia zgłosili:
Urodzenia: robotnik Jan Nasiorowski (córkę), robotnik Franciszek Ponicki (syna), blacharz-instalator Paweł Wiśniewski (syna), ślusarz Maksymilian Klisiński (syna), robotnik Ignacy Grzędziński (syna), niższy funkcjonariusz państwowy Jan Bejger (syna) i robotnik Oskar Ehler (syna).
Zgony: Bożena Lepka 7 miesięcy, Teofil Dybowski, lat 74 i Teofil Pawłowski, lat 45.

Jak długo sklepy są otwarte w okresie przedświątecznym?

W związku z ożywionym w okresie przedświątecznym ruchem handlowym Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało zarządzenie, na mocy którego w dniach od 18 do 22 grudnia włącznie, wszystkie sklepy, które normalnie są otwarte do godz. 18 — mogą być otwarte do godz. 20, sklepy zaś, zamknięte zwykle o godz. 19-tej mogą być czynne do godz. 21.

W niedzielę, 23 grudnia, t. j. w „złotą niedzielę”, wszystkie sklepy mogą być otwarte między godz. 13—18, w dzień wigilijny zaś tylko do godz. 18.

Do P. T. Abonentów Telefonicznych w Toruniu

Podaje się do publicznej wiadomości, że uruchomienie nowej centrali telefonicznej automatycznej w Toruniu nastąpi w nocy z dnia 15 na 16 grudnia 1934 r.

- W związku z tem należy:
- 1) przy aparatach zainstalowanych w biurach, instytucjach, składach itp. zakładach kończących normalną pracę w godzinach popołudniowych lub wieczornych przeciąć nożycami prowizoryczne połączenie drutowe między aparatem starym a nowym automatycznym w miejscu wskazanym na karcie już w dniu 15 bm. po zakończeniu pracy i od dnia 16 bm. posługiwać się wyłącznie aparatem nowym.
 - 2) Przy aparatach telefonicznych umieszczonych w mieszkaniach prywatnych lub w zakładach o nieprzerwanej na noc pracy czynność opisaną wyżej wykonać w godzinach nocnych dnia 15 bm. lub rannych dnia 16 bm. i posługiwać się od tej chwili wyłącznie nowym aparatem.
 - 3) Przed rozpoczęciem telefonowania zapoznać się dokładnie ze wskazówkami dotyczącymi obsługi aparatów automatycznych,

podanemi w spisie abonentów na rok 1935.
4) Nie telefonować zbyt często dla samej ciekawości wypróbowania aparatu, centrala bowiem nie może wykonać połączeń ponad ilość przewidzianą na ruch normalny.
Abonenci, którzy posiadają prywatne urządzenia telefoniczne powinni najdalej do 15 bm. przygotować je do współpracy z centralą automatyczną w przeciwnym bowiem razie zostaną wyłączeni z ruchu.
Przypomina się poza tem, że od dnia 5 bm. odbywają się codziennie w godz. 9—13 i 15—18 w paczkarni urzędu pocztowego Toruń I przy St. Rynku bezpłatne praktyczne pokazy telefonowania, z których w jaknajszerszej mierze winni korzystać wszyscy, którym zależy na sprawnym działaniu telefonów w Toruniu.

Pokazy te czynne będą tylko do dnia 19 grudnia, należy więc niezwłocznie skorzystać z okazji i odwiedzić paczkarnię urzędu pocztowego przy St. Rynku, celem praktycznego wypróbowania aparatów automatycznych.

KINO „LIRA”
Piękne widowisko filmowe! Najlepsza i najsensacyjna! Przepiękny romans filmowy o wiele mówiącym tytule
GRZESZNIK
W roli głównej męski czarujący
Joel Mc. Crea
Historja dwójki włóczęgów, których miłość przekształca w uczciwych ludzi.
Doskonale kolorowy NADPROGRAM
Początek 5, 7 i 9. W niedzielę i święta 3, 5, 7 i 9

PORZĄDEK NABOŻENSTW W KOŚCIOLACH TORUŃSKICH W NIEDZIELĘ DNIA 16 GRUDNIA.
Bazylika św. Jana: — godz. 6,45 roraty, godz. 8 msza św. śpiewana, godz. 9 msza św. gimnazjalna, godz. 10 suma, godz. 11,45 msza św. dla dzieci szkół powszechnych, godz. 14,30 chrzty, godz. 15 nieszpory.
Kościół Najśw. M. P.: — godz. 7 msza św. z kazaniem (ks. Trzcziński), godz. 9 msza św. szkolna z kazaniem (ks. Mykowski), godz. 10,15 suma z kazaniem (ks. Trzcziński), godz. 12 msza św. z kazaniem (ks. Trzcziński), godz. 14 chrzty, godz. 15 nieszpory.
Kościół św. Jakóba: — godz. 7 roraty z kazaniem, godz. 9 msza św. szkolna, godz. 10 suma z kazaniem, godz. 12 msza św. z kazaniem, godz. 14,30 chrzty, godz. 15 nieszpory.
Kościół Chrystusa Króla: — godz. 6,30 roraty z kazaniem, godz. 8 msza św. szkolna, godz. 10 suma z kazaniem, godz. 12 ostatnia msza św., godz. 15 nieszpory, godz. 15,30 chrzty.
Kościół garnizonowy: — godz. 8 msza św. dla rodzin wojskowych, godz. 9 msza św. szkolna, godz. 10,30 msza św. dla wojska, godz. 12 msza św. dla rodzin wojskowych.
Kaplica Szpitala O. K. VIII: — godz. 9 msza św. dla chorych i personelu szpitala.
Kaplica w Rudaku: — godz. 10,30 msza św. dla oddziałów wojskowych z lewego brzegu Wisły.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
9863 Kierownictwo:
Wład. Bracki i Stefan Kordowski
Sobota 15. XII. Niedziela 16. XII.
Wieczorem
Pożegnalne gościnne występy Marji PRZYBYŁKO-POTOCKIEJ
w komedji
PIERWSZA PANI FRAZER

Ciekawy odczyt ks. dr. Łęgi
Staraniem Towarzystwa Naukowego w Toruniu ks. dr. Władysław Łęga z Grudziądza wygłosi w sobotę, 15 grudnia, o godz. 17-tej w auli państwowego gimnazjum im. Mikołaja Kopernika odczyt numizmatyczny p. t. „Wykopalska monet rzymskich i bizantyńskich z obszaru Pomorza”. — Wstęp wolny dla wszystkich.
Z życia Pewiaczek
Gwiazdka niedzielna
W niedzielę, 16 bm. o godz. 16 odbędzie się dorocznym zwyczajem „Gwiazdka” hufców szkolnych i oddziałów pozaszkolnych Organizacji Przystosowania Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju w świetlicy organizacji, ul. Łazienna 24. Wszystkie członkinie i osoby zainteresowane sprawami P. W. K. prosimy o przybycie.

Poniedziałkowe zebranie miesięczne
W poniedziałek, 17 bm. o godz. 18 odbędzie się w świetlicy Organizacji Przystosowania Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju, ul. Łazienna 24 miesięczne zebranie członkini organizacji. Porządek dzienny zapowiada: sprawozdanie przewodniczący p. Smolińskiej z posiedzenia przewodn. wszystkich 7 Kół P. W. K. w Warszawie, sprawozdanie delegatki p. Brzeskiej z ważnego zjazdu Organizacji PWK w Warszawie w dn. 9, 12, 34, referat p. dr. Pfanhauserowej o „obozach” i wolne wnioski. Zarząd prosi wszystkie członkinie o przybycie.

„Kino ARJA”
ul. Mickiewicza 77.
poos. godz. o godz. 5.00, 6.0 19.00
w niedz. o godz. 2.50, 5.50 i 8.50.

Od piątku
14 grudnia 1934 r.
WSPANIAŁY

PODWÓJNY PROGRAM

I. Ciekawy dramat historyczny p. t.
MADAME DUBARRY
w rolach głównych:
NORMA TALMADGE
CONRAD NAGEL.
II. Szampańska komedja p. t.
Dobroczyńca ludzkości
w roli głównej
BUSTER KEATON

Po czynach ich poznać

Co zdołała elektrownia toruńska w bieżącym roku?

Oświetlenie — Tramwaje

Wzrost liczby konsumentów elektryczności w bieżącym roku jest tak silny, że od kwietnia do chwili obecnej zapotrzebowanie na nowe liczniki wyniosło około 700 sztuk na ogólną ilość 6000, przyczem większość połączeń zainstalowano w ostatnich tygodniach.

Z większych prac sieciowych Elektrowni w ostatnich czasach należy wymienić wykończenie urządzeń dla dostawy prądu do „Radjostacji“, wykończenie oświetlenia dojazdu lewobrzeżnego do mostu Marszałka Piłsudskiego, prowizoryczne oświetlenie ulicy Lubickiej i budowę linii 1,5 km. do osiedla przy koszarach Nadwiślańskich.

W związku z oświetleniem lewobrzeżnego dojazdu do mostu Elektrownia zmuszona była postawić słupy betonowe specjalnej grubości. Motywowane to jest specjalnie silnym naciskiem sieci tramwajowej, która równocześnie wisi na słupach oświetleniowych, a wskutek krzywizny w tem miejscu naraża słupy na zginanie siłą około 2000 kg.

Oświetlenie ulicy Lubickiej wykonano na słupach drewnianych tramwajowych prowizorycznie, bowiem projektowane są słupy betonowe, których w obecnym okresie wykonać nie można z powodu bliskich mrozów.

W wytwórni prądu wykonano szereg remontów, mających za zadanie w okresie zimowym, kiedy jest wzmożone zużycie energii elektrycznej, zabezpieczyć dostawę prądu miastu n. p. na wypadek braku lub zamarznięcia wody w zakładach wodnych „Gródka“. Z przykrością stwierdzić należy, że kotły wybudowane przed laty 20, w roku bieżącym zostały wskutek zniszczenia zdyskwalifikowane, tak, że może pracować co najwyżej jeden z nich.

Przy obniżymim wroście konsumpcji niema w tej chwili możliwości zaspokojenia potrzeb miasta i jedynie objekty grożące katastrofą w razie braku prądu będą mogły być zasilone prądem z własnej elektrowni.

Tor tramwajowy Jakóbskie Przedmieście został całkowicie wykończony, a jedynie słupy, podtrzymujące przewód jezdny, stanowią prowizorium, które w przyszłym roku zostanie zastąpione słupami betonowymi.

Dotychczas wydano na tę budowę ogółem ok. zł. 70.000 (preliminowano wraz ze słupami betonowymi zł. 108.000). Na trasie nowego toru są jeszcze do wy-

Pierwszy poranek sportowy w Toruniu

Staraniem Sekcji Propagandowej Miejskiego Komitetu P. W. i W. F. w niedzielę o godz. 12 punktualnie w sali kina „Światowid“ odbędzie się pierwszy poranek sportowy, poświęcony sportom zimowym. Na program poranka złożą się odczyt pod tytułem „Sporty zimowe a zdrowie“ i prelekcje kapitana Laurentowskiego o urządzeniach sportowych w Toruniu oraz interesujący film, obrazujący możliwości sportów zimowych w Polsce. Organizowany poranek sportowy ma na celu wykazanie rodzicom znaczenia sportów zimowych dla zdrowia młodzieży oraz nawiązanie ściślejszego kontaktu pomiędzy rodzicami i opiekunami z jednej strony a czynnikami kierującymi sportem z drugiej strony. Wstęp bezpłatny.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że właściciel kina „Światowid“ udzielił bezpłatnie sali kina na ten cel.

Osiedliłem się

9371

Dr. med. Z. Szymoński

specjalność:

choroby wewnętrzne

przyjmuję od godz. 4—7.

TORUŃ, ul. Chełmińska 12.

konania roboty ziemne, mające uchronić go od zalewu i podmycia przez spływające w okresie wiosennym wody.

Obecnie opracowuje się sprawę zakupu nowego wozu tramwajowego.

Dla linii Jakóbskie Przedm. zarezerwowano i przygotowano oznaczenie linii nr. 5. Ruch tramwajowy na Jakóbskie będzie półgodzinny — obsługiwać je będą dwa tramwaje. Czas przejazdu od stacji końcowej przy Rzeźni Miejskiej

do ul. Reja trwać będzie ok. 28 minut. Linję 1 do Dworca Miejskiego obsługiwać wtedy będą 3 wozy, które wraz z wozami linii 5, poczynając od przystanku przy rogu ul. Św. Jakóba i Warszawskiej, utrzymywać będą ruch dziesięciominutowy. Pasażerowie z Dworca Miejskiego będą mogli wsiadać do tramwaju linii 1 przy samym dworcu lub do tramwaju linii 5 na rogu ul. Warszawskiej.

Gwiazdka się zbliża — pamiętajcie o biednych dzieciach!

Zamiast życzeń świątecznych datek dla ubogich maleństw

„Wesołych Świąt“...

Ileż to razy w przeddzień Bożego Narodzenia wymieniamy te słowa z naszymi przyjaciółmi i znajomymi — ustnie, na piśmie, telefonicznie, lub nawet telegraficznie. Czasem czynimy to serdecznie, czasami zdawkowo, — ot tak sobie, aby stało się zadość zwyczajowi.

A przecież istnieje możliwość dać wyraz, czy to swej rzeczywistej wewnętrznej potrzeby życzenia ludziom wesołych świąt, czy też zadośćuczynienia przyjętym formom uprzejmości w sposób rzeczywiste i ładny, chwytający za serce i zarazem dobroczynny, przynoszący pożytek tym szarym rzeszom, które rzadko w swem życiu miały... wesołe świąta.

Jak w latach poprzednich, tak i dziś apelujemy gorąco do obywatelstwa toruńskiego, aby zamiast rozsyłania życzeń świątecznych każdemu ze swych znajomych z osobna, czyniono to zbiorowo w formie składania ofiar na gwiazdkę dla biednej dziatwy. Nazwiska tych ofiarodawców zamieszczać będziemy na łamach dziennika z adnotacją że datek złożony został zamiast życzeń na święta.

W dalszym ciągu zbiórki złożyli w naszej administracji:

P. Feliks Ligmanowski, właściciel Hurtowni towarów kolonialnych — zł. 50.

P. Mjr. Dr. Korczakowski zamiast życzeń świątecznych — zł. 10.

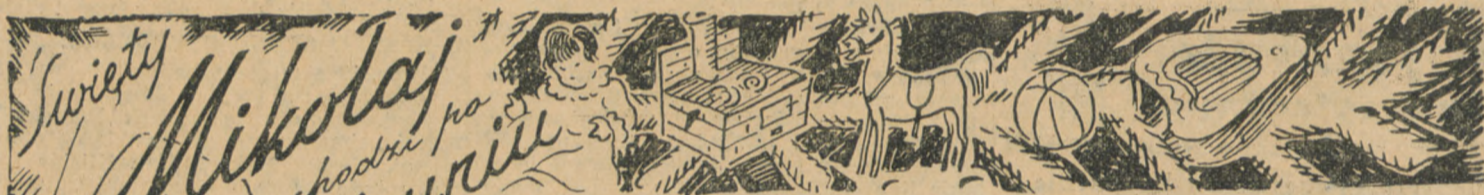
Zosia i Marysia Michnickie — zł. 5.
Red. Jan Przylibski — zł. 5.

P. H. M. (na gwiazdkę dla dzieci publicznej powszechnej specj.) — zł. 5.

Ponadto anonimowy ofiarodawca — zł. 5.

Niechaj łańcuch tych szlachetnych darów nie urywa się ani na chwilę. Biedna dziatwa czeka na doroczną gwiazdkę i wyciąga swe wychudzone rączki do Was, którzy nie znacie głodu i chłodu. Niech każdy uważa sobie za obowiązek osłodzić święta tym upośledzonym przez los istotom i nie szczędząc grosza niesie szybko swą ofiarę dla ubogiej dziatwy toruńskiej.

Ofiary pieniężne i w naturze prosimy składać w administracji „Dnia Pomorskiego“ w Toruniu, ul. Bydgoska 56, albo w filii miejskiej naszego pisma, ul. Kr. Jadwigi 12 — 14 (wejście z Małych Garbar 2).



szem pośrednictwem — bon wartości 5 zł. do firmy Kochowa na cukierki, i bon wartości 5 zł. do f-my Heyer na zabawki.

W chwilę po wyjściu Rysia, odwiedził nas Władzio Borowski, 10-letni uczeń klasy II-ej Szkoły Powszechnej nr. 1. Odwiedził nas dopiero dzisiaj, choć jego fotografię zamieściliśmy przed paru dniami, gdyż nie

li prezentem gwiazdkowym chłopczyka ciągnącego wózek. Chętnie uczynimy zadość prośbie Świętego, jeżeli tylko chłopczyk sam lub z opiekunami zgłosi się w niedzielę, lub poniedziałek między godziną 4 a 5 po południu w naszej Redakcji i powie, gdzie i w jakiej chwili został sfotografowany. Damy mu wówczas bon, wartości 10 zł, za który

W towarzystwie babci — bo chora musiała leżeć w szpitalu — przydreptał do nas aż z Działek na ulicy św. Józefa mały chłopczek — Ryś Balcerowicz. Ma on ledwie roczek i 9 miesięcy. Dziecina tak była onieśmielona blaskiem lamp na biurkach redakcyjnych, tak nieufnie przyglądała się uśmiechającym się do niej redaktorom, że — gdyby nie babcia — w najuroczystszych momencie wręczania bonów na słodycze i zabawki napewno rozplakałaby się na głos.

Powoli nachmurzone liczko chłopczyka rozjaśniło się i wreszcie przyznał nam się, że jego marzeniem jest... jazda tramwajem „oo robi takie bum - bum“! Gdy mu przyrzekliśmy, że pojedzie tramwajem, rozkochał się na dobre i opowiedział, jak to z wujkiem swoim i braciśkiem który ma na imię Mikołaj, na pamiętkę, iż urodził się w dniu 19 lutego, tak jak i Mikołaj Kopernik, poszedł w niedzielę do kościoła, a potem na przechadzkę. W czasie spaceru Św. Mikołaj zobaczył Rysia, sfotografował go i postanowił obdarować prezentami gwiazdkowymi. Ryś dostał od Św. Mikołaja za na-

li prezentem gwiazdkowym chłopczyka ciągnącego wózek. Chętnie uczynimy zadość prośbie Świętego, jeżeli tylko chłopczyk sam lub z opiekunami zgłosi się w niedzielę, lub poniedziałek między godziną 4 a 5 po południu w naszej Redakcji i powie, gdzie i w jakiej chwili został sfotografowany. Damy mu wówczas bon, wartości 10 zł, za który

W towarzystwie babci — bo chora musiała leżeć w szpitalu — przydreptał do nas aż z Działek na ulicy św. Józefa mały chłopczek — Ryś Balcerowicz. Ma on ledwie roczek i 9 miesięcy. Dziecina tak była onieśmielona blaskiem lamp na biurkach redakcyjnych, tak nieufnie przyglądała się uśmiechającym się do niej redaktorom, że — gdyby nie babcia — w najuroczystszych momencie wręczania bonów na słodycze i zabawki napewno rozplakałaby się na głos.

Powoli nachmurzone liczko chłopczyka rozjaśniło się i wreszcie przyznał nam się, że jego marzeniem jest... jazda tramwajem „oo robi takie bum - bum“! Gdy mu przyrzekliśmy, że pojedzie tramwajem, rozkochał się na dobre i opowiedział, jak to z wujkiem swoim i braciśkiem który ma na imię Mikołaj, na pamiętkę, iż urodził się w dniu 19 lutego, tak jak i Mikołaj Kopernik, poszedł w niedzielę do kościoła, a potem na przechadzkę. W czasie spaceru Św. Mikołaj zobaczył Rysia, sfotografował go i postanowił obdarować prezentami gwiazdkowymi. Ryś dostał od Św. Mikołaja za na-

miał z kim przyjść, jedyny bowiem jego opiekun a zarazem wujaszek wyjechał z Torunia i dziś dopiero wrócił. Naturalnie obdarowaliśmy chłopca większą ilością zabawek, m. in. piękną fortecą automatyczną, oraz 5-złotowym bonem na słodycze i lako-

cię. Dziś zamieszczamy następną z kolei fotografię, nadesłaną nam przez św. Mikołaja, z prośbą, abyśmy w jego imieniu obdarowa-

li prezentem gwiazdkowym chłopczyka ciągnącego wózek. Chętnie uczynimy zadość prośbie Świętego, jeżeli tylko chłopczyk sam lub z opiekunami zgłosi się w niedzielę, lub poniedziałek między godziną 4 a 5 po południu w naszej Redakcji i powie, gdzie i w jakiej chwili został sfotografowany. Damy mu wówczas bon, wartości 10 zł, za który

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszkiach, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyżu, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa kilka razy dziennie. Zalecana przez lekarzy.

RYGAWAR GUM..?

Rekruci złożyli przysięgę

Jak wiadomo, żołnierzem Rzeczypospolitej jest dopiero ten, który po ukończeniu przeszkolenia rekruckiego, złoży przysięgę wierności. Tego rodzaju przysięgę w Toruniu złożyli w piątek przed południem na placu św. Katarzyny rekruci rocznika 1913.

Akt przysięgi poprzedziły nabożeństwa, osobne dla poszczególnych wyznań. Po nabożeństwach wszyscy rekruci pod komendą p. mjr. Cieszkowskiego z 63 p. p., poprzedzeni kompanjami chorągwaniami 63 p. p. i 8 baonu saperów, odmaszerowali przed pomnik Marszałka przeprowadził akt przysięgi.

Piłsudskiego, gdzie p. mjr. Cieszkowski Rekruci wyznania rzymsko-katolickiego, prawosławnego i ewangelickiego złożyli przysięgę przed duchownymi swych wyznań, inni przed mjr. Cieszkowskim.

Po przysiędze odbyła się przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego defilada.

Co? - Kiedy? - Gdzie?

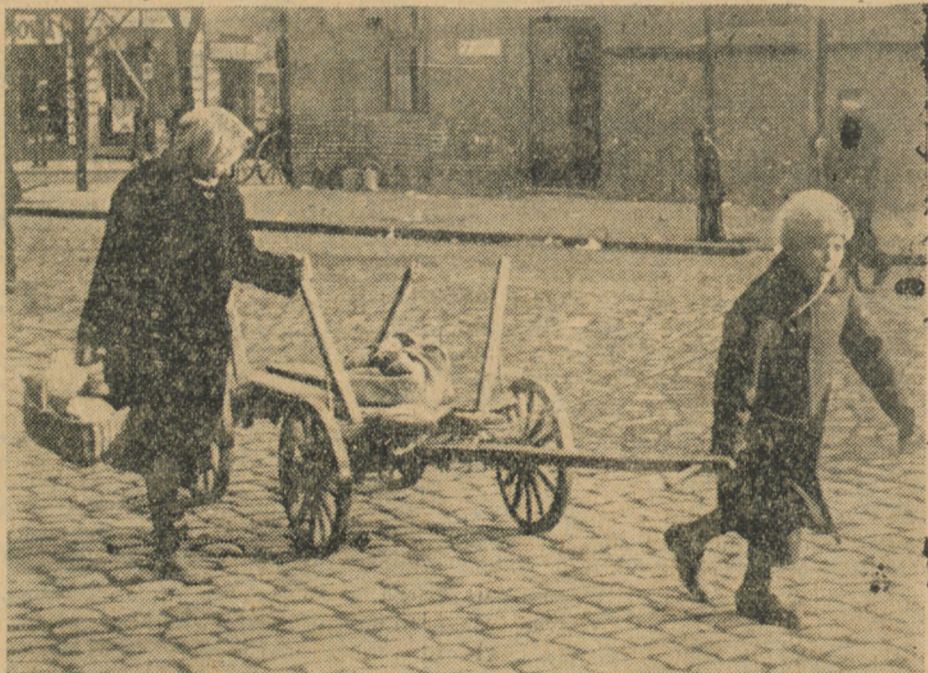
Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej,

— „Pierwsza Pani Frazer“ — w sobotę, 15 bm. wieczorem, w Toruniu, w niedzielę, 16 bm. wieczorem, w Toruniu.

— „Arleta i zielone pudła“ — w sobotę, 15 bm., w Świeciu, w niedzielę, 16 bm., w Grudziądzu.

— „Dziady“ — w niedzielę, 16 bm. popołudniu, w Toruniu.

— „Lalki“ i „Wśród kwiatów“ — przedstawienie dla dzieci w sobotę, 15 bm. popołudniu, w Toruniu.



będzie mógł sobie kupić w sklepach toruńskich, co będzie wolał — zabawki lub słodycze.

Święty Mikołaj aż do dnia wigilijnego chodzić będzie ciągle po naszym mieście i fotografować grzeczne dzieci. Codziennie też umieszczamy będziemy jedną fotografię zrobioną przez Świętego Starca.

A więc baczność dzieci! Szukajcie siebie „Dniu!“

„Pomyśl i zastanów się”

Dział szarad i rozrywek umysłowych

Zadania drugiej serii naszego nowego konkursu rozrywkowego rozwiązała rekordowa liczba konkursowiczów, przyczem ani uzupełniarka, ani zadanie konikowe, ani wreszcie szarada nie nasunęły prawie nikomu żadnych wątpliwości czy też specjalnych trudności. Jedynie p. Hermanowski z Torunia twierdzi że „do rozwiązania zadania Nr. 16 potrzeba specjalisty od szyfrów szpiegowskich. To już nie jest rozrywka, lecz rzetelna praca, najczęściej szpyfowa.”

Jest to jednak zdanie zupełnie odosobnione, gdyż uzupełniarkę, o którą tu chodzi, rozwiązały prawidłowo 23 osoby, co wyraźnie dowodzi, iż nie była aż tak trudna, jak się to wydawało naszemu miłemu korespondentowi.

Rozwiązanie zadania nr. 16 brzmi jak następuje:

O	D	G	Ł	O	S
S	Ł	U	P	E	K
Ś	L	I	M	A	K
R	O	Z	W	Ó	J
T	R	Y	K	O	T
P	A	L	E	T	A
K	I	S	Z	K	A
K	A	C	Z	K	A
P	I	Ę	Ś	C	I
Ł	A	C	I	N	A
R	Z	E	S	Z	A
P	O	P	R	A	D
W	I	Z	Y	T	A
P	O	J	A	Z	D

„Głupim zwykle szczęście sprzyja”.

Rozwiązaniem zadania konkursowego (nr. 17) była pierwsza zwrotka „Pana Tadeusza”

— Litwo! Ojczyzno moja! Ty jesteś jak zdrowie,
Ile Cię cenić trzeba, ten tylko się dowie,
Kto Cię stracił. Adam Mickiewicz

Zadanie 18-te, to — Węśław, pseudonim kierownika naszego działu szarad i rozrywek umysłowych.

Punktacja po drugiej serii naszego II konkursu przedstawia się następująco:

Na czele w dalszym ciągu kroczą: Józef Mucha, Bydgoszcz; Stanisław Szmań, Bydgoszcz i Pik, Toruń — po 22 pkt.; Marszałkiewicz, Sopoty; Wit, Chelmska; Gramiński, Toruń; Papi, Toruń; Iks Warum, Toruń; Zefski, Toruń; Paweł Monarski, Grzywna;

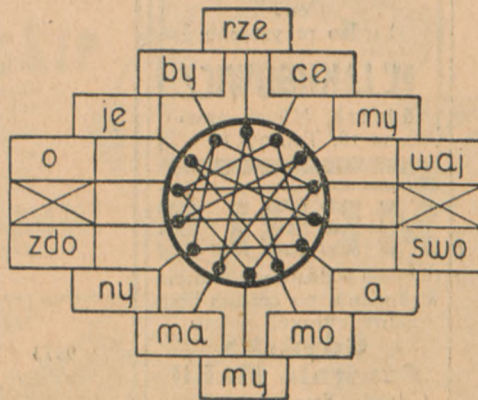
Dr. med. IGNACY KLAJMAN
AKUSZERKA
Choroby kobiece i wewnętrzne
GDYNIA 9894
ul. Świętojańska Nr. 84 m. 3, telefon 2744.
Ordynuje od godz. 9—12 i 16—19.

J. Tomorowicz, Toruń; Jerzy Hetlof, Podgórz A. Jugoszewski, Toruń; H. Wichman, Toruń; Z. Błęcka, Grudziądz; R. Kasprowicz, Inowrocław; J. Kokoszka, Bydgoszcz; Belm, Toruń — po 19 pkt.; Jan Klimko, Toruń — 18 pkt.; Hermanowski, Toruń — 14 pkt., Kłos, Toruń; Myśl, Chelmska; Zaborowski, Chelmska; Chromiński, Toruń — po 9 pkt.; Okulicz - Kozaryn, Bydgoszcz — po 8 pkt.; A. Pronobisówna, Toruń; H. Kalitówna, Bydgoszcz — po 5 pkt.

SERJĘ NOWYCH ZADAŃ

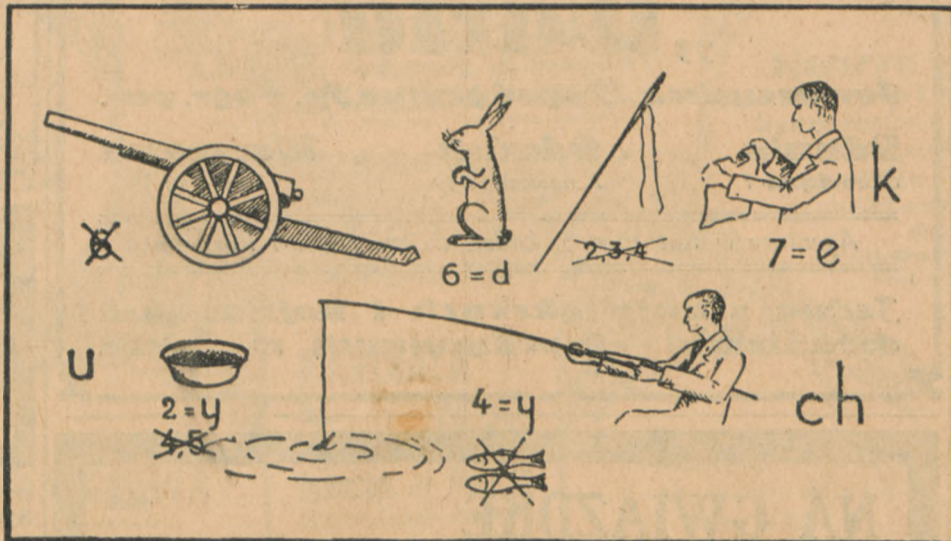
rozpoczynamy od zupełnie nowego typu zagadki, nazwanej przez autora, którym jest p. Marszałkiewicz z Sopot, — **problemem**. Klucz do rozwiązania tego problemu znajduje się wewnątrz koła. Za prawidłową odpowiedź liczyć będziemy 6 pkt. Problem będzie

zadaniem nr. 19.



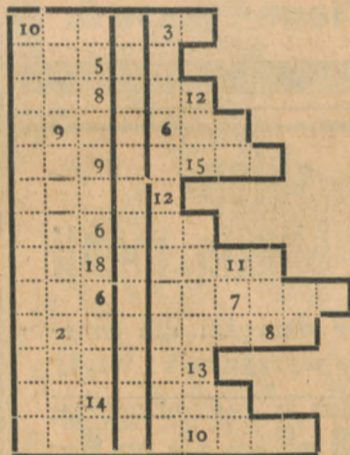
Zadanie nr. 20

to poniższy rebus, ułożony przez p. Monarskiego z Grzywny. Za trafne rozwiązanie tego zadania przyznawać będziemy po 4 pkt.



Zadanie nr. 21.

to logogryf geograficzny, który nadesłał nam p. Janek Ryszard. Za rozwiązanie logogryfu również przyznawać będziemy po 4 pkt.



Znaczenie wyrazów:

- 1) Rzeka w Polsce.
- 2) Wyspa na Mórzu Śródziemnym.

- 3) Miasto w Czechosłowacji.
- 4) Miasto w Hiszpanii.
- 5) Kraj w Ameryce Południowej.
- 6) Miasto w Japonii.
- 7) Miasto we Włoszech.
- 8) Miasto w Polsce.
- 9) Rzeka w Indjach.
- 10) Miasto w Szwecji.
- 11) Rzeka w Karpatach.
- 12) Stan w Ameryce Północnej.
- 13) Miasto w Anglii.

Czwarty rząd liter czytany zgóry na dół da rozwiązanie.

Wyrazy pomocnicze: 1). 9. 3. 15. 12. 8. 15. 3. 9. = Rodzaj broni; 2). 10. 12. 11. 2. 18. 6. = Instytucja użyteczności publicznej (Komunikacyjna); 3). 13. 7. 6. 8. 14. 2. 5. = dwoistość.

Naturalnie, jak zwykle, na rozwiązania oczekujemy do czwartku. Należy je wysłać pod adresem: „Dzień Pomorski”, Toruń, ul. Bydgoska 56, „Dział szarad i rozrywek”

Węśław.

Programy radiowe

Radjostacja Warszawska.

NIEDZIELA, 16. 12. 1934 R.

9.00 Audycja poranna. 10.00 Pieśni Mieczysława Karłowicza (płyty). 10.30 Transmisja Nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazanie na III-cią niedzielę Adwentu „Rodzina wobec Chrystusa” z cyklu „Adwent Chrystusowy” — wygl. ks. kanonik dr. Miecz. Węglewicz. 12.15 Poranek Muzyczny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego oraz solista. W przerwie około godz. 13.00—13.15 „W piastowskim klasztorze na Dolnym Śląsku” — wygl. p. Jerzy Tuwan. 14.00 Muzyka lekka, w wyk. Orkiestry Jana Straussa oraz solistów: Alberta Sandlera (skrzypce) i Sidonie Goosena (harfa). 15.00 „Czy zwierzę może żyć bez wapnia i fosforu” — wygl. prof. Jan Rostafiński (pogadanka rolnicza). 15.15 Utwory na harmoniję solo. 15.25 Przegląd rynków produktów rolnych — wygl. p. Stanisław Prus-Wiśniewski. 15.35 Piosenki w wyk. chóru Juranda (płyty). 15.45 „Z dzwoneczka-gospodyni” — wygl. p. Halina Brzósówna „Pogadanka dla dziewcząt wiejskich”. 16.00 „Pogawędka przyjaciół” Wacława Rogowicza. — (fragment z powieści p. t. „Pokusa o zmierzchu”). 16.20 Recital skrzypcowy Ignacego Weissenberga: Przy fortep. prof. Ludwiga Urstein. 16.45 „Lami-główki” — podyktuje p. Henryk Ładosz. 17.00 Pieśń ludowa w artystycznym opracowaniu. Wykonawcy: Chór Warszawskich Miejskich Kół Śpiewaczych pod dyr. Wincentego Janiszewskiego i Mauryca Janowski (tenor). 17.50 Odczyt z cyklu „Książka i Feljeton aktualny. 20.00 Polskie melodie, polskie tańce. Wykonawcy: Zespół ludowy ork. P. R. pod dyr. Władysława Macury i Andrzej Bogucki (przypiewki) (Tr. do Berlina). 20.30 Wesoła muzyka w wyk. zespołu 3-ch fortepianów (płyty). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali”. 21.30 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłoseń P. R. 21.45 Skrzynka pocztowa techniczna — koresp. bież. omówi i porad technicznych udzieli red. Wacław Frenkiel. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 „Gadki na podatki” — obrazek słuchowisko na temat aktualny. 22.30 Muzyka taneczna z danc. „Polonja”. Orkiestra Englendera.

Radjostacja Warszawska.

PONIEDZIAŁEK, 17. 12. 1934 R.

6.45 Audycja poranna. 12.10 Koncert Zespołu Zygmunta Grossmana. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 „Z oper Modesta Mussorgskiego” (płyty). 15.45 Godzina muzyki lekkiej. Wykonawcy: Ork. Wiesława Wilkosa i Konrad Tom (piosenki i monologi). 16.45 Lekcje języka niemieckiego — poprowadzi prof. Zdzisław Żygulski. 17.00 M. Ravel: Trio fortepianowe a-moll. Wykonawcy: Józef Kamiński (skrz.), Marjan Neuteich (wioloncz.) i Ignacy Rosenbaum (fort.). 17.25 „Skrzynka pocztowa” — koresp. bież. omówi dr. Marjan Stepowski. 17.35 Muzyka salonowa w wyk. Ork. Edith Lorand (płyty). 17.50 Pogadanka Brunona Winawera. 18.00 „Skrzynka pocztowa rolnicza” — koresp. bieżąca omówi — inż. Wacław Tarkowski. 18.10 „Przegląd filmowy”. 18.15 Recital fortepianowy Franciszka Łukasiewicza (Tr. z Poznania). 18.45 „Nad Gopłem” — pogawędka dla dzieci starszych z płytami prof. A. Janowskiego. 19.00 Audycja strzelecka. 19.25 Chwilka społeczna. 19.30 „Bawelniana stolica Polski” — wygłosi p. Grzegorz Timofiejew. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra Symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozimirskiego i Witold Łuczynski (tenor). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00 3-ci Koncert Historyczny Muzyki Polskiej. Tr. z Krakowa. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Lekcja tańca pod kierunkiem p. Lucjana Wajszcuka.

M. G. EBERHARDT.

OFIARA CHIRURGA

POWIEŚĆ SENSACYJNA

Jeszcze kilka słów i doktor z sierżantem odeszli. Nie wspomniem co się ze mną działo, gdy sierżant chował puście pudełeczko od pigulek do wewnętrznej kieszeni opiętego, granatowego munduru. Przez jedno paniczne mgnienie myślałam, że podniosę wieczko, ale on je tylko zacisnął. Zeszli obaj po schodach, a ja zostałam sam na sam z pustą, otwartą windą.

Na świat splywała szara, mglista jasność, oddychać było trudno, tak jak przez całą noc. W kaplicy św. Malachjasza na tyłach szpitala, dzwoniłono na mszę o piątej. W ciężkim, parnym powietrzu zabrzmiały trzy powolne, słabe, melodyjne uderzenia, o potem jeszcze trzy. Przystałam liczyć i pochylałam się nad koszykiem do papierów, osunęłam się wkońcu na kolana. Otwierałam z pasją puste pudełeczka od pigulek, jedne po drugich, chłonąc ncsmem różnorodnie zapachy apteczne, gdy spostrzegłam, że po drugiej stronie biurka stoi Ellen i przypatruje mi się z zaciękwawieniem. Nie tłumacząc się z swojej czynności, rzekłam ostro:

— Jeżeli znów panią wezmą mdłości, proszę nie chodzić do komórki z bielizną. Szkoda czystych ręczników. A... niechno pani zajrzy do windy i sprawdź, czy Teuber dobrze wymyślił podłogę.

Nie chciałam ją przyprowadzić o nowe mdłości, ale dziewczyna jest okropnie wrażliwa, wobec tego nie wiem, jak to będzie z jej karierą pielęgniarki. Na moje słowa obrzuciła mnie, czerwono oświetloną windę i świeżo zmyte piamy na podłodze szybkim, męczeńskim spojrzeniem i już jej nie było.

W tym momencie znalazłam pudełeczko z włosiem, jasnym falującym włosiem, i zapatrzyłam się weń bez pamięci. Dopiero, kiedy jeszcze w mroczny korytarz wdarła się woń śniadaniowej kawy, która przyniosła mi świadomość zacinającego się złego dnia, odetchnęłam głęboko i zrozumiałam nagle, że wzięłam na swoje sumienie wielki ciężar. Ale, niech to nikogo nie oburzy, nie ta rozmyślna kradzież tak mi zaciękwawiała.

Nie kradzież, tylko niewczesne przypomnienie, że Nancy nie była jedyną blondynką w naszym skrzydle, bo prze-

cięż i Lillian Ash i Dione Melady miały jasne włosy. Moja rozgorączkowana wyobraźnia zaroiliła się nagle blondynkami.

Prawda, że te trzy łatwo było rozróżnić. Włosy Dione wyglądały jak splowiałe i wylugowane, fryzura Lillian przeszła przez wiele kolorów i rywalizowała obecnie z jaskrawożółtą ochrą i tylko miękkie jasne loki Nancy były naprawdę złote. Ale w pojedynczym włosie trudno jest rozróżnić dokładny odcień. Uczeń eksperci, o których tyle ostatnio slyszalam, daliby sobie z tem radę. Ja też rozróżniałam barwy, ale w owej chwili wiedziałam o tym włosie tylko tyle, że nie był czarny.

Z pokoju Dione wyslizgnął się cicho Courtney Melady, a ja schowałam pudełeczko do kieszeni. Podszedł do mnie kociemi krokami i przystanął, patrząc znużonym wzrokiem w okno, rozjaśnione upalnym, mglistym światem.

— Świt — rzekł ścisłym głosem. Noc odbiła się na nim fatalnie Wyglądał na starszego niż był. Pod oczami wzdymały się szare worki, cała twarz była pokryta ostremi brózdami, oczy patrzyły zimno, twardo i niewymownie beznadziejnie. Czytało się w nich rozczarowanie i przesyta. Współczułam mu, jak się współczuje człowiekowi, który ma żonę-sekutenicę. Pomimo to przyszło mi na myśl, że plotki, jakie o nim krążyły, musiały być zgodne z prawdą. Za-

den czterdziestoletni mężczyzna, prowadzący przyzwoite, higieniczne życie, nie może się w tym wieku prezentować tak dalece oplakanie.

— Znosi się na fatalny dzień — rzekł po chwili milczenia. — Już jest upał. W nocy się chyba wcale nie ochłodziło. Zona śpi. Ja idę zjeść śniadanie i zdrzemnąć się. Jeżelibym był potrzebny, będę w domu.

Ruszył odruchowo ku windzie i spostrzegłszy się, skręcił raptownie na schody. Przystanął i obejrzał się na mnie.

— Zamówię dla żony, wachlarz elektryczny... Znosi się na fatalny dzień.

Ja poszłam do pokoju zaginionego pacjenta i położyłam się na łóżku polowem. Kiedy to wstałam z niego, by zejść na dół na północny posiłek? Jak dawno!!!

Nie mogłam usnąć. Patrzyłam w drzwi od korytarza.

Zaświtał wreszcie prawdziwy poranek w asyście śniadania, wystraszonych, bladych, zdenerwowanych, rozszepczanych pielęgniarek, reporterów, lekarzy, bezustannych telefonów, tłumy policji i Kenwooda Ladda.

Tak. Kenwooda Ladda, który przyszedł odwiedzić Inę Harrigan. Czy miał ostrożne, a w ręku ogromny snop gladjoluśw lososiowego koloru.

(Ciąg dalszy nastąpi)

5 FLEURS POUDRE FORVIL



WONNY PYŁ PIĘCIU
WYBRANYCH KWIATÓW

Składa się na doskonały puder roś-
linny 5 fleurs, Forvil.
Mięki, dobrze przylega, nie szkodzi
cerze, nadając jej świeżość i wdzięk
młodociane przytem posiada subtelny,
szlachetny i trwały zapach kwiatów

5 FLEURS POUDRE FORVIL

Zabawki

hurtowy skład zabawek
oraz galanterji od lat
10 na miejscu zawsze
zaopatrzonej w wielki
wybór najrozmaitszych
zabawek nowoczesnych.
Ceny
bardzo przystępne.

M. JAKUBOWICZ
Gdańsk, Münchengas-
se 18. Tel. 275 89

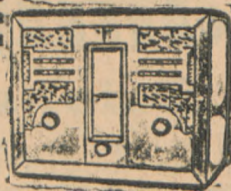
MEBLE

różnego rodzaju w solidnym
wykonaniu po cenach kon-
kurencyjnych poleca
**Gdyńska
Centrala Mebli**
Gdynia, Starowiejska 40,
telef. 26.25. 7127

NA GWIAZDKĘ



największą przyjemność
sprawi Pan swym najbliż-
szym, i sobie, kupując do-
skonały



RADJO NATAWIS

Odbiorniki elektryczne od 150 zł
łącznie z głośnikami i lampami
Odbiorniki bateryjne najnowszych typów

Nawet najskromniejsze modele NATAWIS
posiadają skalę z nazwami stacji
eliminują lokalną stację
dają piękną, czystą audycję

Demonstracja i sprzedaż w pierwszorzędnym firmach radiowych.

„Warta”

Towarzystwo Ekspedycyjne Sp. z ogr. por.

Gdynia **Gdańsk** **Warszawa**
Starowiejska 7 Langermarkt 19 Zgoda 12

Agentury w Katowicach, Łodzi, Częstochowie i Poznaniu.

Jedna z największych i najstarszych
organizacji ekspedycyjnych w Polsce.

Na jesień, na zimę

Damską i męską konfekcję

Najnowsze modele, pierwszorzędny towar, można
nabyć po niebywale niskich cenach za gotówkę
i na raty w 7143

Danziger Konfektions-Ecke

Gdańsk, Breitgasse 101.

JASNEJ SŁONCA

NAJLEPZA ZAPRAWA DO PODŁÓG

ODWIEŻA ZNIŻCZONE POADZKI, LINOLEUM
i FARBUJE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI
NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY.



NARTY

komplet z wiązaniem
i kijkami
już od: **zł 17⁵⁰**

Odzież narciarska

dla pań i panów
gotowe i na miarę.

ŁYZWY-HOCKEY NA LODZIE

kupuje się tylko u fachowca:

SPORT-BŁOCH

TELEFON 276 TORUN KATARZYNY 5

ILUSTROWANE CENNIKI GRATIS
Obsługa na prowincję szybka i solidna

Najtańszy i największy
wybór mebli znajdziesz

w firmie

9858

Z. KOWALEWSKI

FABRYKA MEBLI

TORUŃ, Rynek Nowomiejski 18. Telefon 332

NA GWIAZDKĘ

Torebki skórzane — Teki — Portmonetki — Walizki

w wielkim wyborze po cenach najniższych

Magazyn wyrobów skórzanych i do podróży

„ANKER” GDANSK

Ziegengasse 6.



Specjalny sklep modnego okucia mebli

największy wybór narzędzi dla ama-
torów, piłeczki do wyrzynania i wzory

Proszę zwrócić uwagę na moje okna wystawowe

W. Müller-Gdańsk

ul. Lange Brücke 53 — Tel. 213 30

9904

Największy wybór Najniższe ceny

Odbiorniki radiowe na prąd stały i zmienny
Odbiornik 2 lampowy, prąd stały zł 185,—
" 3 lampowy, " " " " 275,—
" 3 lampowy Philipsa 33 A na " 315,—
prąd zmienny

Ostatnia nowość: Odbiornik 3 lampowy, 2 obwodowy,
głośnik dynamiczny na prąd stały
i zmienny zł 225,—

9730
Dom Radiowy F. MACIEJEWSKI
GRUDZIĄDZ, Mickiewicza 12. Telefon 1816.

SALON JOFRINE Gdańsk

Jopengasse 63 Tel 26197

Ameryk, ma s a z
twarzy sposób re-
generacyjny lecze-
nie hormonami
przez gorące natry-
ski mułowe, parafi-
nowe, olejne, lodo-
we maski. Plegna-
cja i kuracja włosów
elektroliza niszcząca
porost włosów na
twarzy oraz broda-
wki i plamy wą-
trobiane. (8385)

Meble biurowe

urządzenie składowe, okna
i drzwi, oraz wszelkie prace
stolarskie wykonuje na miej-
scu. Gdynia, ul. Lipowa 11
telefon 21 88. Bydgoska Fa-
bryka mebli biurowych.
9823



Swieczki adwentowe i na choinki
wszystkie korzenie do pieczywa
świętecznego. Specjalność:
Korzenie do pierników. Podarki
w kartonach, perfumy w wiel-
kim wyborze. 9190

Merkur Drogerie Gdańsk,
Kohlengasse 2

W niedzielę, dnia 16 grudnia br.

o godzinie 11.30

W KINIE UFA-PALAST

Gdańsk przy Töpfergasse

JEGO EKSCELENCJA SUBJEKT

z EUGENIUSZEM BOJA

DODATEK: MIGAWKI Z GÓRNEGO ŚLĄSKA.

3. N. 3-32

UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wypłat firm
Walter Smolinske, właśc. Kurt Smolinske w
Chelmnie. Wobec zawarcia pomiędzy dłużnikiem a
wierzycielami układu zapobiegawczego na podsta-
wie art. 28 Rozp. z 6. 3. 1928. (Dz. U. poz. 244-28)
uchyla się odroczenie wypłat i nakłada się koszty
postępowania układowego na dłużnika.
Chelmno, dnia 13 grudnia 1933 r.

Sąd Grodzki.

Zlec. Nr. 1610-9

9859

DLA PANA

tylko praktyczne podarki gwiazdkowe jak:
koszule, krawaty, piżamy, szale, rękawiczki oraz
wszelką galanterję męską, kapelusze Hückla
i Goepperta poleca w wielkim wyborze przy
bardzo niskich cenach

K. TURZYŃSKI

Gdynia, ul. Świętojańska 9.

Tel. 1593

Tel. 1593

NAJLEPSZE WINA KRAJOWE - H. MAKOWSKI - KRUSZWICA

Praktyczny podarek gwiazdkowy poleca
B. WALLA
 Bydgoszcz Gdańska 56
 Pantofle gąsienicze, rękawiczki, pończochy, swetry, trykotaż, koszule, krawaty i t. d.
CENY KONKURENCYJNE

Wino krymskie
 likiery, koniaki, wódki, dekantatory, pierniki, daktyl, figi, malago w wielkim wyborze po cenach gwiazdek.
BENON JAGŁA, Bydgoszcz
 Marsz. Focha 10, tel. 1462.

Na likiery i koniaki udzielam 5% rabatu.

NAJPIĘKNIEJSZYM PODARKIEM
 jest piękna biżuterja względnie zegareczek wielki wybór - tanie ceny
S. Kaszubowski sp.z o. odp.
 Skład Zegarm. Jubilerski
 Bydgoszcz, ul. Długa 22, Tel. 1123

NAJ. PRAKTYCZNIJSZE podarki na gwiazdkę
 jak torebki, nesesery, walizki, tanio nabyć można w firmie
Fr. Lewandowski
 dawn. MUSIAŁ
 Bydgoszcz,
 Długa 29

Praktyczna podarka dla wszystkich poleca
B. KACZMAREK
 Bydgoszcz, ul. Podwale 12
 naprzeciw Hali Targowej
 Specjalny magazyn FAJANSU, szkła, porcelany i sprzętów kuchennych

CENTRALA OPTYCZNA
 ul. Gdańska 9
 właśc.: St. Zakaszewski
 optyk-mechanik
 Wszelkie artykuły optyczne w najlepszej jakości
 Specjalności: Modne oprawy okularowe i binoklowe indywidualnie dostosowane do każdej twarzy.
 Dział II. Aparaty fotograficzne i przybory. Fachowa, sumienna obsługa.

Dla każdego wieku zawsze pożądany podarek to
KSIĄŻKA
 na Gwiazdkę
 Wielki wybór nowość gwiazdkowych. Wliczono plóra światowych marek: Parker, Waterman, Golden Arrow, Matador i Pelikan oraz tanie plóra szkolne poleca
 Księgarnia Bydgoska
N. GIERYN
 Bydgoszcz, Plac Teatralny 6

K. Wolski, Jezuicka 5
 poleca
Pierniki, marcepany, gwiazdorki i wszelkie artykuły gwiazdkowe po najniższych cenach
 Specjalności:
 wyroby **A. Piasecki**
 Sp. Akc. Kraków

Praktyczna podarka dla wszystkich poleca
B. KACZMAREK
 Bydgoszcz, ul. Podwale 12
 naprzeciw Hali Targowej
 Specjalny magazyn FAJANSU, szkła, porcelany i sprzętów kuchennych

Henryk Sobera
 Cukiernia i Kawiarnia
 Bydgoszcz, ul. Długa 29, tel. 211
 poleca
wszelkie wyroby cukiernicze
 ORAZ
dostawa w dom.
 Ceny niskie.

Jan Pawiak
 Zakłady Elektrotechniczne
 Bydgoszcz,
 ul. Mostowa 8
 tel. 691
 Poleca
Radja Żarówki
 oraz wszelkie przybory elektryczne.

WINIARNIA I PROBIERNA
 dawn. WERKMAISTER
 Bydgoszcz, Jagiellońska 4 - tel. 11
 poleca tanio na gwiazdkę
WINA, KONJAKI I LIKIERY.

F-a
MATUSZAKOWA
 właśc. Golebiewska
 Bydgoszcz ul. Gdańska 29.
NA SWIĘTA
 poleca codziennie świeżo marcepany, czekoladki, pierniki gwiazdorki, bombonierki po cenach konkurencyjnych.

CENTRALA MEBLI
 Bydgoszcz, ul. Długa 44
 obok ul. Jana Kazimierza
 poleca
meble wszelkiego rodzaju
 — jaknajtaniej. —

KAPELUSZE MĘSKIE
 Czapki zimowe i rękawiczki
 poleca
WUJ TOM - Bydgoszcz
 Gdańska obok Wedla.
 Wielki wybór czapek wojskowych.

W. Krauze BYDGOSZCZ
 ul. Długa 25.
 Poleca na GWIAZDKĘ: tryzny, party, buty do narci, tryzaw, ubiory sportowe, kalosze.
Ceny niskie.

J.UJMA, BYDGOSZCZ,
 GDAŃSKA 5
 TELEFON 20-16
 Specjalny skład wytwor-nych jedwabi i materiałów wełnianych.

K. REJENTOWICZ
 Bydgoszcz
 Szuberska meble
 Dr. Emilia Warmińskiego 15

Prowadzono zdawca leżnia, brackaj się na łóżku, przeszyty gwiazdkowe, nowość gwiazdkowa, wyjątkowo najniższe ceny.
Bydgoszcz, ul. Focha 8 - CENTRALA

Na gwiazdkę polecam zegarki-zegary-biżuterję w wielkim wyborze
J. Srodziński
 Bydgoszcz, Batorego 5
 Fachowa naprawa zegarków we własnym warsztacie
 Ceny niższe

MEBLE
 sypialki, jadalni, gabinety męskie po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w Fabryce
W. BŁASZCZYK
 Bydgoszcz, Marsz. Focha 16 Tel. 203

L. DOŻOŹYŃSKI
 BYDGOSZCZ,
 ul. Długa nr. 23
 poleca najtaniej
KONFEKCJĘ Damską i Męską
 oraz towary krótkie i galanterję.

Księgarnia i skład papieru
„SWIT”
 właśc. Z. Zdebski
 Bydgoszcz, ul. Gdańska 34
 telefon 1169

MEBLE
 kupuje się zawsze najkorzystniej w firmie
Ignacy D. Grainer
 BYDGOSZCZ,
 ul. Dworcowa nr. 21.
 Telefon 1921.

Na zbliżające się święta polecam po znacznie niższych cenach, wina krajowe i zagraniczne, wódki monopolowe, likiery, konjaki, rumy, araki jak również wszelkie towary kolonialne oraz przybory do pieczenia ciast
 Specjaln.: Wyborowa kawy, herbaty, kakao
OTTO JORTZICK, Koronowo
 hurt. i detal tow. kolonialnych naprzeciw poczty
 tel. 33

Wytwórnia Stempli kauczkowych i metalowych
Zakład Rytowniczy Bol. Włodarczyka
 Bydgoszcz Dworcowa 30

Dla Dorosłych i Dzieci odpowiednie podarki gwiazdkowe znajdziesz się tylko u

„Lukullusa” - Bydgoszcz

Polecamy nasze znane dobre a tanie artykuły sezonowe jak: Gwiazdorki czekoladowe, serca czekoladowe i marcepanowe, wszelkiego rodzaju wyroby marcepanowe i figury czekoladowe, pierniki, brukowce, konfekty, czekolady i t. p.

- | | | |
|---|--|--|
| <p>Filie:
 Poznań, Mostowa 32. Tel. 2077
 Gniezno, Chrobrego 5. Tel. 220
 Inowrocław, Kr. Jadwigi 32. Tel. 223
 Toruń, Szeroka 2. Tel. 384</p> | <p>Chelmno, Rynek 2
 Grudziądz, Stara 24. Tel. 1544
 Chojnice, Gdańska 2
 Tczew, Rynek 15.</p> | <p>Starogard, Rynek 9.
 Gdynia, Świętojańska 54. Tel. 1236
 Łódź, Piotrkowska 89. Tel. 20795
 Katowice, Konopnickiej 5. Tel. 96174</p> |
|---|--|--|



Wielka sprzedaż gwiazdkowa
Konfekcji damskiej
męskiej i uczniowskiej
 w wielkim wyborze po cenach fabr. poleca

El-De-Ka

BYDGOSZCZ, St. Rynek 23.
 im. Marsz. Piłsudskiego.

MASZYNY
 do pisania
 małe i duże, nowe i używane najkorzystniej z gwarancją dostarcza
SKORA I S-KA
 Poznań 7956
 Aleje Marcinkowski 23.

Holenderskie wagi zbożowe

naczynia do wypróbowania zboża i inne wagi każdej wielkości, wszelkie geotetyczne aparaty na składzie.
 Foto optyka, mechanika, nadzwyczaj tanio.

Schilling i Co G. m. b. H.
 Gdansk, Langgasse 50. 9558

Przetarg

Dnia 17. bm. o godz. 11-tej odbędzie się w Grupie (Obóz Cwiczeń) przetarg na dostawę artykułów żywnościowych dla Ośrodka Pracy na stan 500 osób. 9870

Intendent O. P.

Br. Grawunder

Bydgoszcz
 Dworcowa 57, telefon 1698
 poleca

praktyczne podarki gwiazdkowe
 zegarki biżuterja



Wyroby złote i srebrne — Sztuce srebrne i platery — Obrączki ślubne w wielkim wyborze — Własny warsztat reparacyjny zał. 1900 r. 9874

Dom Spedycyjny „RAWA“

wł. Władysław i Teodor SZMAŃDA
 Gdynia, ul. Władysława IV, nr. 22 i Starowiejska nr. 21, telef. 14-85.
 Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 37, tel. 121.

Uskutecznia wszelkie transporty, zwózki, przeprowadzki we własnych wozach meblowych, czenie-inkaso, magazynowanie.

Zbirowe wagony Bydgoszcz-Gdynia.
 Regularna komunikacja samochodowa GDYNIA-GDANSK



J. J. GOERDEL - Bydgoszcz
 Handel win i spirytualji
 (właściciel: Edmund Matecki)
 Długa 10. Rok założenia 1811. Telefon 14.

Poleca:

WINA WĘGIERSKIE 9875

stare roczniki — po cenach konkurencyjnych: Wina francuskie, białe i czerwone, szampańskie i koniaki francuskie — Madeira — Malaga — Portowina — Sherry.

Porter angielski. Własna rozlewnia koniaku, rumu, araku.
 Zaprzysiężony dostawca win mszalnych. Cennikiem na 1935 r. służyć na życzenie.

Jan Fruziński S.A. - Warszawa

Fabryka czekolady i cukru
 firma czysto polska i katolicka

poleca

znane ze swej jakości: czekolady, czekoladki, pomadki marcepany, owoce smażone, marmeladki owocowe, drażetki, landryny, karmelki, nugaty kakao odżywcze dla dzieci 9843

wszędzie do nabycia

MOSKWA, KULICKIY MOST 118
 TELEF. 640-05, 40-57

ТОРГСИН

Z.S.R.R. OGDZWIŻWIATKOWE SPŁACENIE DLA HANDLU I CYRKOLOWANIA
 „ТОРГСИН“
 С.С.С.Р. ВСЕСОЮЗНОЕ ОБЪЕДИНЕНИЕ ПОТРОБИТЕЛЕЙ С ИНОСТРАНЦАМИ
 „ТОРГСИН“ 9698

„TORGSIN“ posiada we wszystkich miastach ZSRR gęstą sieć magazynów, zaopatrzone w najwyższe gatunki wszelkiego rodzaju towarów eksportowych i importowych. Z magazynów „Torgsinu“ może korzystać każdy odbiorca przekazu z zagranicy. Przekazy pieniężne na „Torgsin“ dla krewnych i przyjaciół zamieszkujących w ZSRR, przyjmują Bank Gosp. Krajowego, Powszechny Bank Kred. S. A., Tow. „Hias“ i jego oddziały, Powszechny Bank Związkowy, Bank Zachodni oraz Oddział Drezdeńskiego Banku w Gdańsku. Firmy: „Biuro Posylek“ Nowogrodzka 39, Br. Pakulscy Bracka 22 w Warszawie. Listy wartościowe — wszystkie urzędy pocztowe w Polsce. Ceny w Torgsinie są niższe od zagranicznych. Informacji udziela Przedsiębiorstwo Handlowe ZSRR w Polsce, Warszawa, Koszykowa 4, tel. 958-33 oraz Tow. „Hias“ Warszawa, Pl. Grzybowski 10, tel. 2-75-63. 16. XII. — 34 — 4

ZABAWKI

PODARKI GWIAZDKOWE,
 szkło, porcelana i galanterja
 w wielkim wyborze 9471
GUSTAW HEYER, Toruń
 Szeroka 6 Tel. 517 Szeroka 6

Na zbliżającą się gwiazdkę

może każdy zaopatrzyć się tanio i gustownie w odpowiednie prezenty jak n. p.

Papeterję od 10 gr. za 1 paczkę,
 Albumy do poezji od zł. 1.25
 „fotogr. „ „ 1.70
 Wieczne pióra „ „ 1.75
 Ołówki patent. „ „ 1.—
 Wieczne pióra, ołówki i komplety „MADADOR“ w wielkim wyborze i po najniższych cenach.

Piękne kalendarze i komplety na biurka, NOTESY, PORTFELE I PORTMONETKI. Wszelkie gry dla dzieci, książeczki i wykładanki, szachy, domina i karty. Ozdoby, świeczki i przybory na choinkę. ARTYKUŁY KARNAWAŁOWE.

F-my „R. MORAWSKI“

WŁAŚC.: S. NOWACKA
 GDYNIA, UL. STAROWIEJSKA 45, TELEFON 1504
 Najstarsza firma na mieście. — Rok założ. 1926. HURT — DETAL
 Uwaga: dla biur segregatory od zł. 2.35. 9202

PRZYBORY DO PALENIA

jak: cygarniczki, fajki, papierosnice, tytoniarki, gilzy, Wyroby Monopola Tytoniowego i Spirytusowego

KONIANKI, LIKIERY, WINA

krajowe i zagraniczne, oraz wiele innych i niedrogich prezentów każdy znajdzie (bez obowiązku kupna) kto odwiedzi skład:



WINA
WINIANKI
LIKIERY

RUMY I ARAKI STRZELCZYKA

PO CENACH FABRYCZNYCH
 POLECA NA ŚWIĘTA 9789

FR. ROMANOWSKI

Bydgoszcz, Pomorska 1, Telef. 867.

BRONŃ — AMUNICJA

H. KELBER, GDAŃSK,
 DOMINIKS WALL 9, TEL. 21992

8561

Najstarszy spec. magazyn broni na mieście. Bronń, amunicja, puszkarstwo z elektrycznym zapędem. Preparacja zwierząt.

Pamiętajcie, że nowoczesne

ŻYRANDOLE

znanej fabryki

Żyrandol — Warszawa

po najniższych cenach
 (4 póm. z szkłem Mars w drzewie
 niklow. Komplet 49.— zł.)

Radjowe aparaty, głośniki i części radjowe,
 — w wielkim wyborze po tanich cenach. —

Znaczny wybór modnych artystycznie wykonanych abażurów satynowych, z masy papierowej i długotrwałego celonu w różnych kolorach i fasonach.

RADJO COMPAGNIE GRINSPUN & CO

Gdańsk, Töpfergasse 33.

8894

Wrzeszcz, Adolf Hitlerstr. 49.

MAGAZYN OBRAZOW

LOUIS SCHRÖDER

Gdańsk, Gr. Scharmachergasse 3
 9556 Telefon 25028

Olejne obrazy i ryciny

Obrazy oprawione i nieoprawione.

Specjalność: OPRAWY

H. Hauser

Gdańsk, Stadtgraben 3. Tel. 27487
Skład kolonialny

Wszelkie towary spożywcze

Świeże owoce krajowe i zagraniczne, wszystkie przybory na gwiazdkę

Ceny przystępne. 9701 Ceny przystępne.

Prezent wymienionych

cukrów, czekolad

bombonierek
i herbatników

„HAZET“

słynnej w całej Polsce
 fabryki

to prawdziwa radość na Gwiazdkę 9865

Do nabycia we wszystkich składach



CUKIERNIA, KAWIARNIA I PIEKARNIA

R. STENZEL
BYDGOSZCZ

poleca na gwiazdkę

MARCEPAN

z czystych migdałów
 własnego wyrobu.

PIERNIKI

w wielkim wyborze

Wszelkie zamówienia świąteczne będą starannie punktualnie i po cenach przystępnych wykonane 9790



Aparaty
Radjowe
 w wielkim wyborze
 najnowsze typy

korzystnie w firmie:

B. JACZKOWSKI

Bydgoszcz, Gdańska 23. Telef. 930.

Biuro instalacji elektrycznej. Za gotówkę i na splaty do 12 miesięcy. 9866

Najtańsze źródło zakupu

dla odsprzedawców

szpagatów, przędzy rymarskiej i szwskiej, przędzy jutowej dla nowożniaków, płócien jutowych, sienników, plandek nieprzemakalnych, sznurków do wiązania worków oraz wszelkich artykułów jutowych.

„KOJULEN“ Bydgoszcz,
 ul. Podwale 12, telefon 397. 8323

Broń - Amunicja i przybory myśliwskie nadające się na prezenty gwiazdkowe poleca skład broni
St. Czapczyk
 GRUDZIĄDZ, ul. Sienkiewicza 7.
 Kupuję używaną broń — a przy kupnie nowej wliczam w rachunek.

Egzystuje od 1908 r. Wykwintna galanterja

I. ZMIJEWSKI Grudziądz
 Telefon Nr. 1928
 UL. TORUŃSKA

NA GWIAZDKĘ:

Pilki nożne, narty, przybory sportowe i wszelkie wyroby skórzane nabedziesz najkorzystniej w

Firmie Braci CZERNIAK
 Grudziądz, ul. Mickiewicza 18.

Skład Elektro - Techniczny
Ż. Zieliński
 Grudziądz, Sienkiewicza 8.
 Tel. 1095. Tel. 1095.
 poleca:
 żyrandole, abażury ceilingowa, żalaska i poduszki elektryczne i wszelkie przybory radiowe jak głośniki, anodówki „Centra” oraz wszelkie materiały instalacyjne:
Zieliński.

NAJ niższe ceny
 większy wybór
 nowsze modele

SPECJALNOŚĆ
 KAPELUSZE
 KRAWATY
 BIELIZNA

Drogerja

W. Orłowski, Grudziądz
 Tel. 1717. poleca
 Ozdoby choinkowe — ogień zimny — świeczki oraz aparaty fotograficzne i różne inne podarki gwiazdkowe w wielkim wyborze.

Seweryn Szubarga

GRUDZIĄDZ--telef. 1802--Stara 23

poleca
 gustowne podarki
GWIAZDKOWE

w wielkim wyborze,
 po cenach
 najniższych.

Konkurencja Światowa

DOM TOWAROWY

Grudziądz, Toruńska 4.
 poleca po cenach zniżonych: bieliznę damską i męską, trykoty, rękawiczki, pończochy, swetry, wełnę, torebki, korale, kosmetykę, naczynia kuchenne oraz tysiące innych artykułów znanych ze swej dobroci.

Wielki wybór stosownych podarków gwiazdkowych

RADJO

Kucharski
 Grudziądz
 ul. Stara 17/19, telef. 1930
 Radjoodbiorniki, przybory radiowe i elektryczne, żyrandole oraz wielki wybór porcelan, kryształów i podarki okazjne.

Nowość:
 Uniwersalny radioodbiornik na prąd stały i zmienny.

Najmilsza gwiazdka dla wytwornej pani

Śniegowiec

Dla eleganckiego Pana

kalosz

Z F-my „MINERWA”

GRUDZIĄDZ, Toruńska 1.
 Na balę poleca baloniki i balony od 10 gr.

Śniegowce

kalosze
 oraz
 narty, łyżwy, hokej

MAGAZYN SPORT

Grudziądz,
 Sienkiewicza 8

Grudziądzki

Skład Papieru

Właśc.: **A. Skrobacz**
 Grudziądz, Mickiewicza 21

Poleca po cenach konkursowych: wszelkie artykuły piśmienne, przybory szkolne, papierę i tp.

Królewski Dwór

właśc. STANISŁAW KLAROWSKI
 GRUDZIĄDZ, Rynek 3/4—tel. 2076

Najwytworniejszy Hotel

na Pomorzu

Restauracja—Kawiarnia
 Winiarnia.

Aparaty fotograficzne

ozdoby choinkowe, kasety i podarki gwiazdkowe we wielkim wyborze poleca

Drogerja Centralna
 Grudziądz, Rynek 12,
 telef. 2001.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH NA WYPADEK CHOROBY W WARSZAWIE

ODDZIAŁ POMORSKI:
 Bydgoszcz, ul. Słowackiego 1.
 Towarzystwo opłaca rachunki za leczenie ubezpieczonych. Towarzystwo ubezpiecza bez badania przez lekarza.
 Żądać bezpłatnie prospektów.
 Przedstawicielstwo na Grudziądz
 Plac 23 Stycznia 17
 I-sze piętro.

Chcesz osłodzić sobie życie spiecz do Firmy

„LUXUS”

GRUDZIĄDZ,
 Plac 23 Stycznia 31.

CUKRY,
 CZKOLADY,
 PIERNIKI i t. d.
 W WIELKIM WYBORZE

Naj wytworniejsza i lepsza

Drogerja „STARA”

W GRUDZIĄDZU
 ul. Plac 23 Stycznia 3

poleca
 na Gwiazdkę
 wszelkie artykuły
 w najlepszym gatunku.

JÓZEF NAŁASKOWSKI

Grudziądz

ul. Wyblekiego 21. (naprzeciw Domu Karnego)
 POLECA NA GWIAZDKĘ
 Zegary • Zegarki • Biżuterję • Stolowiznę
 Obrączki ślubne!
 DZIAŁ OPTYKI: Okulary • Binokle •
 Oprawy • Szkła zwykłe i kombinowane
 Barometry • Termometry.

Dostawa dla Ubezpieczalni Społecznej!
 Własna pracownia reparacyjna.

Julius Buchmann**Fabryka czekolady**

rok założenia 1864 Toruń rok założenia 1864

Bezpośrednia sprzedaż

Konsumentom świeżego i dobrego towaru w składzie fabrycznym, ulica Mostowa 34

9862

WIELKA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

Polecamy

OZDOBY CHOINKOWE, PERFUMY

krajowe i zagraniczne,

WODY KOŁOŃSKIE

rozpylacze.

MYDŁA TOALETOWE MANICURE

oraz znane ze swej jakości i dobroci

mydła do prania

KRÓLOWA WISŁY, „KOPERNIK“

SŁONIOWE i białe DOMOWE

Wielki wybór! Niskie Ceny!

Udzielamy 10% rabatu w bonach.

Zakłady Chemiczne**J. M. WENDISCH,****Sukcesorowie**

9524 Spółka Akcyjna w Toruniu,

Telefon 121 Stary Rynek 35 Telefon 121

HALLO! HALLO!
Herrmann THOMAS

Fabryka pierników wszelkiego rodzaju

najlepszej jakości:

pralinki — pomadki — Keksy**marcepany**

znane i powszechnie lubiane skrzynki podarunkowe

9523 dla najwybredniejszych smakoszy

frędzle zakupów gwiazdkowych.**Tylko Toruń, Nowy Rynek 4.**

Wysyłki zamiejscowe skuteczniejszy akuracie

F-a GÓRECKI

Szeroka 23, I p. TORUŃ Szeroka 23, I p.

Wykwintne płaszcze damskie i męskie**— garnitury własnej produkcji —**

9242 Ubrania na miarę już od 80 zł.

Udzielam kredyt 4 miesięczny na „ASYGNATY“

FUTRA

BŁAMY, SKÓRKI na obsady w wielkim wyborze poleca specjalny skład futer pod kierownictwem

BLAUSTEINOWEJ

Grudziądz ul. Stars 20

Pierwszorzędna pracownia kuśnierska. Dogodne warunki. 9872

Toruński Port Drzewny S. A. w Toruniu — Ratusz

Ogłoszenie!Toruński Port Drzewny S. A. rozpisuje **przetarg ofertowy na budowę ostoi (palowania)**

w porcie drzewnym w St. Toruniu, składającego się z 9 dęb. po trzy pale i 22 pali pojedynczych.

Szczegółowe warunki przetargu oraz bliższe informacje otrzymać można w biurze Zarządu w Toruniu Ratusz — pokój Nr. 20, gdzie należy składać oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie ostoi“ — **do dnia 28. grudnia 1934 r. godzina 10-ta.** — Tegoż dnia o godzinie 12-tej nastąpi publiczne otwarcie ofert.

Toruń, dnia 14. grudnia 1934 r.

Zarząd.

PAM Polska Agencja Morska

Sp. z o. o.

Gdynia - Gdańsk

● Regularna komunikacja okrętowa ●

Specjalność: Frachtowanie zboża

Adres tel.: „PAM“

9905

Adres tel.: „PAM“

**Gwiazdka!***Pieczyno świąteczne**uda się znakomicie na**proszku do pieczenia**Dra Oetkera***„Backin“***W moich broszurkach z przepisami**znajdzie Pani wiele cennych wskazówek**Dr. A. Oetker***Bergera „Astoris“****Wykwintne mydła, mydła do golenia, perfumy.**

w gustownym wykonaniu i zapakowaniu są zawsze pożądanymi podarkami gwiazdkowymi.

Do nabycia w odnośnych składach. Własny skład

w Gdańsku, przy ul. Hundegasse 58/59**J.J. BERGER, A. G. Gdańsk****E. & R. LEIBRANDT****GDANSK**

Milehannengasse narożnik Hopfengasse 101-102

Telefon 24845

Detalicznie:

magazyn żelaza

narzędzia, ma-

szyny, potrzeby

przemysłu.

8384



hurtownie:

statki kuchenne

szkło, porcelana,

urządzenia dla

wielkich kuchni.

Nowa serja serwisu pod nazwą „GOLDFEE“.

Znakomite



leguminy i budynie

APA leguminy i budynie zachwycają każdego

słynne z dobroci

Każda pani domu żąda tylko APY

ROWERY

pierwszorzędnych fabryk, rowery dla dzieci, trzykołowe, rolery, saneczki, lampy, kieszonkowe elektryczne, lampy do rowerów elektr.

Kupujecie najlepiej i najtaniej w magazynie

GUSTAW EHMS

Gdańsk, I Damm 22-23.

narożnik Breitgasse

założ. w r. 1908

Obuwie

wielki wybór najnowsze modele na

Gwiazdkę

poleca firma

„Szyglic“

Bydgoszcz, Stary Rynek 16.

ODBIORNIKI RADJOWEna prąd stały i zmienny od zł. 165.- na 12 rat **oraz patefony** marki „ODEON“ poleca**Dom Handlowy Fr. Lietz**

Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 21.

9883

Telefon 1666.

UWAGA!

UWAGA!

OBUWIE

dobre i tanie wyrobu krajowego poleca firma

A. KIELCZYŃSKI

UWAGA! Gdańsk, III. Damm 17 UWAGA!



Prezenty gwiazdkowe

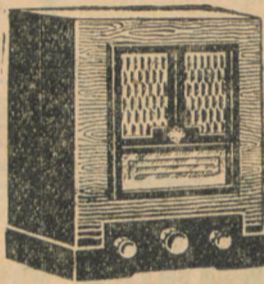
dla Panów

w największym wyborze

i najkorzystniej poleca

A. Nozdrzykowski

pierwszorzędny magazyn galanterji męskiej

Bydgoszcz, Mostowa 6

Szczyt techniki radiowej

TELEFUNKEN-TRIUMF**Cena 280 zł.**

Możesz tanio i na dogodnych warunkach kupić w firmie

B. WOJEWSKI

Wejherowo, ul. Sobieskiego 2, tel. 237,

Gdynia, ul. Starowiejska 26

PODARKI gwiazdkowe

jaki

torebki damskie

portfele

walizki

nesosery

patefony

parasole

albumy

manicury

thermosy

rozpylacze

perfumy

wody kolońskie

zabawki

i wielka ilość innych.

Poleca po cenach najniższych

w bardzo dużym wyborze

„KOSMOS“

GRUDZIĄDZ, Rynek 18/19,

9686

Wyroby**porcelanowe i ceramiczne**

największej w Polsce fabryki porcelany w Ćmielowie

najlepszym

podarkiem gwiazdkowym

9902

Papiery listowe

albumy, wieczne pióra
oraz wielki wybór

Podarków gwiazdkowych

poleca

Adam Tomaszewski

Gdynia, ul. Świętojańska 44, tel. 10-55

FILJA gmach Peged'u. ul. Świętojańskiej 9 — tel. 10-70

Gdyńska Centrala Mebli

Gdynia, ul. Starowiejska 40, tel. 26-25.

Wszyscy twierdzą, że tam najtaniej i najsolidniejsze meble mieszkaniowe i biurowe można nabyć po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach.

Praktyczne podarki gwiazdkowe

Wielki wybór

FUTRA

damskie, męskie oraz skóry i błony

najnowsze modele
najniższe ceny

poleca
Specjalny skład Futer
L. PRESMAN
Gdynia
Świętojańska 63 I. pnr.

NA GWIAZDKĘ

"HANKA"
Sp. Akc. Sieranowice
Skład Fabryczny Gdynia
ul. Zeromskiego 45 przy Skwerze Kościuszki
Na zbliżające się święta
czekolady, cukry, bomboniere,
Wielki wybór
w figurkach i ozdobach choinkowych
po cenach fabrycznych.

Idealnym podarkiem na gwiazdkę jest

rzecz bursztynowa

nabyta w składzie

Siotra Trzeźniaka

Gdynia, ul. Podjazdowa

Przepiękne upominki już od **jednego złotego**

"Perfumerie de Paris"

Gdynia, Skwer Kościuszki
obok K. K. O.

Poleca

największy wybór
podarków gwiazdkowych.

Ceny
najniższe.



PRAKTYCZNE PODARKI

poleca

Marceli DZIENNIK

POZNAŃ

Specjalne magazyny artykułów Mody Męskiej
GDYNIA, Świętojańska 11, tel. 20-72.

Krawaty
Koszule
Kapelusze
Czapki
Piżamy
Pulowery

Wszystko w wielkim wyborze
Nowości stale na składzie

"CZESŁAW"

PRACOWNIA WYTWORNEGO OBUWIA

GDYNIA
ul. Świętojańska 34.



Zamówienia
terminowe

Reparacje obuwia

Ceny
przystępne

"FEMINA"

Gdynia, Władysława IV. 26.

Bizuteria francuska etc.

po cenach
najniższych.



Wyjeżdżając na święta
kup bilet

w Światowej Organizacji Podróży

"WAGONS-LITS-COOK"

Telefon 18-89 Gdynia, ul. Podjazdowa 7

Sprzedż biletów kolejowych krajowych i zagranicznych, samolotowych, okrętowych i t. p. własne wozy sypialne i restauracyjne. organizacja wycieczek krajowych i zagranicznych.

Miłym
i pożytecznym
podarkiem Gwiazdkowym
jest zawsze
książeczka oszczędnościowa
z
Komunalnej Kasy Oszczędności
miasta Gdyni

Radja-Patefony

na długoterminowe spłaty

Grim succ. Kamiński

Centrala w Warszawie, Rymarska 7

Oddział w GDYNI

ul. Starowiejska 47 - Tel. 26 48

WIELKA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

Polecam praktyczne podarunki:

Konfekcję damską, męską i dziecięcą — materiały na suknie — materiały męskie na ubrania (bielskie)

Bławy i galanterie

Ceny niskie — Obsługa rzetelna.

Moja zasada: Kto raz u mnie kupi, pozostaje moim stałym klientem.

Stanisław Szellong

Pomorski Dom Towarowy

Telefon 1266. Tczew Dworcowa 34

TORUN

Albumy

Papeterje, Wieczne Pióra, Kalamarze, Wyroby Zakopiańskie i inne podarunki gwiazdkowe poleca

J. BUSIAKIEWICZ
Toruń, ul. Chełmińska 24.
Telef. 1438

Urzędnik

Wdowiec poszukuje sytuacji w zgrubnej. Cel matrymonijalny. Oferty do „Dnia Pomorskiego” pod „Przystojny”.

Koncert

Niedziela 16.30 Piwiarnia Autentieba. Obiady 90 gr. Kawa, placzek, obfita kolacja Toruń. Prosta 20. 2787

Margaryna

świeża jak masło pół kg. 75 i 85 groszy poleca JAN GERSZEWSKI. Prosta 10.

Śledzie

tłuste i smaczne 13 i 17 sztuk za 1 złoty. poleca Jan GERSZEWSKI, Prosta 10.

Darmo

hombonierę oryginalną „Piaseckiego” otrzyma każdy przy zwrocie bonów kasowych na zł 10.

W. Kochowa

daw. E. Szymański, Toruń ul. Szeroka 42, telefon 1633. 9917

Szafa

duża, do rozebrania, tania na sprzedaż. Toruń, Kłopotowicza 36 m. 6. 9643

GRUDZIĄDZ

Wyłączna

sprzedaż artykułu spożywczego na Toruń, otrzyma energiczna Pani dysponująca gotówką 300 zł. Zgłoszenia listownie pocztą Melno, Strasburger. 9869

Meble

egzotycznych fornierów oraz meble pojedyncze w pierwszorzędnym wykonaniu po bardzo przystępnych cenach, jak i wszelkie prace wchodzące w zakres stolarsstwa poleca

Stanisław Adamowicz
Grudziądz, Toruńska 12.
Całkowite urządzenie mieszkaniowe. 7224

Pokój

umeblowany z niekrepującym wejściem z utrzymaniem lub bez wynajm. Grudziądz, Szpitalna 2 m. 3. 9871

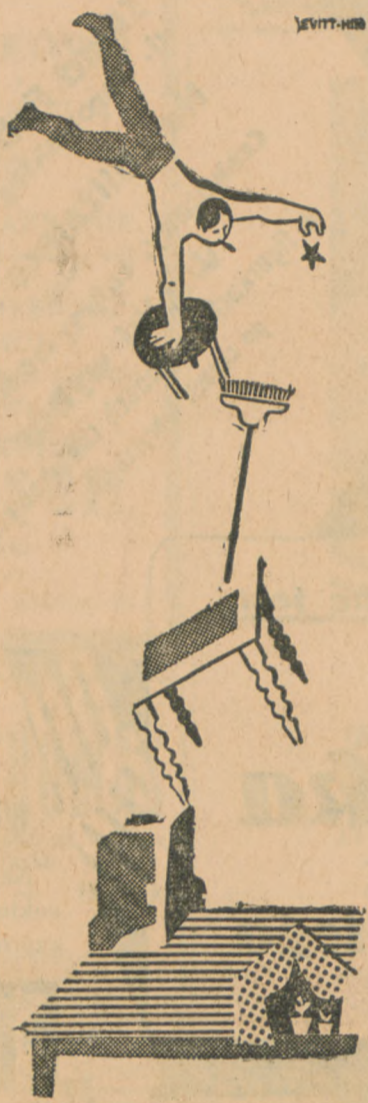
Dywany

chodniki, ceraty, linoleum, plandeki, pokrycia meblowe w największym wyborze.
Ceny niskie.

Otto Kahrau, Grudziądz, Sienkiewicza 16. 8358

Meble

W solidnym wykonaniu poleca najkorzystniej O. KAHRAU Grudziądz, Sienkiewicza 16. 8359



nie mniej trudnym zadaniem był wybór podarków gwiazdkowych kiedy nie było jeszcze kucharki spirytusowej EMES

Km. 2008-2021-34 9854

PRZETARG.

18 grudnia godzina 12 sprzedaje przy ul. Król. Jadwigi 24 przymusowym przetargiem za gotówkę: 3 wagi stojące Dayton.

(—) Br. Duplicki, komornik Sądu Grodzkiego.

Gdynia

Akuszeryka dypl.

praktyka w klinice, przyjmuje panie. Udziela porad, stawia bańki. Masaże lecznicze. Olszewska, Gdynia, Abrahama nr. 25, tel. 1832 9235

Do nabycia

Gospodarstwo rolne 11,6 ha w Bukowej Górze, powiatu kartuskiego, poczta Sulęcyno. Warunki: wpłata 25%, reszta w ratach półrocznych z 5%. Informacji udziela Państwowy Bank Rolny, Oddział w Gdyni lub miejscowy wójt. 9563

Mieszkanie

3-pokojowe od r. I. 1935 ma do wynajęcia Józef Nostadt, Wejherowo, Wilsona 10. 9901

Wychowawczyni

z chlubnymi referencjami i praktyką pielęgnacji fizycznej potrzebna zaraz do jednej dziewczynki. Zgłoszenia, Gdynia, Staroswiejska 8. 9897

Okazja gwiazdkowa!

Czarne dwuskrzydłowe pianino, zaledwie rok używane marki „Jahne” korzystnie sprzedam. Gdynia, Morska 41 m. 10. 9834

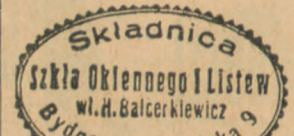
BYDGOSZCZ

Nie kupujcie tandety!

FUTRA

najpiękniejszej i najtaniej wykonuje 5955

Stanisław Rudak,
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 70.



Prośba

Biedna matka z niemowlęciem, nieotrzymująca żadnego wsparcia, prosi o wspomnienie. Oferty do „Dnia Bydg.”, Bydgoszcz, Marsz. Focha 12. 9656

Sygnat. 4261-34 9873

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego III rewiru Wojciech Janowski mający kancelarię w Grudziądzu przy ulicy Legionów 15, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 grudnia 1934 r. o godzinie 11-tej przedpołudniem, w Grudziądzu ulica Chełmińska nr. 1 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Franciszka Janke składających się z: 1 motoru elektrycz., 3 K. M. z pasem zapędowym, 1 tokarki małej, 1 motoru, 1 wiertarki małej, 1 szlifierki do noży cały kompl. 4 imadeł z skrzynkami dla narzędzi, 1 wagi decymalnej, 1 maszyny do pisania „Remington”, 2 regałów z przedziałami, około 300 szt. różnych części zapasowych żelaza, 1 aparatu elektrycznego szlifierka w dwu skrzynkach kompl., 100 sztuk różnych sztabek żelaza, 1 tokarki dużej 2 metrowej, 2 stolików nocnych i umywalni z lustrem, 1 pokoju jadalnego: a) bufet pomocnik, b) stół rozsuwany, 6 krzeseł obitych gobeliną, c) dywan zielony 3 razy 2 dt., 1 biurka z fotelem, obudowania do zegara, 1 roweru męskiego, 1 garderoby z lustrem, oszacowanych na łączną sumę 5280,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 13 grudnia 1934 r.

(—) W. Janowski, komornik Sądu Grodzkiego r. III.

Do akt Km. Nr. 2750-34-III.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rewiru III. urzędujący w Gdyni przy ulicy Piotra Wysokiego nr. 13, na zasadzie art. 668 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 stycznia 1935 roku o godzinie 11-ej przed poł. zostanie dokonany opis i oszacowanie nieruchomości, będącej własnością małoletniego Józefa Nierzwickiego, położonej przy ul. Portowej nr. 8.

W związku z powyższym wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swe prawa do nieruchomości, lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

Gdynia, dnia 13 grudnia 1934 r.

(—) St. Pyttel, komornik.

9915

Zlec. nr. 829

Nr. akt: VI. Km. 2988-34

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VI. Józef Szubartowski mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 20 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 grudnia 1934 r. o godz. 10-tej w Bydgoszczy ul. Grunwaldzka nr. 93 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, składających się z 1 bufetu dębowego, 1 stołu, 6 krzeseł w skórze, 1 gotowni, 1 kredensu, oszacowanych na łączną sumę zł. 690,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 12 grudnia 1934 r.

(—) Szubartowski, komornik.

Zlec. nr. 445-8K

9876

Fortepiany

stroi i naprawia Wicherek Bydgoszcz, ul. Grodzka 8. [9791]

Złoto i Srebro

jako też wszelkie stare monety srebrne kupuje stale

B. GRAWUNDER

Bydgoszcz — Dworcowa 57 7875) Telefon 1698

Winiarnia i Probiernia

dawn. Werckmeister Bydgoszcz, Jagiellońska 4. Tel. 11. Dziś w sobotę! WIECZOREK TOWARZYSKI Książki własnego wyrobu flaki i nogi wleprzowe z kapusią.

Elegancki

gabinet męski orzechowy korzystnie sprzedam. Bydgoszcz, ul. Śląska 31 Stolarsnia 9878

Placę

najwyższe ceny za stare żelazo, metale. Składnica Starego Żelaza Bydgoszcz, Pezterzona 7. 9877



Stare fortepiany

powodują stałe wydatki i zmartwienia. Znaczący kupują tylko nowe pianina

MAJEWSKIEGO

Ceny zadziwiająco niskie 9289

Sprzedaj wprost z fabryki

Bydgoszcz Okole

KRASZEWSKIEGO 10 (za kolejką) telef 2060

Elektromonter

maszynista samotny, do obsługi ropowego motoru 30 K. M. do małej miejscowości na samodzielne stanowisko potrzebny. Oferty „Dzień Bydgoski” Bydgoszcz pod A. W. 9879

Km. 2255-34 9910

LICYTACJA Z MASY UPADŁOŚCIOWEJ.

Dnia 18 grudnia 34 o godz. 10,30 sprzedawane będą przedmioty znajdujące się na przechowaniu w firmie Kujawski, Grudziądzka, za gotówkę: maszyna do cięcia Krauze, maszyna Gilotyna Mannsweld, maszyna do złożenia Krauze, prasa intr. Fomm, peda Victoria Rocksaroh, perchorówka Hogenforst 2 regały z trzcionkami, maszyna do szycia drutem.

(—) Bernard Linde, komornik Sądu Grodzkiego.

Spis zapow. nr. 181-34

ZAPOWIEDZ.

Podaję do wiadomości, że 1. inżynier Henryk Gieldzik, kawaler zamieszkały w Gdyni, Oksywska 52 przedtem w Gdańsku (Wrzeszcz) Węsterzeile syn mistrza krawieckiego Wincentego Gieldzika i żony jego Józefy z domu Haegenbarth, zamieszkałych w Ostrowie (Pozn.)

2. Pelagja Banachówna, panna, zamieszkała w Ostrowie, Żeromskiego 6, córka mistrza obuwniczego Franciszka Banacha i żony jego Marjanny z domu Przybylska, zamieszkałych w Ostrowie (Pozn.) chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Ostrowie, Gdyni i Gazecie Gdańskiej (Gdańsk).

Ostrów Wlkp., dnia 9 grudnia 1934 r.

(—) Koźlecki, urzędnik Stanu Cywilnego w zast.

Kiedy będzie w handlu toruńskim taki ruch przedświąteczny?



Targi przedświąteczne na Petticoat Lane w Londynie. O nieprawdopodobnym ożywieniu jakie panuje na tych niezwykle popularnych targach, świadczy najwymowniej powyższe zdjęcie.

GDANSK

Do eleganckiego

PARASOLA

należy się dobra

torebka ręczna

od fry 9191

Karau

Gdańsk, Langgasse 55

Orzechowe fornieri

kaukaskie od 2 zł. za m²

dykty klejane

Spec. dąb i jesion

materiały stolarskie

Gdańsk

Brothbankengasse 12.

Artur Marschall

G. m. b. H., 8892

Zgubiony

dowód osobisty na nazwisko Józef Rogaczewski unie- 9903 ważnia się.

1-2 pokoi

mieszkanie gaz i elektr. światło poszukuje od r. II. 35 pracownik kolejowy. Zgłoszenia z podaniem dzierżawy do „Gazety Gdańskiej” Gdańsk, Rynek Kaszubski 9906 21 pod nr. 1084.

Podaruj

maszynę do pisania

Erika

przynosi ona rok rocznie duże korzyści



Wylączna sprzedaż na

Gdynię, Wejherowo,

Tczew, Tuchole,

Chojnice, Starogard

BRUNO SCHMIDTKE

Gdańsk, Gr. Scharmacher- gasse 5/9 obok zbrojow- ni. Tel. 262 95/27278

Warsztat reperacyjny.

DARMO
dają do dnia 24 bm. przy zakupie na zł 5,-
3 szklanki z obwódką
lub popielniczkę albo 6 spodków
względnie 1 duży szklany talerz.
L. KOZŁOWICZ, TCZEW
Plac Br. Pierackiego 23. Tel 1157.

ST. WOJTOWICZ
Tczew, Marsz. Piłsudskiego 19

poleca PRAKTYCZNE PODARKI GWIAZDKOWE jak: bieliznę damską, męską, wełnianą, jedwabną, w wielkim wyborze koszule wierzchnie, pończochy, rękawiczki, szale, chusteczki, trykoty, skarpety i modne krawaty oraz artykuły dziecięce i wszelkie artykuły galanteryjne po cenach gwiazdkowych.

JERZY SŁOWIŃSKI
TCZEW, Mickiewicza 9
poleca na święta:
pierniki wszelkiego rodzaju, marcepany, konfekt, makaroniki, ciasta i torty.
Dla odsprzedawców udzielam rabatu.

Wszelkiego rodzaju
ozdoby choinkowe
w wielkim wyborze po bardzo niskich cenach.
poleca

Drogerja
M. POTOCKI
TCZEW, nabrzeże Młyna.

P. Marcinkowski

TCZEW, Marszałka Piłsudskiego 15, tel. 1110

poleca:

Pierniki na czystym miodzie,
marcepany, ciasta,
torty
i t. p.

Najpiękniejszym
prezencem gwiazdkowym
— to eleganckie

RADJO

ze starej i znanej firmy

Jerzy Morgenroth

TCZEW

Marsz. Piłsudskiego

nr. 22.

Skład tytoniowy

Fr. Hannemanna,

Tczew

Marszałka Piłsudskiego 25,

poleca:

wina krajowe i zagraniczne, wódki, koniaki

i likiery w wielkim
w wyborze, po cenach
przystępnych.

Na gwiazdkę

polecam wszelkie artykuły
delikatesowe, winakrajowe,
kielbasy małopolskie,
wielkopolskie i pomorskie

Leon Klonecki

Tczew,

Marsz. Piłsudskiego 20.

B. KOWALSKI

TCZEW, KOŚCIUSZKI 5, Tel. 1232

poleca: znane ze swej jakości

piwa Okocimskie

Haberbusch i Schiele,

oraz piwo w syfonach od
5 — 10 litrów. Na skła-
dzie posiadam również
hurtową sprzedaż

serów.

TANIO!!!

Z powodu przebudowy mego domu
urządzam

całkowitą wyprzedaż

wszelkich towarów spożywczych,
wódek, likierów, win, rumów,
oraz artykułów gwiazdkowych po
znacznie niższych cenach.

LEON GDANIEC

TCZEW, ULICA MICKIEWICZA 6.



Na święta

polecam pierwszorzędnej jakości

kawę — herbatę — kakao

i wszelkie przyprawy do pieczenia

„HOLLANDO”

Tczew,

Dworcowa 1, Mickiewicza 2

Telefon 1094

Fr. Piszke

Józef Słomion

TCZEW, ul. Dworcowa 19, tel. 1464

poleca:

na gwiazdkę wszelkie artykuły

kolonialno-spożywcze

oraz koniaki, wódki, likiery, wina krajowe
i zagraniczne w wielkim wyborze.

SPECJALNOŚĆ:

codziennie świeżo

palona kawa.

Największy wybór
wszelkich wyrobów
miętych świeżych i
trwałych oraz szynki
świętecznych. Jedynie
w firmie



Franciszek Grudziński, Tczew
Dworcowa 28, tel. 1029.

Wykonujemy
wszelkie prace budowlane
(murarskie i ciesielskie)

F-ma Bracia Wilke
Tczew, ul. Zamkowa 13

Właściciel **Maks Wilke**
mistrz murarski i ciesielski

Na gwiazdkę

pierniki — orzechy
marcepany-cukierki
pomarańcze
winogrona — figi

bomboniery

poleca w wielkim wyborze
po cenach umiarkowanych

Józef Łoński

Tczew

Marszałka Piłsudskiego 5.

Na święta
polecam

wyroby marcepanowe, pierniki,
torty i wypieki cukiernicze
wszelkiego rodzaju, znakomitej
jakości po najniższych cenach.

Cukiernia i Kawiarnia

Antoni Nehring

Tczew

Mickiewicza 5. Telefon 1221.

I. Schöngut

i Ska

Tczew, ul. Mickiewicza 1.

poleca bardzo korzystnie

plaszczdam-

skie, męskie,

oraz

towary modne.

